

ROCZNIK BEZPIECZEŃSTWA MORSKIEGO
ROK X – 2016

Akademia Marynarki Wojennej
Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich

ROCZNIK BEZPIECZEŃSTWA MORSKIEGO
ROK X – 2016
cz. I

Gdynia 2016

ŻEGLUGA MORSKA
BEZPIECZEŃSTWO MORSKIE
ROCZNIK

AMW
pol.

Zasadniczym celem „Rocznika Bezpieczeństwa Morskiego” jest stworzenie szerokiego, interdyscyplinarnego forum dyskusyjnego, zarówno dla środowiska naukowego jak również przedstawicieli podmiotów gospodarczych związanych z szeroko rozumianą gospodarką morską, możliwości wymiany doświadczeń i osiągnięć naukowych związanych z problematyką bezpieczeństwa morskiego państwa.

„Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego” jest ponadto próbą zwiększenia zainteresowania szerokiego grona decydentów oraz opinii publicznej poruszaniem zagadnieniami, jak również swoistą promocją „Polski Morskiej”. Mamy nadzieję, że spotka się on z przychylnym zainteresowaniem tych wszystkich, którym bliska jest problematyka morska.

Redaktor naczelny

kmdr por. dr Bartłomiej PĄCZEK

Redaktorzy tematyczni

1. **Siły morskie** – wiceadmirał dr Stanisław ZARYCHTA (COM-DKM)
2. **Transport morski i gospodarka morska** – dr hab. inż. Marek PRZYBORSKI (Politechnika Gdańska)
3. **Prawo** – kmdr dr hab. Dariusz BUGAJSKI (AMW)
4. **Bezpieczeństwo wewnętrzne** – dr hab. Jerzy KOSIŃSKI (WSPol. w Szczycynie)
5. **Bezpieczeństwo morskie państwa i ochrona środowiska** – dr hab. inż. Piotr GAWLICZEK (AON)
6. **Stosunki międzynarodowe** – prof. dr hab. Piotr MICKIEWICZ (AMW)
7. **Polityka morska** – prof. dr hab. Krzysztof ROKICIŃSKI (AMW)

Redaktor statystyczny

dr Agata ZAŁĘSKA – FORMAL

Sekretariat redakcji

kmdr por. dr Bartłomiej PĄCZEK
kmdr por. dr Katarzyna KARWACKA
dr hab. Katarzyna WARDIN

W skład Rady Naukowej „Rocznika Bezpieczeństwa Morskiego” wchodzi:

prof. dr hab. Jerzy BĘDŹMIROWSKI (AMW)
kpt. ż.w. prof. dr Daniel DUDA (AMW)
dr Galina GARNAGA (Klaipeda University)
prof. Hartmut GOETHE
prof. dr hab. Marian KOZUB (AON)
dr Thomas LANG (Thünen-Institut)
prof. dr hab. Arkadiusz LETKIEWICZ (WSPol.)
dr Marcin LIBERACKI (DNiSzW MON)
Terrance P. LONG (International Dialogue on Underwater Munitions)
prof. dr hab. Leonard ŁUKASZUK (UW)
Ingolf MAGER (Dyrektor Urzędu Kryminalnego Meklemburgii -
Pomorza Przedniego)
dr Janusz MIKA (Uniwersytet Śląski w Opawie)
prof. dr hab. Andrzej MAKOWSKI (AMW)
prof. Vadim T. PAKA (Instytut Oceanologii Rosyjskiej Akademii Nauk)
prof. dr hab. Jacek PAWŁOWSKI (AON)
prof. dr hab. Krzysztof ROKICIŃSKI (WSB)
kmdr prof. dr hab. Tomasz SZUBRYCHT (AMW)
prof. dr Aleksander WALCZAK (AM w Szczecinie)
prof. dr hab. Bernard WIŚNIEWSKI (WSPol.)
prof. dr hab. Mariusz ZIELIŃSKI (AMW)

W związku z równoległym publikowaniem „Rocznika Bezpieczeństwa Morskiego” w wersji papierowej, jak i elektronicznej, informujemy, iż wersją pierwotną „Rocznik Bezpieczeństwa Morskiego” jest wersja elektroniczna.

ISSN 1898-3189

SPIS TREŚCI

Barbara JARMOŁOWICZ

Popularne czasopiśmiennictwo morskie - ważny komponent
budowania świadomości morskiej społeczeństwa polskiego
w latach 1945-1956, cz. I. 1

Katarzyna NIEMIEC

Siły zbrojne mocarstwa światowego – analiza zdolności
Chińskiej Republiki Ludowej 17

Juliusz PIWOWARSKI

Polska koncepcja kultury bezpieczeństwa. Reminiscencje z okazji
70 rocznicy urodzin profesora Mariana Cieślarczyka 35

Marek POGONOWSKI

Wpływ polityki senioralnej na bezpieczeństwo socjalne
osób starszych 61

Stanisław ZARYCHTA

Strategiczne znaczenie Arktyki 73

mgr Barbara JARMOŁOWICZ
Akademia Marynarki Wojennej

**POPULARNE CZASOPISMIENICTWO MORSKIE
- WAŻNY KOMPONENT BUDOWANIA
ŚWIADOMOŚCI MORSKIEJ
SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO W LATACH
1945-1956, CZ. I.**

Słowa kluczowe:

czasopiśmiennictwo morskie w Polsce, świadomość morska

WSTĘP

Czasopiśmiennictwo morskie w Polsce, ma swój początek w okresie międzywojennym. Na powyższy temat pisał Zbigniew Machaliński w swojej pracy „Czasopiśmiennictwo morskie II Rzeczypospolitej”¹. W tej monografii dokonał podziału na: morskie czasopiśmiennictwo fachowe; morskie czasopiśmiennictwo naukowe i morskie czasopiśmiennictwo popularne. Wiele z zaprezentowanych czasopism morskich, po wielkiej zawierusze wojennej, powróciło na rynek czasopism w pierwszych latach powojennych. Niestety, niektóre z nich nie miały tej możliwości, ze względu na braki kadrowe w redakcjach, a inne na brak zgody na funkcjonowanie, ze względu na zbyt duże zasługi w „sprzyjaniu władzom w okresie międzywojennym”.

Nowa rzeczywistość, po zakończeniu II wojny światowej, otrzymanie zdecydowanie dłuższej granicy morskiej, od tej, która była przed wojną, wymusiła na władzy, podjęcie decyzji o uruchomieniu czasopiśmiennictwa morskiego. Zasadniczy kierunek, to społeczeństwo i kształtowanie jego świadomości morskiej. Szczególną uwagę zwrócono na młodzież, która stanowiła potencjał dla przyszłej gospodarki morskiej i obrony granicy morskiej. Dlatego też, szereg tytułów trafiało do Marynarki Wojennej, a także do młodzieży zamieszkującej terytoria Polski, znacznie oddalone od morza. Poszukiwano młodzieży chętniej do

¹ Zb. Machaliński, *Czasopiśmiennictwo morskie II Rzeczypospolitej*, Gdańsk 1969 r.

pracy w przemyśle stoczniowym, portowym czy rybołówstwie morskim, poprzez zamieszczanie artykułów o tematyce gospodarczej i militarnej. To do nich skierowano czasopisma morskie, aby szybko wykreować w nich świadomość morską. Celem powyższego artykułu jest przybliżenie procesów, towarzyszących powstawaniu czasopiśmiennictwa morskiego, które miało trafić do najszerszych grup czytelników w lata 1945-1956, a także ukazanie problemów, z którymi borykały się wydawnictwa oraz redakcje tych czasopism.

Polska po zakończeniu II wojny światowej znalazła się w nowych uwarunkowaniach geograficznych, politycznych i ekonomicznych. Uzyskała szeroki dostęp do morza, z Gdańskiem, Gdynią, Szczecinem, Kołobrzegiem i szeregiem mniejszych portów². Już z początkiem kwietnia 1945 roku do Gdańska zawitała Morska Grupa Operacyjna, której zadaniem było zabezpieczenie portów i stoczni oraz ich ochrona. O tym, że ówczesne władze, tworzącego się państwa, były zainteresowane kreowaniem polityki morskiej, świadczy wydarzenie z jesieni 1945 r. Otóż, zgodnie z jej zaleceniami, 21 października 1945 r. odbyła się sesja Komisji Morskiej Krajowej Rady Narodowej, podczas której nakreślono ogólny zarys, działań w obszarze polityki morskiej państwa. Niewątpliwie ważnym punktem odniesienia powyższej sesji, była informacja o utworzeniu 5 października 1945 r. Komisji Morskiej przy Gdańskiej Wojewódzkiej Radzie Narodowej. Zgodnie ze statutem, [...] *celem Komisji jest zajęcie się opracowaniem [...] wytycznych polskiej polityki morskiej odzwierciedlających ducha społecznego demokracji polskiej*³.

² M. Andrzejczyk, *Polityka morska w odrodzonej Polsce*, „Przegląd Morski” 1988, nr 11, s. 46-47. W pierwszym okresie przypadającym na lata 1945-1946, prace w porcie Gdynia i Gdańsk, skupiały się wyłącznie na oczyszczeniu z gruzów, niewypałów i zniszczonego sprzętu portowego, wydobywaniu zatopionych jednostek oraz remontowaniu zniszczonego nadbrzeża, magazynów i urządzeń przeładunkowych. Port w Gdyni dopiero w 1959 r. przyjął pierwszy statek pasażerski obcej bandery – norweski „Meteor”, a dopiero w 1963 r. zawinął do niego pierwszy stutysięcznik – „Manhattan”. Port w Szczecinie, był zniszczony podczas wojny prawie w 90%, więc wymagał całkowitej odbudowy. Część portu do 1954 r. roku była zajęta przez wojska radzieckie. Port w Darłowie, w którym podczas II wojny światowej, Niemcy wybudowali stocznice statków żelbetowych, również wymagał odbudowy, gdyż po zakończeniu wojny, wojska radzieckie, zdewastowały stocznice, pozostawiając tylko slipy do wodowania. Nie mógł też funkcjonować port w Elblągu, ponieważ strona radziecka, nie respektowała umowy z Polską, przez co nie była możliwa żegluga przez radziecką część Zalewu Wiślanego i Cieśninę Piławską. Symboliczne powojenne zaślubiny Polski z morzem odbyły się 18 marca 1945 r. w porcie Kołobrzeg, w którym pomimo ogromu zniszczeń już w 1945 r. udało się zbudować latarnię morską. Handle morski w tym porcie uruchomiono na krótko w 1948 r. . niestety po 4 latach port handlowy ponownie zamknięto i wznowił działalność dopiero w 1960 r. zob. *60 lat Instytutu Morskiego w Gdańsku*, red. M. Janke, Gdańsk 2010, s.7. O niektórych kwestiach związanych z tym okresem napisał M. Filipowicz, *Ludzie, stocznie, okręty*, Gdańsk 1985.

³ Cyt. za J. Siekierczyński, *Sprawy morza w organach administracji*, „Kalendarz Gdański” 1984, s. 129-131.

O tym, że sprawy morskie były zauważane w prezentowanym okresie świadczą wydarzenia, mające miejsce w czerwcu 1948 roku. Warto podkreślić, że w tym czasie Polska zamykała pierwszy okres powojenny. W latach 1945-1948 poddana była wielu zmianom i to zarówno w obszarze polityczno-społecznym, jak i gospodarczym. Nowa władza, w sposób zdecydowany przystąpiła do wdrażania nowych rozwiązań ustrojowych, z którymi nie zawsze akceptowało społeczeństwo, co skutkowało zdarzeniami, określanymi przez niektórych historyków wojną domową. Rozpoczęła się bezwzględna walka z przeciwnikami nowej władzy, nowego ustroju państwa, których poszukiwano we wszystkich grupach społecznych i po znalezieniu ich skazywano ich na śmierć lub wieloletnie więzienia. Ukazywały się dekrety, którymi posługiwały się odpowiednie urzędy i instytucje stojące na „straży bezpieczeństwa państwa”. W lutym 1947 r. uchwalono tzw. małą Konstytucję, która powstała w oparciu o konstytucję marcową 1921 r. i radzieckiej z 1936 roku. Wprowadzono gospodarkę planowaną, podjęto działania na rzecz likwidowania sektorów w gospodarce, uruchomiono tzw. bitwę o handel, eliminując w ten sposób sektor drobnotowarowy i kapitalistyczny. Oprócz tych codziennych problemów, pojawiła się kwestia tzw. morskości naszego państwa, nad którą musieli się pochylić ówcześni przywódcy państwa. Nie tylko w tzw. materii, ale również w ujęciu duchowym. Tym drugim było niewątpliwie czasopiśmiennictwo morskie, którego zadanie polegało na budowaniu świadomości morskiej w społeczeństwie. Posiadając zdecydowanie większy dostęp do morza, problematyka morska musiała znaleźć swoje miejsce w polityce informacyjnej państwa.

Potwierdzeniem tego były wydarzenia z 1948 r. W czerwcu tego roku odbyły się tzw. zjazdy, w sposób pośredni lub bezpośredni związane z tą problematyką, gdyż tłem ich były obchody Święta Morza.

Pierwszy – regionalny Zjazd Centralnego Urzędu Planowania [CUP – który został rozwiązany przez Hilarego Minca] odbył się w Sopocie w dniach 11-12 czerwca, w którym uczestniczyło kierownictwo CUP oraz reprezentanci resortów rządu. Celem było dokonanie przeglądu bieżących potrzeb inwestycyjnych regionu gdańskiego, w zakresie tematyki portowej, stoczniowej, rybołówstwa morskiego, jak również i obszarów innych dziedzin życia gospodarczego. Natomiast kolejny, miał miejsce dwa tygodnie później w dniach 27-28 czerwca w Szczecinie. W tym zjeździe uczestniczyli dziennikarze morscy – członkowie Oddziału Morskiego i Szczecińskiego Związku Zawodowego Dziennikarzy RP. Warto podkreślić, że była to pierwsza konferencja zawodowych dziennikarzy pracujących na Wybrzeżu z udziałem kilkudziesięciu przedstawicieli (niestety przedstawiciele czasopism morskich nie zostali zaproszeni).

W związku z taką sytuacją, w tym samym czasie tj. 27 czerwca, w Gdyni obradowała Ogólnokrajowa Konferencja Porozumiewawcza Czasopism Morskich. Obrady podporządkowane były znaczeniu prasy morskiej w popularyzowaniu zagadnień morskich [...] *Nie trzeba chyba dowodzić, że zagadnienia prasy*

morskiej w dzisiejszej Polsce jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi. Bo jeśli terytorialnie, geograficznie i z racji olbrzymich perspektyw, stojących przed nami, jesteśmy narodem morskim, to trudno byłoby twierdzić już dzisiaj, że tej wielkiej sile potencjalnej odpowiada w równym stopniu zdecydowanie określenie psychiki narodowej naszego społeczeństwa⁴.

Konkludowano, że powojenne polskie czasopiśmiennictwo morskie może się poszczycić kilkoma tytułami i, że prasa ta ma wielki potencjał i istnieje na nie ogromne zapotrzebowanie. Kwestia bytu i rozwoju polskiego czasopiśmiennictwa morskiego stanowi wielkie wyzwanie, a tym samym wymaga troski ze strony państwa. Nawiązano do przedwojennej sytuacji, kiedy rezerwuar morski spoczywał na „barkach” miasta Gdyni, która była jedynym stuprocentowym „wylotem” na morze, o znaczeniu Ligi Morskiej i jej wydawnictwa min. „Morze” oraz Morskiej Agencji Telegraficznej w Gdyni i jej oddziałach.

Gdyński zjazd, podjął decyzję o powołaniu Komitetu Porozumiewawczego Czasopism Morskich, o wystąpieniu do Biura Kontroli Prasy w sprawie zezwoleń dla nowych czasopism morskich, w udziale w Wystawie Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu. W dalszej części obrad, zebrani wypowiedzieli się przeciwko powoływaniu [...] *nowych pism morskich z zakresu tematyki już przez istniejące wydawnictwa obsadzonej, gdyż wszystkie czasopisma morskie walczą z dużymi trudnościami natury materialnej z uwagi na stosunkowo niski nakład, zamykający się ogólną cyfrą około 70000 egzemplarzy⁵*. Redakcje czasopism morskich zadeklarowały współpracę oraz określiły ścisłe ramy tematyczne swoich periodyków, a także podjęły decyzję o wspólnym prowadzeniu biura kolportażowego prasy morskiej w Polsce.

To pierwsza w Polsce konferencja krajowa czasopism morskich była bardzo ważnym wydarzeniem, gdyż świadczyła o istocie i potrzebie planowanego i szybkiego rozwoju prasy morskiej. Ożywienie na odcinku organizacyjno-prasowym pozwalało mieć nadzieję, że prasa powołana do relacjonowania szeroko pojętej tematyki morskiej jest ważna i podąża we właściwym kierunku⁶

Zasadniczym celem, wymienionych konferencji było pogłębianie w społeczeństwie wiedzy o morzu, zaznajamianie go z problematyką morską, skłanianie do obserwacji zjawisk zachodzących w ramach odbudowy, a zarazem rozbudowy szeroko rozumianej świadomości morskiej społeczeństwa, [...] *to pilne i ważne zadania, przypadające w udziale dzisiejszej prasie w ogólności, a prasie fachowej w szczególności⁷*.

Tworzący się z początkiem maja 1945 roku Zarząd Polityczno-Wychowawczy Marynarki Wojennej [ZP-W MW], zdawał sobie sprawę z tego, że

⁴ K. Zagórny, *Trzy Zjazdy*, „Morski Przegląd Gospodarczy” 1948, nr 6-7, s. 1.

⁵ Ibidem s. 2-3.

⁶ Ibidem, s. 3.

⁷ Ibidem, s. 2.

ogromną rolę w reaktywowaniu MW na Wybrzeżu odegrać może organ prasowy. Wzorowano się na już istniejących w Wojsku Polskim dziennikach „Zwycięzimy”, „Pancerni” i innych. Efektem tego było ukazanie się w dniu 9 maja 1945 r. pierwszego numeru „Naszego Morza”, noszącego podtytuł „codzienna gazeta marynarza”⁸. Pierwszy numer został zredagowany przez ówczesnego szefa ZP-W MW, kmdra ppor. Adama Bromberga, przy współudziale zastępcy dowódcy I Samodzielnego Morskiego Batalionu Zapasowego ds. politycznych por. Henryka Malinowskiego. Wówczas gazeta nie posiadała zespołu redakcyjnego, który ukonstytuował się dopiero w drugiej połowie maja i wszedł w strukturę organizacyjną ZP-W MW. Funkcję p.o. redaktora naczelnego „Naszego Morza” objął oficer wspomnianego batalionu ppor. Stanisław Habrowski⁹. Powyższy dziennik, ukazywał się sześć razy w tygodniu, za wyjątkiem poniedziałków. Początkowo był w formacie 20x28 cm, z czasem jego rozmiar powiększył się dwukrotnie, tym samym zmniejszając liczbę stron z czterech do dwóch.

Największym problemem, z którym borykała się redakcja, były trudności z pozyskaniem kadr z kwalifikacjami dziennikarskimi. Kolejnym wyzwaniem, z którym należało się uporać w jak najkrótszym czasie, było pozyskanie lokalu na drukarnię. Gazeta, była drukowana w małej, ubogo wyposażonej, prywatnej drukarni „Grafia” przy ul. Morskiej 50 w Gdyni. Proces składania czcionek odbywał się ręcznie, czcionką jednej wielkości bez możliwości zróżnicowania jej kroju, a drukowano na maszynie dociskowej tzw. „pedałowce” o skromnych mocach przerobowych – około 700 egzemplarzy na godzinę (nakład 3000 egzemplarzy). Zgodnie z tzw. rozdzielnikiem prasowym, połowę nakładu bezpłatnie otrzymywali czytelnicy w marynarskich mundurach, a druga była w tzw. wolnej sprzedaży¹⁰.

Ustawicznie zabiegano o papier, a także farbę drukarską, dostarczaną z Warszawy i to w ilościach dalekich od oczekiwań. To niewątpliwie wpływało, na jakość tej gazety, ubogą szatę graficzną, w zasadzie pozbawionej ilustracji. Pomimo tych wielu trudności, pismo ukazywało się dość regularnie.

Pewne korzystne zamiany w „Naszym Morzu” pojawiły się w czerwcu, kiedy to rozbudowano zespół redakcyjny o kolejnych trzech redaktorów, którzy dotychczas służyli swoją wiedzą i pomocą w gazecie „Zwycięzimy”. Byli to por. Edward Obertyński, ppor. Stanisław Biskupski oraz ppor. Władysław Kukielko¹¹.

⁸ J. Koziarski, *Wydawnictwo Marynarki Wojennej (1945-1947)*, „Przegląd Morski” 1967 nr 6, s. 18-20.

⁹ J. Koziarski, *Powstanie i działalność Wydawnictwa Marynarki Wojennej (1945-1947)*, „Rocznik Ośrodka Nauk Społecznych i Wojskowych Marynarki Wojennej” 1968 nr 4, s. 30 oraz E. Kosiarski, *Z tradycji prasy Marynarki Wojennej. Jedne z pierwszych na naszym Wybrzeżu*, „Bandera” 1962 nr 20, s. 31. Stopka redakcyjna „Nasze Morze”, ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni.

¹⁰ J. Koziarski, *Wydawnictwo...*, s. 20.

¹¹ Stopka redakcyjna.

Wprowadzono nowe rubryki, a materiały zamieszczone *odznaczały się ciekawszą niż dotąd formą*¹². Można przyjąć, że było to konsekwencją tego, iż gros materiałów prasowych zamieszczonych w „Naszym Morzu” stanowiły informacje polityczne z wydarzeń krajowych jak i międzynarodowych. Jako, że wydawany był na Wybrzeżu, pod względem informacyjnym był konkurencyjny dla tzw. prasy centralnej, która niestety ze względu na trudności dystrybucyjne, pojawiała się w tym regionie z opóźnieniem.

Niewątpliwie najważniejsze i zajmujące najwięcej miejsca na stronach „Naszego Morza” zajmowały artykuły związane z problematyką marynarską, w tym: sprawy szkolenia i wychowania, relacje z uroczystości wojskowych (przysięgi, Święto Morza), kwestie związane z braterstwem broni polskich i radzieckich marynarzy, a także z tradycjami oręża polskiego na morzu¹³. Z okazji pierwszego po wojnie Święta Morza, wydano czterostronicowy numer „Naszego Morza”, w którym przypomniano walkę żołnierza polskiego o dostęp do morza i tradycje polskiego narodu. [...] *długa była nasza droga do morza w historii, pełna błędów i nieporozumień, ale wreszcie nauczeni tylowiekowymi pomyłkami potrafimy zrozumieć, czym dla nas będzie morze. I dziś wracamy nad jego brzegi nie, jako romantyczni piewcy jego uroku i siły, ale jako pracownicy, którzy podejmą na nowo trud budowania i tworzenia Polskiej Potęgi na Morzu*¹⁴. Sporo miejsca poświęcano sprawom odbudowy gospodarki morskiej. To właśnie w tej gazecie, redakcja wprowadziła dwie ważne rubryki: 1/ pod nazwą „Jak pracuje Wybrzeże”; 2/ „Czuwaj! na Wybrzeżu” (był to jakby dodatek specjalny gazety dla członków Związku Harcerstwa Polskiego)¹⁵.

W okresie od 9 maja do 31 sierpnia 1945 roku ukazały się 93 numery „Naszego Morza”. Zdaniem J. Koziarskiego *gazetę, chociaż miała swoje braki i potknięcia, czytano chętnie i dlatego spełniała ona w odradzającej się w kraju Marynarce Wojennej istotną rolę: aktywnie dopomogła dowództwu i aparatowi politycznemu w pracy wychowawczej, w kształtowaniu oblicza politycznego, nowych ludowych marynarzy wojennych. Zjednywała ich dla władzy ludowej, czyniła świadomymi obrońcami morskiej granicy Rzeczypospolitej. „Nasze Morze” wniosło także poważny wkład w dzieło kształtowania orientacji politycznej społeczeństwa, popularyzując politykę Polski Ludowej*¹⁶.

Z dniem 7 lipca 1945 r. Wydawnictwo MW uzyskało podstawę prawną swego działania. Zgodnie z dokumentem (rozkaz nr 163/Org. z dnia 7.7.1945 r.) został ustalony etat redakcji na 47 osób, zatrudnionych w dwóch pionach – re-

¹² Ibidem.

¹³ Na podstawie analizy prasy „Nasze Morze” ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni.

¹⁴ *W dniu Święta Morza*, „Nasze Morze” 1945 nr 41, s. 1 (26.6.1945 r.).

¹⁵ Na podstawie analizy prasy „Nasze Morze” ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni.

¹⁶ J. Koziarski, *Wydawnictwo...*, s. 21.

dakcyjnym i administracyjno-technicznym. Skład redakcji – ppor. Stanisław Habrowski p.o. redaktora naczelnego, jednocześnie kierownik działu kulturalno-oświatowego, ppor. Władysław Kukiełko – kierownik działu życia wojskowego, ppor. Edward Obertyński – kierownik działu morskiego, ppor. Stanisław Biskupski – sekretarz redakcji, Sławomir Sierecki¹⁷.

Z dniem 1 września 1945 r. dotychczasowe czasopismo „Nasze Morze” zostało zastąpione przez nowe pismo „Gazetę Morską”. W związku z tym wydaniem, ówczesny wojewoda gdański Mieczysław Szczęśny Okęcki¹⁸, skierował pismo do redakcji, w którym czytamy: *Wraz z odzyskaniem Gdańska i województw nadbrzeżnych staliśmy się państwem morskim. Bandera biało-czerwona musi docierać do wszystkich portów świata. Będziemy poznawać świat i świat będzie poznawać nas. Dlatego też musimy pogłębiać w szerokich warstwach narodu zrozumienie dla morza i jego problemów. Musimy zwrócić czujną uwagę na szkolnictwo morskie, które da nam tysiące marynarzy, inżynierów, mechaników okrętowych, rybaków, musimy rozbudować nasz handel zamorski, nawiązać kontakty i ożywić wzajemne stosunki z państwami morskimi, rozszerzyć nasze zainteresowanie. [...] Widzę w powstaniu „Gazety Morskiej” zrozumienie i realizację tych hasel¹⁹.*

W pierwszym numerze „Gazety Morskiej” komitet redakcyjny (redakcją kierował kpt. Marian Brandys- wiosna 1945-1946) w kolumnie „Od wydawnictwa” zaprezentował zasadniczy cel działalności: *Przed wszystkim będzie ono piśmem Polskiego Marynarza, który trzyma straż nad morzem, pełni zaszczytną służbę obrony morskich granic Rzeczypospolitej, a równocześnie będzie organem informacyjnym nie tylko dla Gdyni i Gdańska, ale dla całego Wybrzeża morskiego. Jako informator o pracy Polski na morzu w dosłownym tego słowa znaczeniu „Gazeta Morska” będzie się starała odzwierciedlić wszelkie przejawy tej pracy, zarówno na odcinku wojennym, jak i społecznym oraz gospodarczym²⁰.*

Wspomniany dziennik, starał się na bieżąco reagować na wszelkie wydarzenia polityczno – społeczno – gospodarcze w kraju, a także poza jego granicami. Potwierdzeniem tego był numer pierwszy, w którym zamieszczono m.in. artykuły pt.: „Z pożogi wojny Nowa Polska”, „Dar ZSRR dla Polski, Okręty wojenne - polskiej marynarce”, „Tokio pod okupacją”, „Eksplozja na statku norweskim”, „Trzęsienie ziemi w Nowej Zelandii”, „Tajne obrady ministrów spraw zagranicznych w Londynie”²¹.

¹⁷ Archiwum Marynarki Wojennej [dalej AMW], sygn.. 2/15, *Rozkazy Dowództwa Marynarki Wojennej*, s. 40-41.

¹⁸ J. Zbiniowska, *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXIII, Warszawa 1978, s. 657-659.

¹⁹ *Wojewoda gdański dla „Gazety Morskiej*, „Gazeta Morska” 1945 nr 1, s. 1, zob. J. Koziarski, *Wydawnictwo...*, s. 23-24.

²⁰ J. Koziarski, *O roli i zadaniach prasy Marynarki Wojennej w latach 1945-1947*, „Biuletyn Historyczny Marynarki Wojennej”, 1975 nr 6, s. 109.

²¹ „Gazeta Morska” 1945 nr 1, s. 1.

Dokonując porównania pod względem formy i treści dwa dzienniki „Gazeta Morska” i „Nasze Morze”, można stwierdzić, iż ta pierwsza była na wyższym poziomie wydawniczym. Na taki stan wpływ miało niewątpliwie kilka czynników, chociażby bardziej profesjonalny zespół redaktorski, zdecydowanie lepszy sprzęt poligraficzny, a także ciekawszy układ oraz treści w niej zawarte. W „Gazecie Morskiej” zamieszczano również felietony o tematyce społecznej, w rubryce „Za burtą”, o tematyce międzynarodowej „Na światło dzienne”, a z problematyką miejscową można było się zapoznać w rubryce „Kronika Wybrzeża”. Ale nie były to wszystkie tzw. stałe rubryki. Kolejne to „Z dnia”, „Z kraju i ze świata”, „Co piszą inni?”, „Z portów morskich” – ruch statków w portach Gdynia i Gdańsk, „Morska kronika zagraniczna”, „Ze sportu”, a także repertuar kin na Wybrzeżu (Gdynia, Gdańsk, Sopot, Oliwa, Wejherowo, Puck, Lębork, Słupsk, Tczew, Czersk), repertuar teatrów, Filharmonii Bałtyckiej oraz program Radia Gdańsk²².

„Gazeta Morska” była wzbogaćana czterema dodatkami: „Młodzi na Wybrzeżu”, „Dodatek literacko-naukowy”, Życie gospodarcze na Wybrzeżu”, „Akademik na Wybrzeżu”²³. Ten ostatni ukazywał się, co dwa tygodnie i był redagowany przez zespół składający się ze studentów uczelni gdańskich²⁴.

Warto podkreślić, że redaktorzy „Gazety Morskiej” nie przygotowywali swoich artykułów za siedząc za biurkiem, lecz na podstawie kontaktów z ludźmi, czy też bezpośrednio uczestnicząc w wydarzeniach na terenie Wybrzeża. O tym, że wiele artykułów było przygotowanych na wysokim poziomie merytorycznym, świadczy to, że były one często przedrukowywane przez takie czasopisma jak: „Rzeczypospolita”, „Głos Ludu”, „Robotnik”, „Dziennik Zachodni”, „Polska Zbrojna” i pismo radzieckie dla ludności polskiej – „Wolność”²⁵.

Dowodem uznania dla poziomu edytorskiego i merytorycznego „Gazety Morskiej” było to, że wysyłano ją do Wielkiej Brytanii i trafiała do rąk polskich marynarzy, tam prze bywających²⁶.

²² Na podstawie analizy poszczególnych numerów „Gazety Morskiej”.

²³ „Akademik na Wybrzeżu” był dwutygodnikiem, redagowanym przez tzw. Organ Komitetów Uczelnianych bratniej Pomocy Studentów Wybrzeża. Wydawany był przez Zarząd Polityczno-Wychowawczy Marynarki Wojennej. Trzy numery ukazały się, jako dodatek do „Gazety Morskiej”. Nr 1 datowany 14 kwietnia 1946 r., a ostatni nr 3 z dnia 2 czerwca 1946 r. W tak zwanym międzyczasie dodatek zmienił tytuł na „Bałtycki Przegląd Akademicki” redagowany przez kolegium studenckie uczelni Wybrzeża. Koordynatorem, czyli kierownikiem działu młodzieżowego i kulturalno-oświatowego do kwietnia 1946 r. był Józef Balcerak.

²⁴ Ibidem.

²⁵ J. Koziarski, *Wydawnictwo...*, s. 27.

²⁶ We wrześniu 1945 r. przywiózł do Wielkiej Brytanii partię czasopism „Kraków”, później przewożone były szwedzkim statkiem „Regle”. Adresy odbiorców: Kierownictwo Marynarki Wojennej, okręty „Conrad”, „Błyskawica”, „Piorun”, „Burza”, „Garland”, „Kraków,

Zwiększono nakład z 6 tys. do ponad 8 tys. egzemplarzy, od 1 listopada ukazywała się w każdy dzień tygodnia, zwiększono objętość pisma do 4 stron w dni powszednie, a w niedziele i święta od 6 do 8 stron. Około 2500 egzemplarzy kierowano bezpośrednio do jednostek MW, a reszta nakładu ponad 5000 egz. była kierowana do wolnej sprzedaży. Format „Gazety Morskiej” początkowo był taki jak poprzedniczki, czyli „Naszego Morza”, ale od 14 lipca 1946 r., zwiększył się do rozmiarów 44x64. Cena jednostkowa jednego egzemplarza „codziennego” wynosiła 1 złoty, a numer „święteczny” kosztował 1,5 złotego, a w terminie późniejszym wzrósł do 2 złotych. „Gazeta...” była dystrybuowana do jednostek wojskowych, a około 5 tys. egzemplarzy było w tzw. wolnej sprzedaży dostępnej dla cywilnego czytelnika Trójmiasta²⁷. Dziennik można było nabyć w detalicznej cenie lub w prenumeracie miesięcznej, cena 45 złotych, odbiór w punkcie sprzedaży prasy, lub za pośrednictwem Poczty, w cenie 50 złotych (płatne z góry).

Niestety, „Gazeta ...”, która dobrze spełniała swe zadania, okazała się piśmie deficytowym (około 100 tys. zł. miesięcznie). Jej produkcja była stosunkowo droga i nakład nawet sięgający ponad

8 tysięcy egzemplarzy, nie pokrywał kosztów wyasygnowanych przez Wydawnictwo ZPW MW. To spowodowało, że pojawiła się myśl, o likwidacji „Gazety Morskiej”. Niewątpliwie stało się to realne, w momencie wejścia na rynek prasowy ilustrowanego miesięcznika „Marynarz Polski”, co miało miejsce w kwietniu 1946 roku. Ostateczną decyzję o likwidacji gazety podjął i ogłosił dowódca Marynarki Wojennej w dniu 11 września 1946 r., w której czytamy: *W dniu 1 września 1946 roku minął rok od chwili ukazania się pierwszego numeru codziennego pisma Marynarki Wojennej „Gazeta Morska”. Zespół redakcyjny „Gazety Morskiej” i jego współpracownicy podjęli pracę w warunkach szczególnie trudnych i ciężkich, tworząc organ prasowy, który był na Wybrzeżu jednym z pierwszych krzewicieli i rzeczników odrodzonej Polski. „Gazeta Morska” dobrze spełniła podjęte zadania i powinności a wobec rozrostu pism o charakterze wojskowym oraz psim lokalnych dalsze jej istnienie jest zbyteczne. W związku z tym, zarządzam zaprzestanie z dniem 12 września 1946 roku wydawnictwa „Gazety Morskiej”. Zespołowi i jego współpracownikom wyrażam podziękowanie za dobrą pracę. Etatowy skład osobowy b. redakcji „Gazety Morskiej” przekazuję do dyspozycji redakcji dwutygodnika „Marynarz Polski”²⁸.*

„Ślązak”, „Sokół”, „Dzik” oraz Centrum Wyszkozenia ORP „Bałtyk” (Londyn) i Morski Ośrodek (Dover Port), AMW, sygn. 67/4, Dokumentacja ZPW MW, s. 402.

²⁷ Idem, *O roli i zadaniach...*, s. 110.

²⁸ AMW, Rozkazy dowódcy MW, sygn. 8/1, *Rozkaz dowódcy MW nr 65 z dnia 11 września 1946 r.*, s. 12-13, por. J. Koziarski, *Powstanie i działalność ...*, s. 36.

W sumie ukazało się 366 numerów „Gazety Morskiej”, a już w dniu 20 marca 1946 roku na łamach „Gazety Morskiej” ukazała się informacja o nowym piśmie, które pojawi się na rynku prasowym, a będzie nim „Marynarz Polski”.

„Marynarz Polski”, jako miesięcznik był kolejnym tytułem wydawanym przez Wydawnictwo ZPW MW. jego pierwszy numer ukazał się 12 kwietnia 1946 r. Na pierwszej stronie w tzw. notce od redakcji „Startujemy” czytamy, że miesięcznik na rynku pojawia się w pierwszą rocznicę [...] *historycznych dni marca i kwietnia 1945 roku, w których oddziały Pierwszej Armii Wojska Polskiego, wspierane przez radzieckiego sprzymierzeńca, oczyściły Wybrzeże z niemieckich faszystów i zatknęły swe sztandary nad Polskim Bałtykiem: od Elbląga aż po Szczecin*²⁹.

Redakcja zapowiadała i deklarowała, że „Marynarz Polski” będzie piśmie marynarskim, z niewielkimi wyjątkami. Kierowany jest przede wszystkim do czterech grup czytelniczych: -marynarskiej braci – [...] *pragniemy, aby nasi koledzy, oficerowie i szeregowi Marynarki Wojennej z jednostek lądowych i pływających, mogli w nim znaleźć zawsze pożyteczny materiał fachowy i historyczny oraz miłą rozrywkę po trudach dnia codziennego*; do wszystkich żołnierzy Wojska Polskiego, w szczególności do weteranów Pierwszej Armii, [...] *którzy przed rokiem związali się z Bałtykiem ślubem przelanej krwi*; do marynarzy, których w 1939 roku [...] *wojenny sztorm oderwał od polskich wybrzeży i zaniósł na dalekie morza, gdzie okryli chwałą banderę Polskiej Marynarki Wojennej ...naszym kolegom, którym dotąd nie udało się powrócić do kraju...Niech polscy marynarze zna obczyźnie wyczytają między wierszami naszego pisma, że czekamy na ich powrót, że odrodzona Marynarka Wojenna R.P. potrzebuje ich doświadczenia i fachowych rąk*; do cywilnych przyjaciół i entuzjastów³⁰.

W inauguracyjnym numerze zamieszczono min. przemówienie do oficerów i marynarzy Marynarki Wojennej, wygłoszone w dniu 26 marca 1946 roku w Gdyni przez marszałka Polski Michała Żymierskiego, a także zaprezentowano ówczesne Dowództwo Marynarki Wojennej. Na kolejnych stronach ukazały się artykuły związane z rozwojem morskiego rodzaju sił zbrojnych, historycznych wydarzeń, szczególnie z tymi, w których uczestniczyły okręty PMW w czasie wojny³¹. Poza tym pismo zawierało stałe rubryki „Morska kronika zagraniczna”,

²⁹ „Marynarz Polski”: miesięcznik Marynarki Wojennej”, 1946 nr 1, s. 1.

³⁰ Ibidem.

³¹ Kmdr R. Nowakowski, *Perspektywy Marynarki Wojennej, jej cele, zadania i możliwości rozwojowe*, J. Balcerk, *Kołobrzeg*, kpt. J. Wielowiejski, *O okrętach wojennych*, por. J. Żyto-wiecki, *Polskie trawlerzy wróciły do Gdyni*, S. Strumph - Wojtkiewicz, *Zmora bosmana Rybickiego, wspomnienia podwodnego patrolu*, por. S. Biskupski, *Stocznia Marynarki Wo-jennej ruszyła*. Por. S. Habrowski, *W szkole „wilków morskich”*, E. Matuszewskiego, *Okręty*

„Czy wiecie, że ...”, „Na wesołej fali”, „Przygody Kubusia – Marynarza”, „Ludzie morza”. Warto podkreślić, że zamieszczano w niej omówienia potencjałów bojowych flot wojennych państw Europy zachodniej. Czasopismo nie zapomniało również o systematycznym przedstawianiu czytelnikom problemów z zakresu polskiej gospodarki morskiej. Wraz z pojawieniem się następnych numerów pismo wzbogacało się o kolejne stałe rubryki: „Z doświadczeń bojowych naszych sojuszników”, „Przegląd wydawnictw morskich”, „Kącik historyczny”, „2 tygodnie na Wybrzeżu”. Uruchomiono stały kontakt z czytelnikami, poprzez umieszczenie rubryki „Czytelnicy piszą” i „Skrzynka pocztowa”³².

Miesięcznik miał zasięg ogólnokrajowy, drukowano go w 18 tys. egzemplarzy, z czego 2 tys. przeznaczano na bezpłatny kolportaż dla stanu osobowego MW, pozostały nakład sprzedawano w kioskach na terenie całego kraju w cenie 15 złotych za egzemplarz. Przez pierwsze pół roku, ukazywał się równoległe z „Gazetą Morską”. Do czasu zlikwidowania „Gazety Morskiej”, ukazywał się, jako miesięcznik, a od października 1946 roku funkcjonował już, jako dwutygodnik. Zaczęło się od nr 7 z datą 1-15 października, jego podtytuł miał brzmienie „Marynarz Polski” dwutygodnik Marynarki Wojennej. Kolejna zmiana nazwy (podtytułu) nastąpiła wraz z ukazaniem się nr 16 (1947 r.) w brzmieniu „Marynarz Polski”: ilustrowany dwutygodnik Marynarki Wojennej³³.

Pierwszy numer „Marynarza Polskiego” ukazał się w formacie 21x30 cm. Liczył 32 strony i znacznie różnił się od swoich poprzedników: „Naszego Morza” i „Gazety Morskiej”. Przynajmniej był kolorowy (4 kolory), drukowany był na satynowym papierze i bogato ilustrowany, a jego jednostkowa cena wynosiła 15 złotych. Charakteryzował się starannością pod względem estetycznym i merytorycznym zamieszczanych artykułów.

Od nr 16 (1947 r.) uległ zwiększeniu format na 24x32 cm, jego objętość została zmniejszona i ustalona na poziomie 24 stron. Natomiast od nr 17 nastąpiła zmiana wydawcy, a mianowicie zostało nim Wydawnictwo Prasa Wojskowa, i jednocześnie wzrosła jednostkowa cena egzemplarza z 15 do 20 złotych.

Współtwórcami pisma byli kpt. Marian Brandys, por. Józef Balcerak, por. Stanisław Biskupski oraz osoby odpowiedzialne z układ graficzny kpt. Adam Jeager, bsmt. pchor. Sławomir Sierocki. Na łamach tego czasopisma, swoje artykuły zamieszczali min. kontradmirał Włodzimierz Steyer, kmdr por. Stanisław Mieszkowski, kmdr Józef Urbanowicz, kmdr ppor. Franciszek Dąbrowski, Józef Balcerak, Stanisław Biskupski. Edward Obertyński, Władysław Kukiełko, Sławomir

podwodne w ostatniej wojnie, Sindbad, Bitwa o Atlantyk, reportaż ze służby na ORP „Garland” w roku 1942 z konwojem alianckim do Związku Radzieckiego przez Ocean Lodowaty, Wyspę Niedźwiedzia i Murmańsk. Ibidem, por. J. Koziarski, *Wydawnictwo ...*, s. 28.

³² Analiza „Marynarz Polski”.

³³ Ibidem.

Sierecki, Stanisław Habrowski, Stanisław Woliński, Józef Wójcicki³⁴, Jerzy Pertek, Tadeusz Gelewski, Edward Martuszczyński, Jędrzej Modrzejewski, Mieczysław Kulisiewicz, Walenty Milenuszkin. Stanisław Strumph – Wojtkiewicz, Władysław Zubrzycki, Jerzy Bartosik, Jerzy Piwoński, Marian Brzezicki, Stanisława Fleszerowa³⁵.

Po raz pierwszy czasopismo poddało się tzw. ocenie społecznej. Otóż, po rocznym okresie ukazywania się „Marynarza Polskiego”, wydawnictwo postanowiło rozliczyć się z postawionych przed sobą zadań. Po przeanalizowaniu napływających listów, stwierdzono, że pismo czytają nie tylko żołnierze służby czynnej i rezerwy, ale czytają ją również uczniowie i studenci, młodzież męska i żeńska, a także wielu hobbystów zafascynowanych morzem, flotą wojenną, a także przemysłem portowym i stoczniowym. Okazało się, że ma swoich entuzjastów również poza granicami kraju, gdyż napływały listy z Czechosłowacji, Wielkiej Brytanii, Francji, Związku Radzieckiego, Węgier, Norwegii, Danii, Jugosławii, a także USA i Kanady, a nawet z Tangeru i Indochin³⁶.

Ankiety oceniało jury, w składzie: redaktor Janusz Stępkowski oraz zastępca dowódcy MW ds. polityczno-wychowawczych kmdr Józef Urbanowicz, komendant Oficerskiej Marynarki Wojennej kmdr por. Stanisław Mieszkowski, szef Oddziału Organizacyjno - Wyszakoleniowego Sztabu Głównego MW kmdr por. Tadeusz Rutkowski. Wyniki konkursu opublikowano w numerze 16 „Marynarza Polskiego” z 1947 r.³⁷

Na podstawie pewnych sugestii zawartych w tych ankietach, redakcja zdecydowała się na wprowadzenie nowych rubryk: „Morskie nowości techniczne” i „Z bocianiego gniazda”. Warto nadmienić, iż wiele dotychczasowych działów pozostało, gdyż taka była prośba czytelników.

Pomimo tego, że cieszył się tak dużą popularnością, ukazywał się stosunkowo krótko (od kwietnia 1946 r. do grudnia 1947 r.), czyli przez 21 miesięcy. W tym okresie ukazało się 30 numerów tego czasopisma, z czego dwa były podwójnymi numerami (lipcowy nr 4/5 z 1946 r., i czerwcowy 20/21 z 1947 r.). Do nr 6 włącznie ukazywał się, jako miesięcznik, od nr 7, jako dwutygodnik. Początkowo liczba stron pojedynczych numerów wynosiła od 30-32, natomiast numer podwójny 4/5 z 1946 r. liczył 40 stron. Od nr 7 posiadał stałą liczbę stron – 24, wyjątkiem był numer podwójny 20/21 z 1947 r., który liczył 32 strony. Format obowiązujący 24x32 cm. Cena numeru pojedynczego od nr 1-15 za egzemplarz wynosił 15 złotych, a prenumeracie kwartalnej wraz z przesyłką wynosiła

³⁴ Józef Wójcicki, - „Gazeta Morska” 1945-1946, „Marynarz Polski” 1946-1948, „Morze-Marynarz Polski” oraz redaktor naczelny „Morze” 1967-1969. *Słownik dziennikarzy...*

³⁵ Analiza „Marynarza Polskiego”.

³⁶ W. Pater, *Ilustrowany magazyn Marynarki Wojennej „Marynarz Polski” (1946-1947)*, cz. 1, „Przegląd Morski” 1986 nr 4, s. 62.

³⁷ „Marynarz Polski” 1947 nr 16.

45 zł., a półrocznej 80 zł. za egzemplarz. Od numeru 16 wzrosła cena jednostkowa za egzemplarz do 20 złotych, co spowodowało wzrost ceny w prenumeracie kwartalnej do 100 złotych, a półrocznej do 180 złotych³⁸.

Czasopismo to, cieszyło się dużą popularnością, ale pojawiająca się oferta Zarządu Głównego Ligi Morskiej, co do rozszerzenia oferty dla pasjonatów morza w kraju i za granicą, spowodowała, że zapadła decyzja o modyfikacji tytułu. Po rozmowach przedstawiciele Zarządu Polityczno-Wychowawczego MW wydającego „Marynarza Polskiego” i Zarządu Głównego Ligi Morskiej wydawcy „Morza” (kontynuatora czasopisma „Morze i Kolonie” z okresu międzywojennego), zapadła decyzja o połączeniu obu tytułów i wydawać wspólny periodyk pod tytułem „Morze – Marynarz Polski”³⁹. Tak właśnie doszło do szerokiej współpracy dwóch redakcji, a efektem tego był pierwszy połączony numer w styczniu 1948 r., przyjmując numerację przedwojennego „Morza” –R.XIX.⁴⁰

W takich okolicznościach powołano do życia nowe czasopismo morskie wydawane przez dwie instytucje Marynarkę Wojenną i Ligę Morską.

„Morze – Marynarz Polski”. Zasadniczym celem redakcji było zamieszczenie obszerniejszych treści informacyjnych, a także zwiększenie objętościowe wydawnictwa. Redaktorem naczelnym został Franciszek Jan Walicki⁴¹, a za opracowanie graficzne odpowiedzialny był kpt. Stanisław Biskupski⁴².

Oficiną wydawniczą, tak jak wcześniej wspomniano, była „Prasa Wojskowa, natomiast jej oddział na Wybrzeżu mieścił się w Gdyni na ulicy św. Piotra 12⁴³. W pierwszym numerze, zamieszczono min. artykuł redaktora naczelnego pt. „Odrodzona Marynarka”, a także kpt. mar. Józefa Górniego „Od Słońca i gwiazd do radaru”, „Radziecka Marynarka Wojenna wczoraj, dziś i jutro- wywiad z dowódcą morskich Sił Zbrojnych ZSRR admirałem Iwanem Stiepanowiczem Jumaszewem”, „Liga Morska – przodownikiem pracy” oraz artykuł Stanisława Biskupskiego „List z Wybrzeża”.

W periodyku tym swoje artykuły publikowali i pracowali w nim min. Bohdan Kosiński, Józef Górny, Stanisław Biskupski oraz Józef Modrzejewski,

³⁸ Analiza „Marynarza Polskiego”.

³⁹ AMW, Tezka ZPW MW, sygn. 12/47, *Protokoły ze spotkań i odpraw Zarządu Polityczno-Wychowawczego MW- rozmowy z Zarządem Głównym Ligi Morskiej*, 12-15 grudnia 1947 r., s. 34-35.

⁴⁰ Archiwum Muzeum Miasta Gdyni, „Morze – Marynarz Polski”.

⁴¹ Walicki Franciszek- 1945-1946 „Gazeta Morska”, redaktor naczelny „Przeglądu Morskiego”-1946-1948, redaktor naczelny „Morza-Marynarz Polski” 1948-1950, redaktor naczelny „Morze” 1950-1952. *Słownik dziennikarzy i publicystów Pomorza 1945-2005*, Gdańsk 2008, s. 181.

⁴² Stanisław Biskupski, „gazeta Morska” 1945-1946, „Marynarz Polski” 1946-1948, „Morze-Marynarz Polski” 1948-1950, *Słownik dziennikarzy...*

⁴³ Archiwum Muzeum Miasta Gdyni, „Morze – Marynarz Polski” – stopka redakcyjna.

Adam Krzeptowski, Andrzej Wilczyński, Karol Jan Weber, Kazimierz Petrusewicz, Józef Wójcicki, Roman Wierny, Józef Balcerak (redaktor naczelny kwiecień 1946-lipiec 1948), Jerzy Miciński⁴⁴.

Tematyka artykułów oscylowała wokół spraw związanych z zakończeniem II wojny światowej, budową przemysłu stoczniowego i portowego, obroną morskich granic państwa, wychowaniem morskim młodych ludzi, a więc w tonacji patriotyczno-obywatelskiej.

Czasopismo ukazywało się, jako miesięcznik między styczniem 1948 (R-19, nr 1), a łączonym numerem sierpniowo - wrześniowym 1950 (R-21, nr 8/9) w formacie 33 cm i cenie jednostkowej 30 złotych⁴⁵. W jednostkach MW, pismo było dostępne dla marynarzy i kadry bezpłatnie, gdyż za egzemplarze płacił ZPW MW. Artykuły zawarte w tym periodyku, zgodnie z zaleceniem szefa ZPW MW, powinny być omawiane podczas tzw. prasówek oraz zajęć polityczno-wychowawczych z marynarzami służby zasadniczej i kadry zawodowej⁴⁶.

ABSTRACT

Maritime periodicals in Poland have their origins in the interwar period. Zbigniew Machaliński wrote on the above subject in his work "Maritime periodicals of the Second Republic" [1]. In this monograph the author has introduced the following division: specialist maritime periodicals, scientific maritime periodicals, and popular maritime periodicals. Many of the circulated maritime magazines returned, after the great turmoil caused by the war, to the magazine market in the early post-war years. Unfortunately, other periodicals were not afforded this possibility either because of the shortage of staff in their newsrooms, or because of lack of consent for their operation due to allegedly too large a role played in "encouraging the authorities of the interwar period."

The new reality of the post World War II era, and significantly longer maritime border as compared to the one before the war, forced the decision of the authorities to launch maritime periodicals. Their main focus of attention was society and shaping of marine awareness. Particular attention was paid to youth, viewed as a source of considerable potential for the future maritime economy and defense of the maritime border. Therefore, an array of publications was sent to the Navy as well as to teenagers living in the Polish territories somewhat more distant from the sea. In great demand were young people willing to work in shipbuilding, port and marine

⁴⁴ Analiza czasopism „Morze-Marynarz Polski”. *Słownik dziennikarzy i publicystów Pomorza 1945-2005*, Gdańsk 2008.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ AMW, Rozkazy i zarządzenia szefa Zarządu Polityczno-Wychowawczego MW, sygn. 12/48, *Zalecenia do prowadzenia szkolenia polityczno-wychowawczego w MW*, s. 21-25.

fishing, and articles on issues of economic and military power were meant to generate sufficient supplies. They were the addressees of said journals so as to seed in them proper maritime awareness. The purpose of this article is to present the processes behind the formation of maritime periodicals addressed to the widest groups of readers in the years 1945-1956, as well as to discuss problems with which publishing houses and editorial offices of the magazines in question had to struggle at that time.

- [1] Z. Machaliński, Maritime periodicals of the Second Republic of Poland, Gdańsk, 1969.

mgr Katarzyna NIEMIEC
Akademia Marynarki Wojennej

SIŁY ZBROJNE MOCARSTWA ŚWIATOWEGO – ANALIZA ZDOLNOŚCI CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

„Wzmocnienie narodowej obrony i ciągła rozbudowa armii są podstawowym gwarantem narodowego bezpieczeństwa i modernizacji”¹.

Jiang Zemin, przewodniczący ChRL, 15 Kongres KPCh (1997 rok)

Zagadnienie, nie do końca ujawnionego, potencjału sił zbrojnych Chińskiej Republiki Ludowej, zwłaszcza w świetle notowanej w ostatnich latach modernizacji i jej nie do końca transparentnego celu, od ponad trzech dekad żywo interesuje wojskowych, politologów i polityków na całym świecie. Poświęcono jej wiele raportów, artykułów i badań. Należy jednak pamiętać, że wszelkie dane przedstawiane przez zachodnich badaczy są wciąż jedynie przybliżone i orientacyjne. O skali zjawiska wiedzą jedynie Chińczycy, których transparentność informacji jest w wielu przypadkach wątpliwa, chińskie Białe Księgi często podają do publicznej wiadomości informacje niezgodne z prawdą lub tylko te, które według Chińczyków społeczeństwa Zachodu wiedzieć powinny.

Celem niniejszej pracy jest przybliżenie zagadnienia sił zbrojnych mocarstwa światowego na przykładzie Chińskiej Republiki Ludowej poprzez analizę jej zdolności zbrojnych. Zakres czasowy pracy obejmuje dane z lat 1995-2014. Zakres przestrzenny to nie tylko region Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej: Chińska Republika Ludowa wraz z Tajwanem oraz morzami przyległymi – Wschodnio- i Południowochińskim. Zostaną także wspomniane kraje sąsiedzkie Chin, oraz tereny, o które w ostatnich latach poszerzyły się interesy Chin – Ocean Indyjski, Zatoka Adeńska i Perska. Z kolei zakres przedmiotowy pracy obejmować będzie teoretyczne fundamenty Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, jej strukturę, wyposażenie, budżet i przydzielone jej zadania. Zakres podmiotowy pracy to wojska lądowe, siły powietrzne i marynarka wojenna Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej.

¹ Jiang Zemin's Political Report (hereafter Political Report), Beijing Central Television, September 12, 1997, in FBIS-CHI-97-255, September 12, 1997.

Wśród zachodnich ekspertyz na temat modernizacji Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej (ChAL-W) pojawiło się zbyt wiele autorów aby ich tu wszystkich wymienić. Na potrzeby niniejszej pracy autorka przytoczy tylko wybrane nazwiska aby zwrócić uwagę na szerokie spektrum badań i zagadnień będących w centrum zainteresowań badaczy.

Temat modernizacji ChAL-W ujęty z perspektywy Zachodu został podjęty przez m.in. Anthonego H. Cordesmana, Ashley Hess i Nicholasa S. Yarosha². Ten sam Cordesman wraz z Stevenem Colley i Michaeliem Wang napisał także krytyczną analizę chińskiej strategii i modernizacji chińskiej armii w roku 2015³. Z kolei ogólną analizę chińskiej strategii wojskowej zaprezentował w swoim artykule George Friedman⁴, podczas gdy analizą wybranych przykładów chińskich strategii, zwłaszcza doktryną „Aktywnej obrony” (*Active Defense*) i strategią „Anti-Access/Area Denial” zajmowali się odpowiednio Martin Andrew⁵ i Xu Guangu⁶ oraz Teshu Singh⁷.

Także poszczególne rodzaje sił zbrojnych doczekały się kolejnych i szczegółowych opracowań. O siłach powietrznych pisali m.in. Kenneth W. Allen⁸ czy Michael Flaherty⁹, podczas gdy o modernizacji chińskiej marynarki wojennej pisał Ronald O'Rourke¹⁰.

Chiński budżet przeznaczony na rozbudowę i modernizację chińskich sił zbrojnych, a zwłaszcza jego stopniowe notowalne zwiększenie w miarę upływu czasu stało się także jednym z tematów chętnie podnoszonych przez zachodnich

² Cordesman A. H., Hess A. Yarosh N. S., *Chinese Military Modernization and Force Development. A Western Perspective*, CSIS, Washington D.C. 2013.

³ Cordesman A. H., Colley S., Wang M., *Chinese Strategy and Military Modernization in 2015: A Comparative Analysis*, CSIS, Washington D.C. 2015.

⁴ Friedman G., *The State of the World: Assessing China's Strategy*, "Stratfor Global Intelligence", <http://www.stratfor.com/weekly/state-world-assessing-chinas-strategy>, (dostęp: 22.02.2016).

⁵ Andrew M., *Theater Ballistic Missiles and China's Doctrine of 'Active Defense*, "China Brief", 2006, [http://www.jamestown.org/single/?tx_ttnews\[tt_news\]=31482&no_cache=1](http://www.jamestown.org/single/?tx_ttnews[tt_news]=31482&no_cache=1).

⁶ Xu G., *Active Defense: China's National Strategy*, <http://www.china-defense-mashup.com/active-defense-chinas-national-strategy.html>, (dostęp: 22.02.2016).

⁷ Singh T., *China: Contextualizing the Anti-Access Area-Denial Strategy*, "Institute of Peace and International Studies", <http://www.ipcs.org/article/china/china-contextualising-the-anti-access-area-denial-strategy-3902.html>, (dostęp: 22.02.2016).

⁸ Allen K., *The Organizational Structure of the PLAAF, [w:] The Chinese Air Force. Evolving Concepts, Roles, and Capabilities*, R. Hallion, R. Cliff, Ph. Saunders, Washington 2012, s. 103-104.

⁹ Flaherty M., *Red Wings Ascendant. The Chinese Air Force Contribution to Antiaccess*, "Joint Force Quarterly", 2011, nr 60.

¹⁰ O'Rourke R., *China Naval Modernization: Implications for U.S. Navy Capabilities – Background and Issues for Congress*, "CRS Report for Congress", Washington, 2014.

badaczy. Pisali o nim m.in. Andrew S. Erickson^{11,12} czy Sam Perlo-Freeman, Julian Cooper, Olawale Ismail, Elisabeth Sköns i Carina Solmirano¹³.

Wątek modernizacji ChAL-W pojawił się także w literaturze polskiej. Pisali o niej m.in. Tomasz Kamiński¹⁴, Paweł Adamiec¹⁵ i Rafał Kwieciński¹⁶.

PRZYCZYNA POWSTANIA CHIŃSKIEJ ARMII LUDOWO-WYZWOLEŃCZEJ I JEJ „DWIE TRANSFORMACJE”

Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza, która już w latach 20. i 30. XX wieku chroniła komunistów przed narodowcami z Guomindangu, jest do dzisiaj lojalnym strażnikiem Komunistycznej Partii Chin (KPCh) i jednocześnie jej gwarantem przetrwania. ChAL-W jest więc w gruncie rzeczy armią partii, co odzwierciedla się także na szczeblach dowodzenia – chińscy dowódcy są jednocześnie liderami Centralnej Komisji Wojskowej (CMC), która z kolei jest kontrolowana przez Komitet Centralny¹⁷. Ma to swoje oczywiste przełożenie na stosunek do ideologii – podczas gdy współcześnie notowane jest osłabienie siły ideologii komunizmu i błędny autorytet partii w kręgach ludności cywilnej, zarówno komunizm, jak i autorytet partii są silne i świeże w kręgach ChAL-W, nad którymi KPCh ma całkowitą kontrolę¹⁸.

Od końca 1995 roku, budowa armii odbywała się zgodnie z wytycznymi ówczesnego przewodniczącego ChRL – Jiang Zemina – ogłoszonymi w przemówieniu do powiększonego Zgromadzenia Centralnej Komisji Wojskowej (The

¹¹ Erickson A.S., China's Military Budget to Rise to 10,7% to US \$114,3-What it Means, and Why it Matters, <http://www.andrewerickson.com/2013/03/chinas-2013-military-budget-what-it-means-and-why-it-matters/>, (dostęp: 22.02.2016).

¹² Liff A., Erickson A., Demystifying China's Defense Spending: Less Mysterious in the Aggregate, "The China Quarterly".

¹³ Perlo-Freeman S., Cooper J., Ismail O., Sköns E., Solmirano C., Military Expenditure, [w:] SIPRI Yearbook 2011: Armaments, Disarmament and International Security, Oxford 2011.

¹⁴ Kamiński T., Chiny a amerykańska rewolucja w dziedzinie wojskowości [w:] Fenomen Chin. Wybrane problemy polityki wewnętrznej i zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej, red. M. Pietrasiak, Łódź 2007, s. 179-203.

¹⁵ Adamiec P., Modernizacja Sił Zbrojnych Chińskiej Republiki Ludowej. Chinese Military Modernization, "Forum Politologiczne" 2008, t. 8, s. 117-156.

¹⁶ Kwieciński R., Modernizacja Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Główne aspekty, [w:] Bezpieczeństwo współczesnej Azji, red. J. Marszałek-Kawa, Toruń 2015, s. 204-226.

¹⁷ Finkelstein D. M., China's National Military Strategy, p. 109, [w:] Right Sizing the People's Liberation Army: Exploring the Contours of China's Military, Kamphausen R., Scobell A. (eds.), Carlisle, 2007.

¹⁸ Ibidem.

Central Military Commission /CMC) w grudniu 1995 r.¹⁹. Podniesione w nim „Dwie Transformacje” wezwały ChAL-W do podwójnego przekształcenia się – 1) z armii przygotowanej na walki lokalne w zwykłych warunkach do armii przygotowanej do wygrywania wojen lokalnych w ramach nowoczesnych, zaawansowanych technologicznie warunków, oraz 2) z armii opartej na wielkości, do armii opartej na jakości²⁰.

ZADANIA CHIŃSKIEJ ARMII LUDOWO-WYZWOLEŃCZEJ

a. Granice lądowe

Co warte podkreślenia, od 1949 roku, czyli od powstania Chińskiej Republiki Ludowej, prowadzone przez Chiny wojny lub kampanie militarne na lądzie (Korea, Indie, Indochiny-Wietnam, ZSSR) były prowadzone w celu zabezpieczenia spornych terenów (Indie, ZSSR), lub w celu odstraszenia potencjalnego zagrożenia od swoich granic (Korea, Indochiny-Wietnam)²¹. Nie można jednak powiedzieć tego samego o chińskim wybrzeżu, które stało się już centrum współczesnej ekonomicznej grawitacji Chin, i jednocześnie najbardziej bieżącym i najważniejszym obiektem do obrony, wliczając w to przestrzeń powietrzną wybrzeża, powierzchnię przyległych mórz i ich zasoby podpowierzchniowe i podziemne. Forsowana modernizacja armii jest bowiem skoncentrowana na flocie, siłach powietrznych i pociskach raketowych – trzech komponentach, niezbędnych do utrzymania bezpiecznego wybrzeża i okalających je wód²².

b. Interesy na morzu i wybrzeżu

„Chiny oprócz 18 000 km wybrzeża mają także ponad 6 000 wysp i 3 mln km² wód terytorialnych do ochrony...”²³. Wobec powyższego ChAL-W musi wciąż się rozbudowywać i zwiększać swoje możliwości bojowe aby móc wyegzekwować roszczenia Pekinu na Morzu Południowochińskim i na innych terenach spornych²⁴. Zarówno minister obrony narodowej Chin Chi Haotian jak i dowódca floty ChAL-W generał Shi Yunsheng podkreślili specjalną funkcję floty

¹⁹ Zhang Q., Li B., „Complete New Historical Transformations—Understanding Gained From Studying CMC Strategic Thinking on ‘Two Transformations’,” Jiefangjun bao, January 14, 1997, in FBIS-CHI-97-025, January 14, 1997.

²⁰ Finkelstein D. M., op. cit., p. 135.

²¹ Finkelstein D. M., op. cit., p. 117.

²² Ibidem.

²³ “The Chinese Navy Moves From ‘Coastal Defense’ To ‘Ocean Defense’,” Zhongguo tongxun she, March 20, 1997, in FBIS-CHI-97-080, March 21, 1997.

²⁴ Finkelstein D. M., op. cit., p. 118.

ChRL polegającą na ochronie morskich praw i interesów związanych z wybrzeżem²⁵.

c. Problemy wewnętrzne

Problemy wewnętrzne związane z autonomicznymi regionami jak Tybet i Xinjiang, gdzie mniejszości narodowe są wciąż znaczące i niepokorne, powodują, że ChAL-W musi wciąż pozostawać w pogotowiu. W Xinjiangu uigurski separatyzm – wciąż trudny do oszacowania w swej skali – wciąż nie został zmiądzony. Co więcej, kilka ataków terrorystycznych w innych częściach Chin było odnotowanych jako związane właśnie z ruchem wolności Wschodniego Turkiestanu. Powoduje to przekonanie wśród Chińczyków o powadze problemu Pan-Turkiestańskiego i przekłada się na stan gotowości ChAL-W w tamtym regionie. Permanentną solą w oku Chińczyków jest także Tybet, będący pod stałą i wzmożoną obserwacją ChAL-W²⁶.

d. Inne - przykład Tajwanu

Tajwan dla planistów ChAL-W wciąż pozostaje zarówno nieprzewidzianą ewentualnością bliskiej konfrontacji jak i długoterminowym problemem. Pekin nie zrezygnuje bowiem z prawa do użycia siły wojskowej wobec Tajwanu a to powoduje następstwa w postaci przymusu wystosowania przez ChAL-W poważnych sił odstrasżających vis-à-vis Taipei²⁷.

ZMIANY W POLITYCE ODNOŚNIE CHIŃSKIEJ ARMII LUDOWO-WYZWOLEŃCZEJ

Początkowo Chiny nie przystępowały do żadnych formalnych sojuszy. ChAL-W była tzw. "go-it-alone force"²⁸. Zmieniło się to wraz z zagrożeniem chińskich interesów ekonomicznych m.in. w Zatoce Adeńskiej czy w Afryce w Sudanie Południowym.

Od momentu wstąpienia do Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) w 1971 roku, Chiny odmawiały zarówno wysyłania swoich żołnierzy w miejsca konfliktów w ramach międzynarodowych korpusów, jak i wsparcia materialnego wymaganego przez tego typu akcje, zasłaniając się swoją polityką nieingerencji

²⁵ "Shouldering the Important Task of a Century-Straddling Voyage—Interviewing Newly Appointed Navy Commander Lieutenant General Shi Yunsheng," Liaowang, February 24, 1997, in FBIS-CHI-97-054, February 24, 1997.

²⁶ Finkelstein D. M., op. cit., p. 119.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Finkelstein D. M., op. cit., p. 112.

w sprawy wewnętrzne innych państw (不干涉原则, bu ganshe yuanze), charakterystyczną dla chińskiej polityki już od lat 50. XX wieku²⁹. Zmieniło się to z początkiem lat 90. ubiegłego wieku, kiedy Chiny zaczęły stopniowo zmieniać swoją taktykę wraz z wysyłaniem swoich grup wsparcia w postaci inżynierów czy ratowników medycznych. Misja pokojowa UNMISS w Południowym Sudanie jest pierwszą w historii, do wzięcia udziału w której Chiny wysłały swoje jednostki bojowe pod auspicjami ONZ (700 żołnierzy – 121 oficerów i 579 żołnierzy w tym kobiety – wysłanych między styczniem a kwietniem 2015)³⁰. Zwiększenie militarnej obecności Chin ma zarówno związek z manifestacją siły na arenie międzynarodowej, jak i z ochroną swoich znacznych inwestycji w sektorze ropy naftowej w regionie – niektóre z najkrwawszych zająć miały miejsce w dwóch ropo-nośnych regionach: Unity i Górnym Nilu (jedynie w 2011 roku 5% ropy naftowej importowanej do Chin pochodziło właśnie z Południowego Sudanu)³¹.

Z kolei przypadek Zatoki Adeńskiej jest również bezprecedensowy w historii Chin. Zgodnie z raportem IBM z 2001 roku, piraci somalijscy, zdecydowanie największe współczesne zagrożenie piractwem, w swoich rabunkach zapuszczają się coraz dalej od macierzystych wybrzeży Somalii, ku wodom Oceanu Indyjskiego, Seszelom, Malediwom i dalej na południe wzdłuż wschodniego wybrzeża Afryki na wody przybrzeżne Kenii, Madagaskaru i Mozambiku³².

Rezolucja 1851 Narodów Zjednoczonych ONZ z 2008 roku przeciw piractwu na wodach Somalii³³ oraz Konwencja Narodów Zjednoczonych o Prawie Morza z dnia 10 grudnia 1982 roku (UNCLOS)³⁴, określają ramy prawne uprawniające do zwalczania piractwa i rozboju na morzu, a także innych działań oceanicznych. Zgodnie z powyższymi ramami prawnymi floty NATO, EU i Stanów Zjednoczonych (odpowiednio EU's Atalanta, the US Combined Task Force 151 / CTF-

²⁹ Duchâtel M. i in., Protecting China's Overseas Interests The Slow Shift away from Non-interference, "SIPRI Policy Paper" 2014, No. 41, p. 11.

³⁰ Oil for peace? China to send 700 peacekeepers to S. Sudan, signs energy deal, RT, 22.12.2014, <https://www.rt.com/news/216715-china-military-un-sudan/>, (dostęp: 26.02.2016).

³¹ South Sudan Profile, BBC News: Africa. BBC. 22.02.2012. <http://www.bbc.co.uk/news/world-africa-14069082>, (dostęp: 26.02.2016).

³² Alessi C., Hanson S., Combating Maritime Piracy, Council on Foreign Relations, 23.03.2012, <http://www.cfr.org/piracy/combating-maritime-piracy/p18376>, (dostęp: 26.02.2016).

³³ United Nations Security Council, Resolution 1851 (2008), 16.12.2008, p. 2, <http://daccess-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N08/655/01/PDF/N0865501.pdf?OpenElement>, (dostęp: 26.02.2016).

³⁴ Articles 100-107, United Nations Convention on the Law of the Sea, p. 60-62, http://www.un.org/depts/los/convention_agreements/texts/unclos/unclos_e.pdf, (dostęp: 26.02.2016).

151³⁵) zostały rozmieszczone w Zatoce Adeńskiej by utrzymywać bezpieczeństwo tamtejszych wód. Także niezrzeszone z nimi indywidualne siły morskie Australii, Chin, Indii, Korei Południowej i Rosji patrolują przepustowość tego korytarza morskiego³⁶.

Ta sama Rezolucja 1851 (2008) Rady Bezpieczeństwa ONZ, która legitymizuje obecność chińskiej armii na wodach Zatoki Adeńskiej, jednocześnie pozwala na pewne złagodzenie negatywnego wizerunku Chin jako zagrożenia. Podkreśla bowiem chińskie zaangażowanie w walkę przeciw piratom, jako obowiązek spełniany przez tę nację wobec międzynarodowej społeczności, a tym samym przedstawia same Chiny jako państwo społecznie i międzynarodowo dojrzałe i odpowiedzialne. Jednak w przypadku Chin, wysłanie przez Pekin Marynarki Wojennej Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej (PLA Navy) w 2008 roku do wybrzeży Somalii, by dzielić międzynarodowe siły do walki z piractwem, poza wypracowywaniem pozytywnej międzynarodowej renomy, ma także na celu utrzymanie bezpieczeństwa energetycznego kraju, bowiem ponad 1200 chińskich statków i 45% wszystkich dóbr i surowców (w tym ropa naftowa) przepływa przez Zatokę Adeńską każdego roku do Chin³⁷. Przypadek Zatoki Adeńskiej jest bezprecedensowy – oto po raz pierwszy w historii chińskie okręty patrolują inne wody niż chińskie. Do kwietnia 2015, Chiny wysłały już 20 zmian swojej floty w tamten region³⁸, gdzie, zgodnie z Rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ, mają zapewnić bezpieczeństwo chińskim statkom i ich załogom, statkom organizacji międzynarodowych przewożącym pomoc humanitarną oraz cywilnym statkom na wschodnim wybrzeżu Afryki³⁹.

Także wraz ze wzrostem handlu i transportu surowców z kontynentu afrykańskiego, wzmożoną aktywność Chin, w tym stacjonowanie ChAL-W oraz Marynarki Wojennej ChAL-W, odnotowano w krajach będących kanałami dystrybucyjnymi dla handlu i transportu surowców do i z Afryki, jakimi są Zatoka

³⁵ Counter-piracy operations, North Atlantic Treaty Organization, 26.03.2015, http://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_48815.htm, (dostęp: 26.02.2016).

³⁶ Alessi C., Hanson S., Combating Maritime Piracy, Council on Foreign Relations, 23.03.2012, <http://www.cfr.org/piracy/combating-maritime-piracy/p18376>, (dostęp: 26.02.2016).

³⁷ Explaining China's Participation in Anti-Piracy Operations in the Gulf of Aden, Department of Political Science Massachusetts Institute of Technology, May 2009, p. 8-9, http://ocw.mit.edu/courses/political-science/17-408-chinese-foreign-policy-fall-2013/assignments/MIT17_408F13_ExplinigChina.pdf, (dostęp: 26.02.2016).

³⁸ 21st Chinese naval escort taskforce leaves for Gulf of Aden, 中国军网 China Military Online, http://english.chinamil.com.cn/news-channels/china-military-news/2015-08/05/content_6616281.htm, (dostęp: 26.02.2016).

³⁹ Explaining China's Participation in Anti-Piracy Operations in the Gulf of Aden, Department of Political Science Massachusetts Institute of Technology, May 2009, p. 4, http://ocw.mit.edu/courses/political-science/17-408-chinese-foreign-policy-fall-2013/assignments/MIT17_408F13_ExplinigChina.pdf, (dostęp: 26.02.2016).

Bengalska, Ocean Indyjski i położone na nich małe państwa wyspiarskie jak Seszele, Mauritius, Malediwy czy Sri Lanka, będące częścią tzw. „Sznura Perła”⁴⁰.

BUDŻET

W Chinach wydatki na potrzeby armii reguluje Krajowe Prawo Obrony oraz ustawa budżetowa. Dane przytoczone poniżej są oficjalnymi, zamieszczonymi przez Ministerstwo Obrony Narodowej ChRL. Według niego w latach 1990-2005 średni roczny wzrost wydatków obronnych wynosił 15.36%. Ponieważ w tamtym czasie średni roczny wzrost wskaźnika cen konsumpcyjnych wyniósł 5.22%, Chińczycy utrzymują, że rzeczywisty średni wzrost wydatków obronnych był jedynie na poziomie 9.64%. W latach 2004 i 2005 wydatki na obronność Chin osiągnęły odpowiednio 220.001 mld RMB/juana/Y i 247.496 mld RMB, przy tempie wzrostu wydatków na obronność wynoszącym odpowiednio 15.31% i 12.50%⁴¹. Z kolei w latach 2006 i 2007 wydatki sięgnęły już odpowiednio 297.938 mld RMB i 355.491 mld RMB przy tempie wzrostu wydatków na obronność wynoszącym odpowiednio 20.4% i 19.3%⁴².

Budżet na obronność ChRL składa się głównie z wydatków na personel, szkolenia, utrzymanie kadry oraz wyposażenie, z czego wymienione pierwsze trzy stanowią aż 2/3 ogólnych wydatków przeznaczonych na obronę. Tylko w 2007 roku wydatki na obronność zostały wykorzystane na pokrycie kosztów aktywnych sił zbrojnych (343.439 mld RMB), rezerw (3.693 mld RMB) oraz milicji (8.359 mld RMB). W kolejnych latach budżet przeznaczony na obronę narodową znacząco i stale wzrastał notując swoją wartość od 417.769 mld juanów

⁴⁰ Ponieważ znaczna większość chińskiego importu ropy naftowej jest transportowana przez Cieśniny Mandab, Malakka, Ormuz i Lombok, Chiny w ramach swojej morskiej strategii prewencyjnej postanowiły zbudować tzw. „Sznur Perła” – łańcuch portów rozciągający się: od wybrzeży Chin kontynentalnych (Hong Kong, Sanya), wzdłuż Morza Południowochińskiego (Archipelag Wysp Paracelskich: Woody Island, Wyspy Spratly, Kambodża: Sihanoukville i Ream), przez Cieśninę Malakka (Tajlandia: kanał przez Przesmyk Kra, Birma: Wyspy Kokosowe, Kyaukpyu y Sittwe) i Ocean Indyjski (Bangladesz: Chittagong, Sri Lanka: Hambantota, Malediwy: Marao), do wybrzeży Morza Arabskiego i Zatoki Perskiej (Pakistan: Gwadar i Pasni, Irak: Al-Ahdab, Kenia: Lamu, Północny Sudan: Port Sudan). Przypis za Pehrson C.J., *String of Pearls: meeting the challenge of china's rising Power across the Asian littoral*, 2006, p. 3, <http://www.strategicstudiesinstitute.army.mil/pdffiles/pub721.pdf>, (dostęp: 26.02.2016).

⁴¹ Defense Expenditure, <http://www.china.org.cn/english/features/book/194470.htm>, (dostęp: 23.02.2016).

⁴² Ministry of National Defense of People's Republic of China, Defense Expenditure, <http://eng.mod.gov.cn/Database/Expenditure/index.htm#>, (dostęp: 23.02.2016).

w 2008⁴³ i 480.686 mld juanów (70 mld USD) w 2009 roku⁴⁴, poprzez 532.115 mld juanów (2010), 650.6 mld juanów (2012), 720.2 mld juanów (2013), do swego podwojenia w 2014 roku, kiedy to sięgnął 808.2 mld juanów⁴⁵.

W 2014 roku Chiny, Rosja i Arabia Saudyjska były, zaraz po Stanach Zjednoczonych, odpowiednio drugim, trzecim i czwartym krajem świata przeznaczającym najwięcej środków na obronę narodową. Według Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem (*ang.* Stockholm International Peace Research Institute/ SIPRI) wydatki Chin na zbrojenie wzrosły o 9.7%, Rosji o 8.1% a Arabii Saudyjskiej o 17%. Jeśli chodzi o Chiny, to ich wydatki wojskowe generalnie nadążają za rozwojem gospodarczym i zajmują stosunkowo stały poziom w ogólnym PKB Chin na poziomie między 2% i 2.2% w stosunku do poprzednich dekad⁴⁶.

Porównując ze sobą trzy największe militarne mocarstwa świata – Stany Zjednoczone Ameryki, Federację Rosyjską i Chińską Republikę Ludową – należałoby rozpocząć zestawienie od możliwości finansowych każdego z nich (Tabela 1). Niezależnie bowiem od charyzmatycznych liderów czy nowoczesnego wyposażenia zbrojnego, wojna jest ogromnym przedsięwzięciem finansowym i jako taka potrzebuje solidnego zaplecza pieniężnego utajonego pod różnymi postaciami, m.in. w postaci budżetu obronnego, rezerw walutowych czy parytetu siły nabywczej.

Największy na świecie budżet obronny posiadają Stany Zjednoczone. Liczy on ponad \$580 mld USD i jest niemal czterokrotnie większy niż drugi budżet obronny świata należący do Chińskiej Republiki Ludowej (ponad \$155 mld USD). Z kolei to właśnie Chiny posiadają największy parytet siły nabywczej świata (ponad \$18 bln USD), oraz największe rezerwy złota i walut (ponad \$3 bln USD)⁴⁷.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ China's defense budget to grow 14.9% in 2009, Xinhua, 4.03.2009, http://www.china-daily.com.cn/china/2009-03/04/content_7535244.htm, (dostęp: 23.02.2016).

⁴⁵ China's Defense Budget, GlobalSecurity.org, 4.03.2015, <http://www.globalsecurity.org/military/world/china/budget.htm>, (dostęp: 23.02.2016).

⁴⁶ "Trends in World Military Expenditure, 2014", SIPRI Fact Sheet, April 2015, <http://books.sipri.org/files/FS/SIPRIFS1504.pdf>, (dostęp: 23.02.2016).

⁴⁷ Wszystkie dane zawarte w Tabelach 1-5 zostały zaczerpnięte ze strony internetowej Global Firepower, <http://www.globalfirepower.com/>, (dostęp: 23.02.2016; posiłkującej się źródłami CIA.gov, CIA World Factbook, wikipedia.com oraz publicznymi domenami i mediami), przetłumaczone i opatrzone komentarzem autorki.

Tabela 1 – porównanie budżetów obronnych Stanów Zjednoczonych Ameryki, Federacji Rosyjskiej i Chińskiej Republiki Ludowej w dolarach amerykańskich

	USA	Rosja	Chiny
Budżet obronny	\$581 000 000 000	\$46 600 000 000	\$155 600 000 000
Dług zagraniczny	\$17 260 000 000 000	\$599 000 000 000	\$949 600 000 000
Rezerwy walutowe i złota	\$130 100 000 000	\$377 800 000 000	\$3 217 000 000 000
Parytet siły nabywczej	\$17 350 000 000 000	\$3 577 000 000 000	\$18 090 000 000 000

źródło: autorskie zestawienie w oparciu o dane Global Firepower,
<http://www.globalfirepower.com/>

WYPOSAŻENIE

Pomimo stałych redukcji stanów osobowych, m.in. w 1997 roku ChAL-W została zmniejszona o pół miliona, a w 2003 roku o dwieście tysięcy żołnierzy⁴⁸, Chińska Republika Ludowa pod względem siły militarnej wciąż zajmuje 3 miejsce na świecie po Stanach Zjednoczonych i Rosji. Jednak jeśli chodzi o czynnik ludzki, w tym samą populację, dostępność rezerw ludzkich, ogólną liczbę poborowych i żołnierzy w oddziałach liniowych Chiny zdecydowanie wyprzedzają tu Stany Zjednoczone i Rosję, w zależności od wskaźnika, dwu-, sześćo- a nawet dziesięciokrotnie. Wyjątek stanowi tu jedynie aktywny personel rezerwy, gdzie liderem jest Federacja Rosyjska⁴⁹.

⁴⁸ Kwieciński R., op. cit., s. 213.

⁴⁹ Ibidem.

Tabela 2 – Czynniki ludzki

	USA	Rosja	Chiny
Populacja kraju	321 368 864	142 423 773	1 367 485 388
Dostępność rezerw ludzkich	145 215 000	70 000 000	750 000 000
Zdolność do służby wojskowej	120 025 000	47 000 000	619 000 000
Osiągający wiek do służby wojskowej	4 220 000	1 355 000	19 550 000
Aktywny personel w oddziałach liniowych (Active Frontline Personnel)	1 400 000	766 055	2 335 000
Aktywny personel rezerwowy (Active Reserve Personnel)	1 100 000	2 485 000	2 300 000

źródło: autorskie zestawienie w oparciu o dane Global Firepower,
<http://www.globalfirepower.com/>

W Tabeli 3 zostały ujęte wskaźniki charakterystyczne dla sił lądowych, takie jak m.in. czołgi podstawowe, czołgi lekkie, czy kołowe i gąsienicowe niszcyciele czołgów. Liczba bojowych wozów pancernych (AFV) obejmuje transportery opancerzone (APC) i bojowe wozy piechoty (AFV).

Tabela 3 – Wojska lądowe

	USA	Rosja	Chiny
Czołgi	8 848	15 398	9 150
Bojowe wozy pancerne (AFV)	41 062	31 298	4 788
Samobieżne działa polowe (SPG)	1 934	5 972	1 710
Artyleryjskie działa holowane	1 299	4 625	6 246
System wielokrotnego uruchamiania rakiet (MLRS)	1 331	3 793	1 770

źródło: autorskie zestawienie w oparciu o dane Global Firepower,
<http://www.globalfirepower.com/>

W tym zestawieniu liderem wojsk lądowych jest zdecydowanie Federacja Rosyjska, której liczba czołgów, samobieżnych dział polowych i systemów wielokrotnego uruchamiania rakiet trzykrotnie przekracza wartości będące w posiadaniu Stanów Zjednoczonych i Chin. Stany Zjednoczone górują nad pozycją

stałymi tylko pod względem liczby bojowych wozów pancernych, w szczególności zaś nad Chinami, bo aż dziesięciokrotnie. Co się tyczy Chin, to dysponują największą na świecie liczbą artyleryjskich dział holowanych.

Tabela 4 dotycząca sił powietrznych trzech największych mocarstw militarnych świata obejmuje zarówno stałopłaty jak i wiroplaty ze wszystkich gałęzi służby. Tutaj niekwestionowanym liderem są Stany Zjednoczone, których zarówno ogólna liczba środków latających, jak i poszczególne ich rodzaje, są nawet pięciokrotnie większe od tych, będących w posiadaniu Chin i Rosji. W tym zestawieniu poza wyprzedzeniem Rosji pod względem liczby myśliwców przechwytyjących, Chiny są najsłabiej z całej trójki wyekwipowanym po względem liczebności sił powietrznych mocarstwem.

Tabela 4 – Siły powietrzne

	USA	Rosja	Chiny
Lotnictwo ogółem	13 444	3 547	2 942
Myśliwce przechwytyjące	2 308	751	1 230
Stałopłatowe samoloty szturmowe	2 785	1 438	1 385
Samoloty transportowe	5 739	1 124	782
Samoloty szkoleniowe	2 771	370	352
Śmigłowce	6 084	1 237	802
Śmigłowce uderzeniowe	957	478	200

*źródło: autorskie zestawienie w oparciu o dane Global Firepower,
<http://www.globalfirepower.com/>*

W przypadku zestawienia wyposażenia marynarek wojennych USA, Rosji i Chin (Tabela 5) dane są dużo bardziej rozproszone. Pod względem ogólnej liczebności marynarki wojennej to Chińska Republika Ludowa dysponuje największą liczbą okrętów, w tym największą liczbą fregat i jednostek obrony wybrzeża. Z kolei największa liczba korwet oraz jednostek wojny minowej jest domeną Federacji Rosyjskiej. Jednak pod względem lotniskowców to Stany Zjednoczone mają miażdżącą przewagę (19:1:1). Chiny, które posiadają już jeden lotniskowiec Liaoning (zakupiony od Ukraińców w 1998 roku, niedokończony post-sowiecki lotniskowiec Varyag, przyjęty do chińskiej marynarki wojennej w 2012 roku pod nazwą Liaoning⁵⁰), są obecnie na etapie konstruowania własnego lotniskowca w oparciu o sowieckie wzory zakupione także w 1998 roku.

⁵⁰ Liaoning (Varyag) Aircraft Carrier, SinoDefence, 25.02.2016, <http://sinodefence.com/liaoning-varyag-class/>, (dostęp: 25.02.2016).

Ma być on mniejszy i lżejszy od Liaoning, za to wyposażony w zaktualizowany system obronny i przystosowany do przenoszenia większej liczby samolotów⁵¹.

Tabela 5 – Marynarka Wojenna

	USA	Rosja	Chiny
Ogólna liczebność marynarki wojennej	415	352	714
Lotniskowce	19	1	1
Fregaty	6	4	48
Niszczyciele	62	15	32
Korwety	0	81	26
Okręty podwodne	75	60	68
Okręty patrolowe	13	14	138
Okręty wojny minowej	11	45	4

źródło: autorskie zestawienie w oparciu o dane Global Firepower, <http://www.globalfirepower.com/>

DOKTRYNA

Jak pokazuje przytoczone powyżej zestawienie, Chiny w dalszym ciągu nie mogą równać się z potencjałem Stanów Zjednoczonych i Federacji Rosyjskiej. Stymuluje to jej strategów do opracowywania kolejnych strategii wojskowych w duchu konfliktów asymetrycznych, przy jednoczesnym deklarowaniu przez Chiny charakteru defensywnego swoich strategii. Za przykład mogą tu posłużyć m.in. strategia „Anti-Access/Area Denial” (A2/AD) utrudniająca wejście wojsk przeciwnika na dane terytorium objęte, lub nie, działaniami wojennymi⁵², czy „Aktywna obrona”. Ta ostatnia strategia została dokładnie opisana przez Xu Guangu⁵³, który definiuje ją jako zarówno wydanie walnej bitwy w obronie (atak uprzedzający), jak i działania ofensywne w obronie, następujące już po ataku nieprzyjaciela. Główne cele „Aktywnej obrony” to odstraszenie, ograniczanie szkód i utrzymanie możliwości kontrataku, a główny wpływ na ich uformowanie miał konflikt w Zatoce Perskiej⁵⁴.

⁵¹ Lockie A., China's second aircraft carrier will be based on dated Soviet designs, Business Insider, 12.01.2016, <http://www.businessinsider.com/chinas-second-aircraft-carrier-will-be-based-on-dated-soviet-designs-2016-1>, (dostęp: 25.02.2016).

⁵² Kwieciński R., op.cit., s. 209 za Ciopińska A., Obrona przeciwraкетowa jako narzędzie w konflikcie hybrydowym, [w:] Asymetria i hybrydowość - stare armie wobec nowych konfliktów, W. Sokała, B. Zapała (red.), Warszawa 2011, s. 88.

⁵³ G. Xu, op.cit.

⁵⁴ Ibidem.

Jakkolwiek Chińczycy utrzymują defensywność swoich zamiarów i wojskowych strategii, zachodni wojskowi i badacze forsują podejście, że ChAL-W działa jedynie na dwa określone sposoby, z których obydwa prowadzą do powolnej eskalacji konfliktu i do całkowicie błędnej interpretacji sygnałów dochodzących z zewnątrz. Są to: faza „forsowania swojej obecności” (liczebne ćwiczenia militarne na wybrzeżu) i faza „demonstracji siły” (np. w postaci instalacji wyrzutni rakietowych)⁵⁵.

Dwie szkoły zajmują się rozważaniami na temat potencjalnych możliwości ChAL-W. Pierwsza z nich koncentruje się wokół zagadnienia przygotowania ChAL-W do walki „na poziomie lokalnych wojen w nowoczesnych warunkach nowych technologii (charakteryzujące się: 1. ograniczonym zasięgiem geograficznym, 2. ograniczonymi celami politycznymi, 3. stosunkowo krótkim czasem trwania, 4. wysoką intensywnością tempa operacyjnego, 5. wysoką mobilnością i szybkością [wojna manewrów], 6. wysoką zużywalnością broni i wyposażenia oraz ogólnym wysokim zniszczeniem, 7. wysokim zużyciem zasobów i intensywną zależnością od szybkiej logistyki, 8. wysoką widocznością pola walki, 9. intensywnością informacyjną, 10. walką nieliniową, 11. wielowymiarowością bojową [użycie różnorodnych wymiarów militarnych: lądowych, lotniczych, morskich, informacyjnych], 12. wspólnymi działaniami operacyjnymi)⁵⁶.

Druga szkoła skupia się na przygotowaniu ChAL-W do międzynarodowej „Rewolucji w sprawach wojskowych” (Revolution in Military Affairs/ RMA) w XXI wieku⁵⁷. Jednak problemem dla strategów ChAL-W jest to, iż RMA jest nadal pojęciem ewoluującym nawet dla futurystów w Stanach Zjednoczonych, gdzie jest przedmiotem gorących dyskusji w różnych kręgach. Dlatego też najlepsi uczeni wojskowi ChAL-W i jej myśliciele śledzą na bieżąco debaty dotyczące RMA w USA, a nawet opracowują własne koncepcje tzw. „RMA z chińską charakterystyką”⁵⁸.

PODSUMOWANIE

Ciągła transformacja środowiska międzynarodowego a co za tym idzie, także zagrażających mu niebezpieczeństw, wymusza zarazem na państwach ciągłą transformację w sferze bezpieczeństwa i innowacje sił zbrojnych. Prezentowana powyżej Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza, mimo swojej największej liczebności na świecie, także zwróciła się w stronę redukcji kadry na rzecz skuteczności, specjalizacji i profesjonalizacji w mniejszą i nowocześniejszą armię.

⁵⁵ Finkelstein D. M., op. cit., p. 119.

⁵⁶ Finkelstein D. M., op. cit., p. 127-128.

⁵⁷ Hashim A.S., “The Revolution in Military Affairs Outside the West,” *Journal of International Affairs*, Vol. 51, No. 2, Spring 1998.

⁵⁸ *Chinese Views of Future Warfare*, Pillsbury M. (ed.), Washington D.C. 1998, p. XXXIV.

Tyczy się to zwłaszcza marynarki wojennej, tworzonej w celu ochrony interesów Chin, które już w tym momencie wyszły poza terytorium państwa, m.in. na Ocean Indyjski, do Zatoki Adeńskiej, czy do Azji Południowo-Wschodniej i na wybrzeża Afryki. Wymagało to konkretnych nakładów finansowych i spowodowało łatwo notowalny wzrost budżetu przeznaczanego na obronę państwa chińskiego, w tym na wyposażenie armii mającej od tej pory zajmować się już nie tylko obroną i ochroną terenu rzeczywistego ale także cybernetycznego, nie tylko terytorium własnego i mórz przyległych ale także szlaków morskich, terenów ropośnych czy państw transferowych będących w ciągle poszerzającej się strefie chińskich interesów.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Adamiec P., „Modernizacja Sił Zbrojnych Chińskiej Republiki Ludowej. Chinese Military Modernization”, *Forum Politologiczne* 2008, t. 8, s. 117-156.
- [2] Allen K., *The Organizational Structure of the PLA Air Force. Evolving Concepts, Roles, and Capabilities*, R. Hallion, R. Cliff, Ph. Saunders, Washington 2012, s. 103-104.
- [3] *Chinese Views of Future Warfare*, Pillsbury M. (ed.), Washington D.C. 1998.
- [4] Ciopińska A., *Obrona przeciwrakietowa jako narzędzie w konflikcie hybrydowym*, [w:] *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, W. Sokała, B. Zapła (red.), Warszawa 2011.
- [5] Cordesman A. H., Colley S., Wang M., *Chinese Strategy and Military Modernization in 2015: A Comparative Analysis*, CSIS, Washington D.C. 2015.
- [6] Cordesman A. H., Hess A. Yarosh N. S., *Chinese Military Modernization and Force Development. A Western Perspective*, CSIS, Washington D.C. 2013.
- [7] Duchâtel M. i in., *Protecting China's Overseas Interests The Slow Shift away from Non-interference*, „SIPRI Policy Paper” 2014, No. 41, p. 11.
- [8] Finkelstein D. M., *China's National Military Strategy*, [w:] *Right Sizing the People's Liberation Army: Exploring the Contours of China's Military*, Kamphausen R., Scobell A. (eds.), Carlisle, 2007.
- [9] Flaherty M., *Red Wings Ascendant. The Chinese Air Force Contribution to Antiaccess*, „Joint Force Quarterly”, 2011, nr 60.
- [10] Hashim A.S., „The Revolution in Military Affairs Outside the West,” *Journal of International Affairs*, Vol. 51, No. 2, Spring 1998.

- [11] *Jiang Zemin's Political Report (hereafter Political Report)*, Beijing Central Television, September 12, 1997, in FBIS-CHI-97-255, September 12, 1997.
- [12] Kamiński T., *Chiny a amerykańska rewolucja w dziedzinie wojskowości* [w:] *Fenomen Chin. Wybrane problemy polityki wewnętrznej i zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej*, M. Pietrasiak (red.). Łódź, 2007, s. 179-203.
- [13] Kwieciński R., *Modernizacja Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Główne aspekty*, [w:] *Bezpieczeństwo współczesnej Azji*, red. J. Marszałek-Kawa, Toruń 2015, s. 204-226.
- [14] Liff A., Erickson A., "Demystifying China's Defense Spending: Less Mysterious in the Aggregate", *The China Quarterly*.
- [15] O'Rourke R., "China Naval Modernization: Implications for U.S. Navy Capabilities – Background and Issues for Congress", *CRS Report for Congress*, Washington, 2014.
- [16] Perlo-Freeman S., Cooper J., Ismail O., Sköns E., Solmirano C., *Military Expenditure*, [w:] *SIPRI Yearbook 2011: Armaments, Disarmament and International Security*, Oxford 2011.
- [17] "Shouldering the Important Task of a Century-Straddling Voyage—Interviewing Newly Appointed Navy Commander Lieutenant General Shi Yunsheng," *Liaowang*, February 24, 1997, in FBIS-CHI-97-054, February 24, 1997.
- [18] "The Chinese Navy Moves From 'Coastal Defense' To 'Ocean Defense'," *Zhongguo tongxun she*, March 20, 1997, in FBIS-CHI-97-080, March 21, 1997.
- [19] Zhang Q., Li B., "Complete New Historical Transformations—Understanding Gained From Studying CMC Strategic Thinking on 'Two Transformations'," *Jiefangjun bao*, January 14, 1997, in FBIS-CHI-97-025, January 14, 1997.

STRONY INTERNETOWE

- [1] *21st Chinese naval escort taskforce leaves for Gulf of Aden*, 中国网 China Military Online, http://english.chinamil.com.cn/news-channels/china-military-news/2015-08/05/content_6616281.htm, [odczyt: 12.01.2016].

- [2] Andrew M., "Theater Ballistic Missiles and China's Doctrine of 'Active Defense'", *China Brief*, 2006, [http://www.jamestown.org/single/?tx_ttnews\[tt_news\]=31482&no_cache=1](http://www.jamestown.org/single/?tx_ttnews[tt_news]=31482&no_cache=1), (dostęp: 22.02.2016).
- [3] Alessi C., Hanson S., *Combating Maritime Piracy*, Council on Foreign Relations, 23.03.2012, <http://www.cfr.org/piracy/combating-maritime-piracy/p18376>, (dostęp: 26.02.2016).
- [4] *Articles 100-107*, United Nations Convention on the Law of the Sea, p. 60-62, http://www.un.org/depts/los/convention_agreements/texts/unclos/unclos_e.pdf, (dostęp: 26.02.2016).
- [5] *China's Defense Budget*, GlobalSecurity.org, 4.03.2015, <http://www.globalsecurity.org/military/world/china/budget.htm>, (dostęp: 23.02.2016).
- [6] *China's defense budget to grow 14.9% in 2009*, Xinhua, 4.03.2009, http://www.chinadaily.com.cn/china/2009-03/04/content_7535244.htm, (dostęp: 23.02.2016).
- [7] *China Military Strength*, Global Firepower, <http://www.globalfirepower.com/>, (dostęp: 23.02.2016).
- [8] *Counter-piracy operations*, North Atlantic Treaty Organization, 26.03.2015, http://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_48815.htm, (dostęp: 26.02.2016).
- [9] *Defense Expenditure*, <http://www.china.org.cn/english/features/book/194470.htm>, (dostęp: 23.02.2016).
- [10] *Explaining China's Participation in Anti-Piracy Operations in the Gulf of Aden*, Department of Political Science Massachusetts Institute of Technology, May 2009, p. 4, http://ocw.mit.edu/courses/political-science/17-408-chinese-foreign-policy-fall-2013/assignments/MIT17_408F13_ExplinigChina.pdf, (dostęp: 26.02.2016).
- [11] Friedman G., *The State of the World: Assessing China's Strategy*, Stratfor Global Intelligence, <http://www.stratfor.com/weekly/state-world-assessing-chinas-strategy>, (dostęp: 22.02.2016).
- [12] Global Firepower, <http://www.globalfirepower.com/>, (dostęp: 26.02.2016).
- [13] *Liaoning (Varyag) Aircraft Carrier*, SinoDefence, 25.02.2016, <http://sinodefence.com/liaoning-varyag-class/>, (dostęp: 25.02.2016).

-
- [14] Lockie A., *China's second aircraft carrier will be based on dated Soviet designs*, Business Insider, 12.01.2016, <http://www.businessinsider.com/chinas-second-aircraft-carrier-will-be-based-on-dated-soviet-designs-2016-1>, (dostęp: 25.02.2016).
- [15] Ministry of National Defense of People's Republic of China, *Defense Expenditure*, <http://eng.mod.gov.cn/Database/Expenditure/index.htm#>, (dostęp: 23.02.2016).
- [16] *Oil for peace? China to send 700 peacekeepers to S. Sudan, signs energy deal*, RT, 22.12.2014, <https://www.rt.com/news/216715-china-military-un-sudan/>, (dostęp: 26.02.2016).
- [17] Pehrson C.J., *String of Pearls: meeting the challenge of china's rising Power across the Asian littoral*, 2006, p. 3, <http://www.strategicstudiesinstitute.army.mil/pdffiles/pub721.pdf>, (dostęp: 26.02.2016).
- [18] *Russia Military Strength*, Global Firepower, <http://www.globalfirepower.com/>, (dostęp: 23.02.2016).
- [19] *South Sudan Profile*, BBC News: Africa. BBC. 22.02.2012. <http://www.bbc.co.uk/news/world-africa-14069082>, (dostęp: 26.02.2016).
- [20] "Trends in World Military Expenditure, 2014", *SIPRI Fact Sheet*, April 2015, <http://books.sipri.org/files/FS/SIPRIFS1504.pdf>, (dostęp: 23.02.2016).
- [21] United Nations Security Council, *Resolution 1851 (2008)*, 16.12.2008, p. 2, <http://daccess-dds-ny.un.org/doc/UN-DOC/GEN/N08/655/01/PDF/N0865501.pdf?OpenElement>, (dostęp: 26.02.2016).
- [22] *United States of America Military Strength*, Global Firepower, <http://www.globalfirepower.com/>, (dostęp: 23.02.2016).
- [23] Xu G., *Active Defense: China's National Strategy*, <http://www.china-defense-mashup.com/active-defense-chinas-national-strategy.html>, (dostęp: 22.02.2016).

dr Juliusz PIWOWARSKI, prof. WSBPI
Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego
i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie

**POLSKA KONCEPCJA
KULTURY BEZPIECZEŃSTWA. REMINISCENCJE
Z OKAZJI 70 ROCZNICY URODZIN PROFESORA
MARIANA CIEŚLARCZYKA**

STRESZCZENIE

Artykuł ma celu ukazanie polskiej szkoły *kultury bezpieczeństwa*, której niewątpliwym liderem jest profesor Marian Cieślarczyk. Ten nurt badawczy jest przez swój holizm do pewnego stopnia kompatybilny ze *szkołą kopenhaską*, którą autor na interpretuje jako *sektorową analizę kultury bezpieczeństwa narodowego*, co w tym artykule jest jedynie zasygnalizowane. W tej pracy głównie skupiono się na wybranych postaciach polskiej „mapy personalnego zaplecza” i niektórych poglądach samodzielnych pracowników naukowych, badaczy problemów oscylujących wokół zagadnień dotyczących *kultury bezpieczeństwa*.

Słowa kluczowe:

kultura bezpieczeństwa, nauki o bezpieczeństwie, szkoła kopenhaska, bezpieczeństwo narodowe

WPROWADZENIE

Od tysięcy lat rozwojowi człowieka i tworzonych przez niego różnych zbiorowości społecznych, rodzin, wspólnot lokalnych, w tym również grup zawodowych, towarzyszy wznoszenie gmachu *kultury*. Można powiedzieć, że współczesne *nauki społeczne* podniosły *kulturę* na piedestał. Ulf Hannerz¹

¹ U. Hannerz, *Cultural Complexity: Studies in the Social Organization of Meaning*, Columbia University Press, New York 1992; Idem, *Cosmopolitans and Locals in World Culture*, Columbia University Press, New York 1992.

stwierdza, iż „kultura jest wszędzie”, Mahmood Mamdani², że „kultura jest sprawą życia i śmierci”, zaś Samuel Huntington³ uważa, że z kulturą „trzeba się liczyć”. Zjawisko kultury, reprezentuje ogół utrwalonego, niematerialnego i materialnego dorobku człowieka.⁴ Jednak dorobek ten oraz życie i zdrowie jego twórcy zawsze wymagał, by potrafić o niego dbać, ochraniać go i bronić przed tymi, którzy pragnęliby nim siłą zawładnąć. *Kultura*, jako „całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości gromadzony, utrwalany i wzbogacany w ciągu jej dziejów (...)”⁵ wpływa decydująco, nierzadko niepostrzeżenie, na takie fakty społeczne i artefakty, które należą do szczególnego, subobszaru kultury, z pomocą których społeczeństwa przeciwdziałają różnym zagrożeniom, od politycznych i militarnych, aż po zagrożenia dla narodowej tożsamości. Subobszar ten, tworzy narodową kulturę bezpieczeństwa. W tym miejscu, autor proponuje zwięzłą definicję fenomenu kultury bezpieczeństwa:

Kultura bezpieczeństwa stanowi ogół materialnych i niematerialnych elementów utrwalonego dorobku człowieka, służących kultywowaniu, odzyskiwaniu (kiedy utracono) i podnoszeniu (gdzie przewidujemy potrzebę) poziomu bezpieczeństwa danego podmiotu. Można rozpatrywać jej trzy wymiary: indywidualny, mający mentalno-duchową naturę, wymiar społeczny i wymiar fizyczny, posiadający materialny charakter.

Już w 1871 r. Edward B. Tylor (1832-1917) utworzył definicję kultury⁶ podając, że tworzą ją wiedza, religia, sztuka, moralność, prawo, obyczaje i inne kompetencje uzyskane przez podmioty jako członków określonego społeczeństwa. Z kolei Alfred L. Kroeber (1876-1960) zaproponował koncepcję, będącą także inspiracją dla filarów kultury bezpieczeństwa. Trzy składowe zjawiska kultury w idei A. L. Kroebera to rzeczywistość materialna, kultura społeczna i kultura etyczna wraz ze związanym z nią systemem wartości, co A. L. Kroeber ukazał w swojej pracy *The Nature of Culture*.⁷

² M. Mamdani, *Beyond Rights Talk and Culture Talk: Comparative Essays on the Politics and Rights and Culture*, Palgrave Macmillan, New York 2000.

³ S. Huntington, *The Clash of Civilizations*, Simon and Schuster, New York, 2007.

⁴ Por. J. Piwowarski, *Trzy filary kultury bezpieczeństwa*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje”, 2015, nr 19, s. 21–33.

⁵ Hasło „Kultura”, *Mała Encyklopedia PWN*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1996, s. 445.

⁶ E. B. Tylor, *Primitive Culture*, Vol. 1, Vol. 2, John Murray, London 1871.

⁷ A. L. Kroeber, *The Nature of Culture*, University of Chicago Press, Chicago 1952; Idem, *Configurations of Culture Growth*, University of California Press, Berkeley 1944.

Do osób, które w Polsce zajmują się *kulturą bezpieczeństwa*, (także w rozumieniu *kultury bezpieczeństwa narodowego*), należą Marian Cieślarczyk⁸, Waldemar Kitler⁹, Jan Czaja¹⁰, Agata Cudowska¹¹, Krzysztof Malinowski¹², Agnieszka Filipek¹³ i inni związani z prądami bliskimi istocie *kultury bezpieczeństwa*, jak filozofia bezpieczeństwa¹⁴, aksjologia bezpieczeństwa¹⁵, antropologia bezpieczeństwa¹⁶, socjologia bezpieczeństwa¹⁷. Warto wymienić w tym miejscu Ryszarda Rosę¹⁸, Janusza Świniarskiego¹⁹, Stanisława Jarmoszko²⁰, Edwarda

⁸ M. Cieślarczyk, *Tożsamość służb reagowania kryzysowego w świetle socjologicznego modelu kultury bezpieczeństwa*, „Acta Universitatis Vratislaviensis”, nr 3096 Socjologia XLV, Wrocław 2009.

⁹ W. Kitler, *Uwarunkowania kulturowe*, [w:] Idem, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2011, s.105 i n.; Idem: *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2011.

¹⁰ J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe. Aspekty pojęciowe*, [w:] „Państwo i społeczeństwo”, nr.3 (2004), s. 5-25.

¹¹ A. Cudowska, *Poczucie bezpieczeństwa personalnego*, [w:], *Edukacja do bezpieczeństwa w obliczu wyzwań XXI wieku*, R. Rosa (red.), Wyd. Akademii Podlaskiej, Siedlce 2001.

¹² *Kultura bezpieczeństwa narodowego w Polsce i w Niemczech*, K. Malinowski (red.), Instytut Zachodni, Poznań 2003.

¹³ A. Filipek, *Poziom i charakter kultury bezpieczeństwa młodzieży akademickiej*, Akademia Podlaska, Siedlce 2008.

¹⁴ *Dialektyka bezpieczeństwa wojny i pokoju*, R. Rosa (red.), Fund. Rozw. Eduk. Europejskiej i Bezpieczeństwa, Warszawa 2003; R. Rosa, *Filozofia i edukacja dla bezpieczeństwa*, WSRP, Siedlce 1998.

¹⁵ K. Wojtyła, *Elementarz etyczny*, KUL, Lublin 1999; M. Sułek, J. Świniarski, *Etyka jako filozofia dobrego działania zawodowego. Podręcznik akademicki*, Bellona, Warszawa 2001; J. Piwowarski, *Police Officer's Ethics*, Eastern European Development Association, Podhajska 2012.

¹⁶ S. Jarmoszko, *U źródeł naukowej tożsamości antropologii bezpieczeństwa*, [w:] M. Cieślarczyk, A. Filipek, A. W. Świdorski, J. Ważniewska, (red.), *Elementy teorii i praktyki transdyscyplinarnych badań problemów bezpieczeństwa*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2013, s. 53.

¹⁷ J. Maciejewski, *Socjologiczne aspekty bezpieczeństwa narodowego*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2001.

¹⁸ R. Rosa, *Zarys polskiej filozofii bezpieczeństwa na tle europejskiej myśli polemologicznej i irenologicznej*, Akademia Podlaska, Siedlce 2009.

¹⁹ J. Świniarski, *O naturze bezpieczeństwa Prolegomena do zagadnień ogólnych*, Warszawa-Pruszków 1997; J. Świniarski, *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego próbą kompleksowego ujęcia wyzwań współczesności*, [w:] R. Rosa (red.), *Materiały z konferencji naukowej AON*, Warszawa 1993.

²⁰ S. Jarmoszko, *Nowe wzory kultury bezpieczeństwa a proces deterioracji więzi społecznej*, [w:] E.Rekłaajtis, R. Wiśniewski, J. Zdanowski (red.), *Jedność i różnorodność. Kultura vs kultura*, ASPRA-JR, Warszawa 2010, s. 110 i nast.

Wiszowatego²¹, Jarosława Prońko²², czy Jana Maciejewskiego²³.

FILARY KULTURY BEZPIECZEŃSTWA

Z chwilą, gdy mówi się o (przyszłej) subdyscyplinie *nauk o bezpieczeństwie*, określanej jako *kultura bezpieczeństwa*, to liderem naukowej eksploracji w tej problematyce, jest w kraju nad Wisłą już od dłuższego czasu Marian Cieślarczyk. Nazwał on własną, autorską wersję tej koncepcji *kultura bezpieczeństwa i obronności*²⁴. Holistyczna polska idea, w nieco zbliżony sposób jak *szkoła kopenhaska*²⁵, inna europejska, już w założeniu jej twórców, komplementarna koncepcja badań bezpieczeństwa, stanowi bardzo „pojemną” konstrukcję teoretyczną. Oba mające europejską genezę nurty *badań bezpieczeństwa*, bazując na holistycznym ujęciu badanej za ich pomocą problematyki, stanowią ciekawą nie tylko z naukowego punktu widzenia „przeciwagę” dla supermocarstwowej perspektywy stosowanej w amerykańskich badaniach nad bezpieczeństwem (*security studies*). Ujęcia o geopolitycznej naturze rzadko jednak w realny, nie tylko deklaracyjny sposób dotykają personalnej skali *kultury bezpieczeństwa*.

Polska szkoła *kultury bezpieczeństwa*, poprzez swój holizm, w może nawet nieco odległy sposób, ale w pewnym sensie jest jednak kompatybilna ze *szkołą kopenhaską*, która przypomnijmy, powstała w Copenhagen Peace Research Institute, a którą autor na podstawie definicji *kultury bezpieczeństwa* („...trwały dorobek, służący...”), interpretuje jako *sektorową analizę kultury bezpieczeństwa narodowego*. Szersze uzasadnienie tej interpretacji jest jednak tematem na odrębne opracowanie.

W Polsce, M. Cieślarczyk przedstawił trzy uniwersalne wymiary, które mogą służyć podobnej analizie, jednak prowadzonej według metodologicznego klucza, ustalonego nieco inaczej niż ma to miejsce w porównywanej tu koncepcji

²¹ E. Wiszowaty, *Etyka policji: między prawem, moralnością i skutecznością*, Łódź, Warszawa 2011.

²² J. Prońko, *Natura współczesnego bezpieczeństwa*, „Kultura bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje”, nr.9 2012, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego, Apeiron w Krakowie.

²³ J. Maciejewski, *Securitologia – uwagi socjologa. Bezpieczeństwo w kontekście społeczno-kulturowym*, [w:] L. Hofreiter (red.), *Bezpieczeństwo a bezpieczeństwo wada*, Akademia Obronnych Sił im. gen. Stefanika, Liptowski Mikulasz 2009; *Stratifikacja w grupach dyspozycyjnych – socjologiczne azymuty badawcze*, (red.) J. Maciejewski, W. Forsyś, Z. Kuźniar, B. Stasiaczyk, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2012.

²⁴ M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Wyd. AP, Siedlce 2010.

²⁵ Nazwa *szkoła kopenhaska* wiąże się z metodologią przyjętą podczas prac naukowych, które były prowadzone w *Kopenhaskim Instytucie Badań nad Pokojem*, założonym w 1985 roku *Copenhagen Peace Research Institute – COPRI*, współcześnie już włączonym (od 2003) w strukturę *Danish Institute for International Studies*.

przedstawionej przez Barry'ego Buzana i jego zespół naukowy.²⁶ Są to kolejno trzy filary – filar mentalny, mający wymiar indywidualny, filar organizacyjno-prawny, który ma charakter społeczny i filar materialny, posiadający charakter fizyczny. Dwa pierwsze filary w koncepcji Cieślarczyka, przystają do stosowanych w *szkole kopenhaskiej* obu wielkości skali *podmiotu bezpieczeństwa*: indywidualnej i społecznej.

Wydaje się, że klucz metodologiczny, jaki zastosował Marian Cieślarczyk, w jakimś stopniu odpowiada arystotelesowskiej trychotomii *prawda-dobro-piękno*, starożytnego pierwowzoru *trzech filarów kultury bezpieczeństwa*, w analogicznej kolejności, do tej jaką stosuje w swej koncepcji lider omawianej subdyscypliny *nauk o bezpieczeństwie*:

1. *Prawda*²⁷ to wartość, która odzwierciedla w egzystencji człowieka *Logos*²⁸, *Absolut*,²⁹ który odciska swoje piętno na ludzkiej mentalności³⁰

²⁶ Barry Buzan (1946), profesor *international security studies*, London School of Economics; 1988-2002 dyrektor naukowego projektu w Copenhagen Peace Research Institute w Kopenhadze; w 1993 profesor wizytujący na Międzynarodowym Uniwersytecie w Japonii, 1997-1998, profesor wizytujący w Szwecji; 1988-1990 przewodniczący British International Studies Association; 2004-2008 redaktor *European Journal of International Relations*; w 1998 roku Barry Buzan był wybrany członkiem British Academy; utworzył z Ole Wæverem i Jaapem de Wilde *teorię sektorów bezpieczeństwa, regionalnych kompleksów bezpieczeństwa i sekurytyzacji*, główne elementy *szkoły kopenhaskiej security studies*; por. B. Buzan, *People, State and Fear, People, States and Fear: An Agenda for International Security Studies in the Post Cold War Era*, ECPR Press 2007.

²⁷ *Prawda obiektywna (prawda materialna)* – np. w języku prawniczym to wiedza, która jest zgodna ze stanem faktycznym, zaś w filozofii realistycznej mamy trójaspektowe ujęcie prawdy: jako właściwości sądu (*prawda logiczna*), jako właściwość rzeczy (*prawda metafizyczna*), jako sama idea rzeczy (*prawda ontyczna*); owa triada pozwala na zrozumienie czym jest *prawda*; por. P. Engel, *Truth (Central Problems of Philosophy)*, McGill-Queens University Press, Montreal 2002.

²⁸ *Logos*, pojęcie wprowadzone do filozofii przez Heraklita z Efezu na określenie rozumu, który odpowiada za porządek istniejący w świecie i jego odwieczne, cykliczne odradzanie się i pozwala na umysłowe ujmowanie świata. Logos nie jest specjalnie ludzką zdolnością, lecz siłą kosmiczną, człowiek ma w niej jedynie udział. Logos jako nieodłączny czynnik świata jest wieczny, najdoskonalszy, boski; podobnie *logosu* – *rozum* pojmowali stoicy, uznając, że przenika on świat i rządzi nim. Prawo przyrody i tak pojętego rozumu było dla nich jednym i tym samym; w chrześcijaństwie – *Syn Boży*.

²⁹ *Absolut* można uznać za filozoficzny odpowiednik pojęcia Boga, w wielu interpretacjach ma reprezentujący najwyższą energię wszechświata, nieosobowy charakter; jako kategoria filozoficzna, *absolut* został wprowadzili Schelling i Hegel, choć doszukiwać się można go też w systemach wcześniejszych, np. w panteizmie Spinozy oraz deizmie oświeceniowym; pewne systemy przypisują *absolutowi* dodatkowe atrybuty – np. u Hegla, *absolut* jest całością istniejących bytów, rzeczy i zjawisk, rozpatrywaną w całej złożoności – rozumności i zmienności, a jego rozwój podlega dynamice praw dialektyki.

³⁰ *Mentalny* (ang., fr. *mental*, łac. *mens, mentis*, „zdolność myślenia”), związany z umysłem, duchowy; por. J. Reykowski, *Zmiany systemowe a mentalność polskiego społeczeństwa*,

i duchowości³¹, która głównie (lecz nie tylko) manifestuje się w skali indywidualnego *podmiotu bezpieczeństwa*. Przypomnieć warto, że pojęcie *mentalności* stanowi ogół poglądów, postaw, sposobów myślenia indywidualnego lub nawet grupowego *podmiotu bezpieczeństwa*. Mają na nią wpływ czynniki społeczne, kulturowe w pewnym stopniu też biologiczne. *Duchowość* natomiast, jest to stosunkowo nowa kategoria naukowa, która jest kojarzona z tzw. *wyższym* wymiarem ludzkiej psychiki lub z działaniem nadnaturalnych sił, nie do końca zbadanych przez naukę ale których oddziaływanie bada się, stosując np. tzw. *experiment ex post facto*. *Duchowość* traktuje w obu przypadkach wymiar duchowy egzystencji jako należący do wyższej sfery świadomości człowieka, począwszy od indywidualnych aż po rozmaite kolektywne podmioty bezpieczeństwa.

2. *Dobro* wypływa z mających społeczną podstawę, emocjonalnych motywacji, racjonalnych przemyśleń i opartych na nich działań³², mających ostoję w moralności wyrażanej przez *Ius Naturale*³³; dodatkowym oparciem dla tych działań są systemy *prawa stanowionego*, zasady dobrej *organizacji*³⁴ i *dobrej roboty*³⁵. W obszarze nauk społecznych, do których jak wiadomo zalicza się *nauki o bezpieczeństwie*, „działanie oznacza ludzkie zachowanie (zewnętrzny lub wewnętrzny czyn, zaniechanie lub znośzenie), jeśli i o ile działający [*podmiot*] (...) wiąże z nim pewien (...) sens”. Tak właśnie definiuje *działanie* Max Weber w swoim dziele *Gospodarka*

[w:] J. Reykowski (red.), *Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe. Szkice z psychologii politycznej*, PAN, Warszawa 1993; J. Koralewicz, M. Ziółkowski, *Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym 1988–2000*, Scholar, Warszawa 2003.

- 31 Literatura dotycząca problematyki *duchowości* odzwierciedla głównie trzy obszary: refleksji, badań i praktyki, odzwierciedlając poprzez interdyscyplinarne badania holistyczną refleksję nad zjawiskiem *duchowości*; por. *Duchowy rozwój człowieka*, P. Socha (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000.
- 32 *Działanie* w to rodzaj ludzkiego postępowania, z którym *podmiot bezpieczeństwa* będący ich autorem wiąże określony *sens*; to ujęcie wprowadził Max Weber, jest ono jedną z elementarnych kategorii *nauk społecznych*;
- 33 *Ius Naturale*, *Prawo Naturalne* działa niezależnie od człowieka, realizuje się przez jego rozum i wolę; *Prawo Natury* jest przejawem natury ludzkiej, łączy ono człowieka z *Absolutem (Bogiem)*; *Prawo Natury* działa poprzez zdolność człowieka do oceniania i rozróżniania sprawiedliwości od niesprawiedliwości czy dobra od zła i są to oceny, które można uznać za wspólne dla różnych ludzi.
- 34 R. Templar, *The Rules of Management, Expanded Edition: A Definitive Code for Managerial Success (Richard Templar's Rules)*, FT Press Publ., New Jersey, 2011.
- 35 T. Kotarbiński, *Myśli o dobrej robocie*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1962.

i społeczeństwo.³⁶ Rozważania nad *dobrem* rozumianym jako rodzaj perfekcji i bardzo wysokiej użyteczności zapoczątkował już Platon. Uznał on, że każdy przedmiot i każdy byt posiada odpowiednią dla jego istoty najwłaściwszą ideę, a zatem i doskonałą realizację. W odniesieniu do danego przedmiotu *dobro* oznacza wysoki poziom realizacji oczekiwanych jego własności, dlatego też Platon traktował *dobro* jako najwyższą ideę. Z kolei Immanuel Kant wyraził opinię, iż „nigdzie na świecie, ani w ogóle poza jego obrębem, niepodobna sobie pomyśleć żadnej rzeczy, którą bez ograniczenia można by uznać za dobrą, oprócz jedynie dobrej woli.”³⁷ Prawdopodobnie jednak to Sokrates, nauczyciel Platona, jako pierwszy wyróżnił dobra moralne, wynosząc je ponad wszystkie inne znane człowiekowi wartości. *Podmiot działania* powinien potrafić dla nich, by stać się *aktywnym podmiotem bezpieczeństwa*³⁸, poświęcić *wartości niższe* oraz *wartości pozorne*. Sokrates sądził, że tylko to, co naprawdę jest dobrem, jest też pożyteczne. Według niego autentyczne dobro to *cnota*, gdyż jest ona tożsama z *wiedzą*, która przynosi człowiekowi pożytek i szczęście. Rozważań o *czynieniu dobra* (komuś), mają swój sens tylko w wymiarze społecznym, czyli tam, gdzie można tego rodzaju czyny adresować do innych *podmiotów*.

3. *Piękno*, które każdemu *podmiotowi* można ukazać przez estetykę i użyteczność, którą zawarto w prozaicznym, ale niezbędnym dla ludzi tworzywem, jakim jest *materia* ukształtowana celowo w sposób wypływający z mentalności człowieka i rozumnej organizacji tych działań, które kształtują materię. Artefakty, jako elementy należące do fizycznego filaru kultury bezpieczeństwa służą pragmatycznemu aspektowi działań człowieka.³⁹ Dodać należy za Markiem Cassonem, iż ekonomia (zatem i bezpieczeństwo materialne) coraz częściej się liczy z wpływem zjawiska

³⁶ M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 6.

³⁷ I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Państwowe Wydawnictwa Naukowe, Warszawa 1984, s. 11.

³⁸ *Aktywny podmiot bezpieczeństwa*, stanowi przeciwieństwo biernego albo potencjalnego *podmiotu bezpieczeństwa*; jest to własna koncepcja autora, w przygotowaniu opracowanie dotyczące tej kategorii.

³⁹ *Pragmatyzm* – to postawa oparta na systemie filozoficznym, który bazuje na realistycznej ocenie dotyczącej tzw. „twardej rzeczywistości” i preferowaniu *działań*, które w ramach tak pojmowanej rzeczywistości, cechuje możliwie jak najwyższa skuteczność. Za współtwórcę tego kierunku filozofii uznawany jest Charles S. Pierce (1839–1914) filozof, matematyk, geodeta, psycholog i statystyk Drugim „ojcem” pragmatyzmu był Wiliam James (1842–1910) prekursor fenomenologii, autor *Pragmatism: A New Name for Some Old Ways of Thinking*,; Por. W. James, *Pragmatism: A New Name for Some Old Ways of Thinking*, Barnes & Noble, New York 2003.

kultury. Jeszcze kilka lat wstecz ekonomista-teoretyk twierdziłby, że kultura nie ma żadnego znaczenia dla efektów gospodarczych. Dziś ten sam teoretyk przyzna, że *kultura* ma określone znaczenie dla gospodarki, choć być może jest do kultury nastawiony sceptycznie⁴⁰. W krajach takich jak Japonia, Korea Południowa, Singapur czy Chiny, niewątpliwie jedną z podstaw oszałamiającego tempa rozwoju sektorów *kultury bezpieczeństwa* – technogennego oraz ekonomicznego, jest tło społeczno-kulturowe związane z fuzją neokonfucjanizmu i myśli zachodniej, jak zauważył to Michał Specjalski⁴¹.

Henryk Kiereś objaśnił wspomnianą wyżej trychotomię *prawda-dobro-piękno*, dzieląc się z nami swymi rozważaniami na temat: „od kiedy datuje się rzeczywisty początek *kultury*, jakie odkrycie poznawcze zagwarantowało rozpoznanie jej istoty i struktury?” – H. Kiereś tak odpowiada na tę kwestię: „odkrycie to wiąże się z Arystotelesem i (...) wyróżnieniem trzech porządków rozumnego życia człowieka, a mianowicie porządku *theoria*, czyli poznania naukowo-kontemplacyjnego i jego kryterium *prawdy*, porządku *praxis* (...) i jego miary – *dobra* i wreszcie porządku *poiesis-techne*, czyli wytwórczości i jej żywiołu – *piękna*”⁴².

Podobną interpretację znajdziemy w poglądach Arystotelesa na sztukę, w której n.p. ważna dla trwania, przetrwania i swobodnego rozwoju *podmiotu bezpieczeństwa* dziedzina to sztuka wojowania. Sztuka walki jest istotnym elementem *kultury bezpieczeństwa*, tak w skali personalnej, jak i w skali społecznej. Tradycja Zachodu „wyróżnia trzy integralnie powiązane porządki życia ludzkiego, te zaś posłużyły nam jako kryteria podziału sztuk na sztuki zabezpieczające egzystencję, dyscyplinujące myślenie i działanie oraz aktualizujące ducha ludzkiego”⁴³. Każda holistycznie interpretowana i stosowana sztuka wpływa ze źródła, jakim jest dla niej odtwarzana z pokolenia na pokolenie i budowana dalej *kultura narodowa*, zawierająca wszystkie trzy powyższe aspekty. Jeśli ma wnosić do działania człowieka skuteczność kreatywność (*rozwój*) i bezpieczeństwo, to taka też być musi w swych wszystkich aspektach *sztuka walki obronnej*, zarówno w personalnej, jak i w społecznej skali *kultury bezpieczeństwa*. Dodajmy, iż nie powinna być ona utożsamiana tylko z militarnym wymiarem walki. Georges

⁴⁰ M. Casson, *Cultural determinants of economic performance*, [w:] „Journal of Comparative Economics”, no.17, (1993), s. 418; por. Idem: *Economics of Business Culture: Game Theory, Transaction Costs and Economic*, Oxford University Press, Oxford 1991.

⁴¹ M. Specjalski, *Administracja w Japonii – fuzja konfucjanizmu z zachodnią biurokracją*, <http://www.polska-azja.pl/2010/02/26/administracja-w-japonii-fuzja-konfucjanizmu-z-zachodnia-biurokracja/> (18.03.2015).

⁴² H. Kiereś, *Człowiek i sztuka*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2006, s. 21 – 22.

⁴³ Ibidem, s. 107.

Gurvitch (1894-1965), zwrócił uwagę, że postawy *indywidualnego podmiotu działania* przenika moralne doświadczenie, wynikające z walki „z wszelkimi trudnościami sprzeciwiającymi się wysiłkowi ludzkiemu, kolektywnemu i indywidualnemu, o ile są pozytywną manifestacją godną bezinteresownej aprobaty”⁴⁴. Bezpieczeństwo jest procesem walki podmiotu o istotne dla niego wartości, zwłaszcza te, które wiążą się z potrzebami wyższymi, typowymi tylko dla gatunku ludzkiego. „Dla zachowania przy tym impetu (dynamiki) naszego samodoskonalenia, pamiętajmy o słynnym motto stoików – *vivere militare est*. Życie (mimo dążenia do konsensusu) jest walką”⁴⁵.

AUTONOMICZNA OBRONNOŚĆ PODMIOTU BEZPIECZEŃSTWA

Autor ma tutaj na myśli zjawisko określane jako *obronność*, w kontekście opisu i analizy *polskiej szkoły kultury bezpieczeństwa*. Istotna na początek będzie tu refleksja lidera tej *koncepcji*. M. Cieślarczyk dostrzega obecną karierę terminu *bezpieczeństwo*. Widzi też bezpośrednie relacje łączące z sobą *bezpieczeństwo* i *obronność*. Chodzi o *obronność*, którą badacz ten traktuje szeroko, wychodząc poza ograniczenie się do wymiaru militarnego, wyrażają jednocześnie zdziwienie, że *obronności* nie towarzyszy na tyle wysokie zainteresowanie, by było równe temu, którym dziś obdarza się kategorię *bezpieczeństwa*. Jak pisze, niewyjaśnione przyczyny powodują, że oba wymienione terminy, *bezpieczeństwo* oraz *obronność*, „zdają się żyć swoim odrębnym życiem.”⁴⁶ Może to efekt rutyny, która od stuleci sprowadza *obronność* do problematyki militarnej i zagadnień z zakresu obrony cywilnej. Cieślarczyk uważa, że takie myślenie o *obronności* jest za wąskie w stosunku do obecnych potrzeb *narodów* i ich *państw*.

Szerokie myślenie o *bezpieczeństwie* i *obronności* może uruchamiać w pełnym zakresie skali oddziaływania potrzebny potencjał społeczny. Tak właśnie uczynił Barry Buzan wraz ze swoim zespołem naukowym pracującym nad przełomową dla *security studies* kopenhaską koncepcją *sektorów (kultury) bezpieczeństwa*, dzięki której między innymi na nowo dostrzeżono personalną i społeczną skalę *badania bezpieczeństwa*. Z podobnych założeń wyszedł Marian

⁴⁴ J. Mariański, *Socjologia moralności*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, s. 31; G. Gurvitch, *Morale theorique et science des moeurs. Leurs possibilites, leurs conditions*, Paris 1961; Idem, *Problemes de lasociologie de la vie morale*, „Traite de sociologie”, T. 2, Paris 1960, s. 145.

⁴⁵ J. Piwowarski, *Etyka funkcjonariusza policji. Źródła, motywacje, realizacja*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie, Kraków 2012, s. 149.

⁴⁶ M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2011, str. 11; Por. Idem, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Uniwersytet Przyrodniczo – Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2009, s. 7.

Cieślarczyk, uważając, że środkiem pozwalającym uniknąć niekorzystnego dla *funkcji nauki* rozwarstwienia dipola *bezpieczeństwo-obronność*, jest holistyczny element integrujący ów dipol w całość. Elementem tym, będącym dobrym narzędziem badawczym, jest właśnie *kultura bezpieczeństwa*⁴⁷, która w Polsce wzrastała w otoczeniu siostrzanych koncepcji, jakie autor artykułu razem z własną ich interpretacją przedstawi poniżej.

FILOZOFIA BEZPIECZEŃSTWA A KULTURA BEZPIECZEŃSTWA - IDEE RYSZARDA ROSY ORAZ JANUSZ ŚWINIARSKIEGO

Janusz Świniarski, badając problemy *bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego*, definiuje *bezpieczeństwo*, przybliżając je do definicji *kultury bezpieczeństwa*, jednocześnie przypomina, że służy ono *bezpieczeństwu kultury*. Chodzi tu o odwołanie się w pracach, *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego* i *O naturze bezpieczeństwa*, do słów „ogół utrwalonych materialnych i pozamaterialnych elementów...”⁴⁸.

Ponadto, dla tego badacza „*bezpieczeństwo* jest formą istnienia danego stanu rzeczy osiąganą przez eliminowanie, unikanie oraz przeciwstawianie się zagrożeniom, w celu prolongaty tego istnienia”⁴⁹. *Bezpieczeństwo* ukazane jest u J. Świniarskiego, jako instrumentalna *wartość*, niezbędna dla budowania innych wartości, dla zapewnienia swobody rozwoju danego *podmiotu* od mogących mu przeszkodzić zagrożeń. Bezpieczna „prolongata istnienia”, na którą wskazuje J. Świniarski, pozwala dzięki utrzymaniu dotychczasowego stanu na utrwalanie plonów rozwoju człowieka i budowanie *kultury bezpieczeństwa narodowego*.

Dorobek *narodowej kultury* ukazany w definicji Świniarskiego, powinien być kultywowany w rytach narodowych, chroniony przed bezkrytycznym globalizmem, szyderstwem i innymi destrukcyjnymi dla *narodowej kultury bezpieczeństwa* działaniami. Należy w opinii autora ten dorobek nie tylko utrzymywać, ale także i propagować w *świadomości narodowej* za pomocą systemu edukacji. Wszystkie te zabiegi mają pozwolić na utrzymanie silnej *mentalnie* pozycji *narodu*, progresji rozwoju wspólnych celów *społeczeństwa* i jego *państwa*.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ J. Świniarski, *O naturze bezpieczeństwa. Prolegomena do zagadnień ogólnych*, ULMAK, Warszawa-Pruszków 1997, s. 217; zob. R. Rosa, *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 1993.

⁴⁹ J. Świniarski, *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego próbą kompleksowego ujęcia wyzwań współczesności*, [w:] R. Rosa (red.), *Materiały z konferencji naukowej AON*, Warszawa 1993.

Według Ryszarda Rosy *filozofia bezpieczeństwa* obejmuje cztery poniższe sfery:⁵⁰

1. *Sfera poznawcza*, to sfera, która dotyczy wiedzy o świecie, istocie *bezpieczeństwa* personalnego i strukturalnego, wraz z polemologią i irenologią, której polski nurt reprezentuje między innymi Ryszard Rosa⁵¹;
2. *Sfera metodologii nauk*, łączy się z odniesieniami do metod, które mają zastosowanie w *naukach o bezpieczeństwie* i ukazuje związki *filozofii bezpieczeństwa* i *kultury bezpieczeństwa narodowego* z różnymi dyscyplinami należącymi do obszarów *nauk społecznych* i *nauk przyrodniczych*;
3. *Sfera aksjologiczna*, odnosi się do *systemu wartości* i emocjonalnych aspektów współzależności między osobami, zbiorowościami ludzi, *społeczeństwami (narodami)* oraz *państwami*, przy założeniu podstawy, jaką jest podejście personalistyczne, pozwalające zawsze dostrzegać osobę ludzką i jej potrzebę bezpiecznego rozwoju;
4. *Sfera prakseologiczna*, odnosząca się do skuteczności praktycznych metod, służących ochronie i rozwojowi *kultury bezpieczeństwa*, gdzie nie tracąc z oczu osoby ludzkiej, centralne znaczenie ma *kultura bezpieczeństwa narodowego*.

Jak zauważył M. Cieślarczyk filozofia, jako matka nauk powoduje,⁵² że pod koniec XX i na początku XXI wieku, naukowe zainteresowanie problematyką *bezpieczeństwa* wciąż rośnie zarówno w aspekcie podmiotowym jak też i przedmiotowym, co przenosi się na inne dyscypliny naukowe. To zaś zbliża *podmiot bezpieczeństwa* jakim jest *państwo narodowe*, ku zasobom *kultury bezpieczeństwa narodowego*, będącej obiektem analiz militarnych⁵³, politycznych⁵⁴,

⁵⁰ *Edukacja dla bezpieczeństwa w jednoczącej się Europie*, R. Rosa (red.), Siedlce-Chlewiska 1998, s. 16–17.

⁵¹ R. Rosa, *Zarys polskiej filozofii bezpieczeństwa na tle europejskiej myśli polemologicznej i irenologicznej*, Wyd. Akademii Podlaskiej, Siedlce 2009.

⁵² M. Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2011, s. 16 i n.

⁵³ S. Koziej, *Formułowanie i wyrażanie potrzeb obronnych*, „Rzeczpospolita” 4.01.1996; R. Wróblewski, *Operacje reagowania kryzysowego*, Warszawa 2002; R. Jakubczak, B. E. Bronisława, *Ewolucja funkcji sił zbrojnych w środowisku międzynarodowym*, [w:] M. Cieślarczyk, A. Dębska (red.), *Wojsko wobec wyzwań współczesnego świata*, Warszawa 2003; M. Huzarski, *Polemologiczne aspekty badań bezpieczeństwa narodowego*, [w:] P. Sienkiewicz, M. Marszałek, H. Świeboda (red.), *Metodologia badań bezpieczeństwa narodowego*, t. 3, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012.

⁵⁴ R. Kuźniar, *Globalizacja, geopolityka i polityka zagraniczna*, <http://www.gdnet.pl/warecka/sprawy/Kuźniar> (data dostępu 16.10.2013); R. Stańczyk, op. cit.; R. Zięba, op. cit.; K. Łastawski, *Europejski system bezpieczeństwa a rola armii w państwach postkomunistycznych*, Warszawa 1991; *Problemy badań nad konfliktami i pokojem*, W. Kosteczki (red.),

społeczno-kulturowych („społecznościowych”)⁵⁵, ekologiczno-zdrowotnych⁵⁶, ekonomiczno-gospodarczych⁵⁷, cybernetycznych⁵⁸, surowcowych, energetycznych⁵⁹ oraz pedagogicznych⁶⁰. Zapoczątkowane przez filozofów „holistyczne domknięcie” listy podstaw *kultury bezpieczeństwa narodowego* byłoby niemożliwe bez uwzględnienia koncepcji pedagogiki, decydujących poprzez wychowanie o przyszłym kształcie *kultury bezpieczeństwa narodowego* w każdym państwie, zaś w Polsce należy uwzględnić koncepcję *wychowania dla kultury pokoju bezpieczeństwa*.

Warszawa 1990; A. Ciupiński, *Wczesne ostrzeżenie i zapobieganie konfliktom zbrojnym w strategii Sojuszu Północnoatlantyckiego*, Warszawa 2002; W. Śmiałek, *Zapobieganie i likwidacja skutków katastrof i klęsk żywiołowych w polskiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa*, [w:] M. Lisiecki (red.), *Zarządzanie bezpieczeństwem – wyzwania XXI wieku*, Warszawa 2008.

- ⁵⁵ G. Michałowska, *Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji procesów społecznych*, [w:] D. B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba (red.), *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX w.*, Warszawa 1997; J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2003.
- ⁵⁶ *Międzynarodowe bezpieczeństwo ekologiczne*, J. Pietraś, M. Pietraś (red.), Lublin 1991; M. Krauze, *Zagrożenia ekologiczne RP na tle problemów ekologicznych współczesnego świata*, [w:] Idem, *System bezpieczeństwa Polski*, Warszawa 1993; S. Śladkowski, *Wojsko i środowisko*, Warszawa 1996.
- ⁵⁷ E. Haliżak, *Ekonomiczny wymiar bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego*, [w:] D. B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba (red.), *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX w.*, Warszawa 1997; *Przemiany społeczno-ekonomiczne a przedsiębiorczość i innowacyjność przedsiębiorstw w warunkach „nowej gospodarki”*, Z. Stachowiak (red.), Siedlce 2008; J. Płaczek, P. Górski, *Bezpieczeństwo państwa a zasoby obronne*, [w:] R. Synowski (red.), *Zarządzanie zasobami osobowymi na rzecz bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 2007; C. T. Szyjko, *Gospodarcze podstawy bezpieczeństwa państwa a kultura zarządzania zasobami ludzkimi w kryzysie*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, [w:] „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach”, nr. 89 (16/2011), s.147-162.
- ⁵⁸ Por. J. Depo, J. Piwowarski, *Bezpieczeństwo informacyjne. Część Pierwsza i Część Druga*, Kraków 2012.
- ⁵⁹ P. Sienkiewicz, D. Nowak, *Bezpieczeństwo energetyczne państwa*, Akademia Obrony Narodowej, Zeszyty Naukowe AON nr 4(57) 2004; S. Kozłowski, *Gospodarka a środowisko przyrodnicze*, PWN, Warszawa 1991.
- ⁶⁰ A. Cudowska, *Bezpieczeństwo w planie rozwoju psychospołecznego jednostki*, [w:] *Edukacja do bezpieczeństwa w obliczu wyzwań XXI wieku*, R. Rosa (red.), cz. I, Wyd. Akademii Podlaskiej, Siedlce 2001, s. 27-41.

KONCEPCJA AGATY CUDOWSKIEJ – KULTURA BEZPIECZEŃSTWA I POKOJU

Zajmująca się naukowo problematyką pedagogiki Agata Cudowska, wysunęła ideę, którą nazwała *kulturą bezpieczeństwa i pokoju*. Model ten składa się z kilku komplementarnych względem siebie, sfer:⁶¹

1. **Sfera historyczno-epistemologiczna** determinantów bezpieczeństwa i pokoju;
2. **Sfera ontologicznej refleksji** nad poczuciem bezpieczeństwa personalnego;
3. **Sfera zasad prawnych** warunkujących bezpieczeństwo i prawa człowieka;
4. **Sfera aksjologii:** tworząca intersubiektywne (zewnętrzne)⁶² oraz intrasubiektywne (wewnętrzne) czynniki bezpieczeństwa;
5. **Sfera doświadczenia spotkania i dialog,** konstytutywny dla budowy kultury bezpieczeństwa i pokoju;
6. **Sfera realizacji procesu edukacyjnego,** buduje *kulturę bezpieczeństwa i pokoju*, służy też internalizacji wartości afirmowanych w tej kulturze.

Koncepcja Cudowskiej zmierza do tego, by zrealizować „potrzebę i konieczność szerokiego, *holistycznego* i *procesualnego* podejścia”⁶³ do badań w zakresie problematyki *kultury bezpieczeństwa*, tym samym zbliżając się do koncepcji Cieślarczyka, której teoretyczny horyzont jest jednak zakreślony znacznie szerzej. Omawiana koncepcja powiązana jest z badaniami prowadzonymi przez jej autorkę, skoncentrowanymi na tematyce twórczej orientacji życiowej jednostki ludzkiej⁶⁴. Orientacja ta traktowana jest jako część *kultury bezpieczeństwa*, wraz z przywołaniem przez A. Cudowską ważnego składnika *kultury bezpieczeństwa personalnego* – antroposfery, kształtowanej tak, by można było uznać ją za sprzyjającą rozwojowi *homo creator*. Analiza *kultury bezpieczeństwa i pokoju*, nie pozwala na pominięcie roli jaką ogrywa wychowanie w budowaniu mocy *indywidualnych podmiotów bezpieczeństwa* i ich sumarycznego potencjału, ukazującego poziom *kultury bezpieczeństwa narodowego* w całym społeczeństwie jako czynnik składowy mocy jego państwa.

⁶¹ A. Cudowska, *Kształtowanie orientacji życiowych w procesie edukacji*, Wyd. Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 2004.

⁶² *Intersubiektywność* – jedno z podstawowych pojęć, jakimi posługują się dziś *nauki społeczne*, to przestrzeń relacji międzyludzkich, między-podmiotowych, zakładana też w teoriach humanistyki czy w prawodawstwie.

⁶³ Ibidem.

⁶⁴ A. Cudowska, *Kształtowanie twórczych orientacji życiowych w procesie edukacji*, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 2004.

WYCHOWANIE DLA BEZPIECZEŃSTWA

Patrząc z prakseologicznego punktu widzenia na implementację *kultury bezpieczeństwa narodowego*, należy podkreślić, iż rozwój każdego obywatela – indywidualnego nośnika *kultury bezpieczeństwa narodowego* i rozwój całości kształtu *kbn*, determinowany jest warunkami funkcjonowania indywidualnych *podmiotów bezpieczeństwa* w dobrze zorganizowanym *państwie narodowym*. Decyduje tu proces wychowawczo-edukacyjny właściwie przygotowany oraz starannie prowadzony.

Dostrzeganie przez przywódców *państwa*, elity polityczne i awangardę intelektualną oraz przez ogół społeczeństwa istnienia potrzeby zasilania *narodowej kultury bezpieczeństwa* poprzez rzetelne prowadzenie „zarówno intencjonalnie zorganizowanej i polegającej na autokreacji w ciągu całego życia”⁶⁵ działalności wychowawczej, daje możliwość satysfakcjonującego rozwoju *kbn*. Znajdowanie inspiracji w filozoficznych i wychowawczych systemach, winno stać na gruncie jasno identyfikowanej własnej tożsamości w celu uniknięcia anonii⁶⁶, tworzącej wewnętrzne zagrożenia dla systemu wartości jaki tworzy *kultura bezpieczeństwa narodowego*. Zagrożenia te powstają na skutek utraty zdolności do narodowej orientacji aksjonormatywnej. Należy przeciwdziałać takim zagrożeniom. Pomocne będą tutaj nawyki i system wartości kształtowany w procesie intelektualnego i moralnego dojrzewania, zwłaszcza na wstępnych etapach społecznego rozwoju *indywidualnego podmiotu bezpieczeństwa*. Są to etapy wychowania na łonie rodziny i w szkole, wsparte starannym wykształceniem ogólnym⁶⁷.

⁶⁵ S. Kamiński, *Jak filozofować? Studia z metodologii filozofii klasycznej*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1992, s. 289.

⁶⁶ *Anomia* (gr. *a* – „bez”, *nomos* – „prawo”) – pojęcie wprowadzone do socjologii przez Emila Durkheima (1858–1917). Oznacza ono pewnego rodzaju stan niepewności w systemie aksjonormatywnym spowodowany jego transformacją; *społeczeństwo* w stanie anomii nie może tworzyć spójnego systemu norm i wartości, który stanowiłby dla jednostek klarowne wytyczne działań; jednostka ludzka w takim społeczeństwie odczuwa niepewność i zagubienie; w ujęciu Roberta K. Mertona, anomia odnosi się do działań społecznych, oznacza sytuację, w której *podmioty* nie mają możliwości zrealizowania celów, bądź uzyskania społecznie uznawanych wartości, za pomocą społecznie akceptowanych środków, czyli zgodnie z przyjmowanymi w społeczeństwie normami; anomia dotyczy często całych *zbiorowości ludzkich* i może prowadzić do pojawiania się w narodzie zachowań, takich jak bunt czy tzw. wycofanie; Por. P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Zak, Kraków 2003, s. 275–276, 285.

⁶⁷ Zob. C. Tatarczuk, *Uytuowanie środowisk akademickich prowadzących badania nad bezpieczeństwem narodowym a możliwości ich integracji*, [w:] P. Sienkiewicz, M. Marszałek, H. Świeboda (red.), *Metodologia badań bezpieczeństwa narodowego*, t. 3, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012.

Dodatkowym korzystnym czynnikiem, jest tutaj fakt, iż dzieci również „wychowują” dorosłych. Mirosława Matuszewska przeprowadziła badania, które wykazały, że dziecko bardzo pozytywnie wpływa na rozwój procesów społecznych i poznawczych u dorosłego człowieka⁶⁸. Dziecko również jest *aktorem społecznym*, który skłania swe otoczenie do zmiany stosunku do drugiego człowieka, między innymi dlatego, że pilnie zwraca ono uwagę na to, w jaki sposób dorośli komunikują się ze sobą. Na przykład, czy mówią prawdę albo czy w stosunku do różnych osób zachowują się niejednakowo.

Związane z *socjologią moralności*, filozoficzne i pedagogiczne, podejście do problematyki *narodowej kultury bezpieczeństwa*, ewidentnie korespondujące z koncepcjami Cudowskiej, wymaga skierowania uwagi na niezwykle istotną kategorię jaką jest *sens życia*. Autorka pedagogicznego nurtu *kultury bezpieczeństwa* twierdzi, iż „ważnym elementem konstruującym [jej] treść jest koincydencja uzupełniających się par przeciwieństw: trwania i zmiany transgresji i transcendencji, uwalniania się *od* oraz ewoluowania *do*. (...) Proces twórczego ustosunkowania się [indywidualnych i zbiorowych *podmiotów bezpieczeństwa*] do życia ma charakter dynamiczny o przemiennych okresach wyciszenia i kryzysu, traktowanych jak dwa bieguny rozwojowego kontinuum”⁶⁹.

POSZUKIWANIE SENSU ŻYCIA JAKO ELEMENT PODNOSZENIA KULTURY BEZPIECZEŃSTWA. KONCEPCJE TYBURSKIEGO, TULIBACKIEGO I ŚWINIARSKIEGO

Według Włodzimierza Tyburskiego, który bazuje na badaniach Tadeusza Czeżowskiego (1889–1981)⁷⁰, istnieje potrzeba, by analizę dotyczącą problemów *bezpieczeństwa* prowadzić w powiązaniu z aksjologiczną perspektywą procesu rozwoju *podmiotu bezpieczeństwa*. Efektem tego zabiegu jest wyodrębnienie warstw w kategorii *sensu życia* człowieka. Tyburski wyodrębnia tu cztery składowe pojmowania *sensu życia* decydującego o byciu *aktywnym podmiotem bezpieczeństwa*:

1. Wewnętrzny sens życia;
2. Społeczny sens życia;

⁶⁸ M. Matuszewska, *Funkcjonowanie w rolach rodzicielskich jako źródło rozwoju młodych dorosłych*, [w:] B. Harwas-Napierała (red.), *Rodzina a rozwój człowieka dorosłego*, Wydawnictwo Naukowe UAM Poznań, (2003).

⁶⁹ A. Cudowska, *Poczucie bezpieczeństwa personalnego*, [w:] R. Rosa (red.), *Bezpieczeństwo...*, s. 55.

⁷⁰ T. Czeżowski, *Trzy postawy wobec świata*, [w:] T. Czeżowski, *Pisma z etyki i teorii wartości*, red. P. Smoczyński, Ossolineum, Wrocław 1989.

3. Filozoficzny sens życia; zapewne dla wielu osób równoznaczny z soteriologicznym podejściem do pogłębionego osobistą refleksją sensu egzystencji człowieka.
4. Holistyczny sens życia: Czeżowski posługiwał się tutaj również czwartym pojęciem, rozumianym jako *holistyczny sens życia*, złożony z wszystkich trzech wyżej podanych perspektyw badawczych.

Poglądy Czeżowskiego i Tyburskiego, znakomicie korespondują z przedkantowskim ujęciem filozoficznym, będącym praformą *kultury bezpieczeństwa narodowego*, a chodzi tu o mające holistyczny charakter studia nad tak zwaną „całością bytu”. Marian Cieślarczyk nadmienił, iż, Witold Tulibacki wskazał, że „zarówno wartości jak i emocje uwzględniają personalny i strukturalny model *kultury bezpieczeństwa*, które wraz z innymi elementami uwzględnia się w *holistycznym modelu kultury bezpieczeństwa*”⁷¹. W niezwykle dojrzałym obrazie *filozofii bezpieczeństwa*, jaki przekazuje w swojej naukowej twórczości Janusz Świniarski mówi, że *bezpieczeństwo* to rodzaj *dobra naturalnego*⁷², będące atrybutem, wręcz stanowi ono formę bytu⁷³. W poszukiwaniu *filarów kultury bezpieczeństwa* Świniarski sprowadza je do triady *wolność-prawo-dobrobyt* oraz – alternatywnie – do czwórki czynników trwałości i zmiany *rzeczywistości społecznej: stabilizacja-stymulacja-instytucjonalizacja-dynamizacja*. Elementy te, zdaniem J. Świniarskiego i M. Cieślarczyka, mają swoje podłoże epistemologiczno-metodologiczne i nie można ich uznać za przypadkowe. Wymienione powyżej czynniki, odgrywają istotną rolę w analizach i syntezach, oraz w uruchamianiu przez badacza *bezpieczeństwa* abstrahowania i uzasadniania⁷⁴. Janusz Świniarski, badając *naturę kultury bezpieczeństwa* dochodzi do momentu, w którym stwierdza, iż ma ona pluralistyczną *naturę*. Odnajdywanie, analizowanie i synteza *filarów kultury bezpieczeństwa* w różnych formach istnienia, jest procesem poznawczym, który wyrażany jest według J. Świniarskiego, mającą procesualny charakter prawdą, pozwalającą zbliżyć się do wiedzy pewnej i prawdziwej.

Dotychczasowy stan badań i dzisiejszy punkt widzenia, w jakim usytuowany jest proces wspomniany przez J. Świniarskiego, problematyki (*kultury*) *bezpieczeństwa (narodowego)*, skłania do przyjmowania założenia, poprzez zastosowanie analogii *struktur* i *natury* różnych form istnienia, że *natura* oraz

⁷¹ M. Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa...*, s. 21.

⁷² J. Świniarski, *O naturze bezpieczeństwa*, ULMAK, Warszawa-Pruszków 1997, s. 55–131.

⁷³ Ibidem.

⁷⁴ J. Świniarski, *Filozoficzne ujęcie możliwości uczynienia świata bezpiecznym*, [w:] A. Cudowska, J. Kunikowski, *Czynić świat bardziej bezpiecznym*, t. 1, wyd. Akademii Podlaskiej, Siedlce 2007, s. 200.

struktura (kultury) bezpieczeństwa ma z założenia istotę pluralistyczną⁷⁵. J. Świniarski zwraca też uwagę na potrzebę występowania jednoczesnej obecności w (*kulturze*) *bezpieczeństwa* prakseologicznego i etycznego czynnika, do istnienia między nimi równowagi⁷⁶, oraz otwartości ontologicznej i epistemologicznej⁷⁷. Jak zauważa Marian Cieślarczyk – „ten ostatni postulat kieruje uwagę w stronę *kultury (...)*”.⁷⁸

KULTUROWE ASPEKTY BEZPIECZEŃSTWA W BADANIACH JANA CZAJA

Według Jana Czaja⁷⁹, *kulturę* można analizować w wymiarach materialnym, społecznym oraz duchowym, co współgra z ujęciami Alfreda Kroebera i Mariana Cieślarczyka. J. Czaja zauważa, że typologia ta posiada względną trwałość, zatem w badaniach nad *kulturą* w Polsce i na świecie jest wciąż obecna. J. Czaja przypomina, że w Polsce, w okresie międzywojnia ten sam podział sfer kultury stosował Kazimierz Moszyński (1887–1959)⁸⁰, który uznał za wiodące kryterium rodzaj potrzeb, a składniki formalne i system traktował jako mniej ważne⁸¹. J. Czaja przypomina, że pojęcie *kultury materialnej* obejmuje dziedziny dotyczące na przykład zdobywania i przechowywania żywności, przygotowania pokarmu, obróbki surowców, dbałości o bezpieczeństwo i higienę oraz transport i komunikację. Na *kulturę duchową* składają się wiedza, życie religijne, sztuka i literatura. *Kulturę społeczną* tworzą np. ustrój rodziny i państwa, moralność, prawo, ustrój gospodarczy, obyczaje oraz wychowanie.

Jak pokazuje J. Czaja, zupełnie podobnie kwestie te interpretował Bogdan Nawroczyński, rozdzielając obszar kultury na trzy piętra – materialne, społeczne, duchowe, które tworzyły hierarchiczną piramidę. Najniższe piętro reprezentuje *kulturę materialną*, wyższe *kulturę społeczną*, na szczycie tej kulturowej stratyfikacji – *kulturę duchową*. J. Czaja zauważa, iż nierzadko poddaje się krytyce ten podział kultury na dziedziny materialną, społeczną i duchową – zarówno ze względu na pewną ogólnikowość tego podziału, jak i jego sztuczność z powodu

⁷⁵ J. Świniarski, *O naturze bezpieczeństwa...*, s. 213.

⁷⁶ J. Świniarski, *Filozoficzne ujęcie możliwości...*, s. 208–209.

⁷⁷ J. Świniarski, *O naturze bezpieczeństwa...*, s. 217.

⁷⁸ M. Cieślarczyk, op. cit., s. 21.

⁷⁹ J. Czaja, *Kulturowy wymiar bezpieczeństwa. Aspekty teoretyczne i praktyczne*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2013; Idem, *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2003.

⁸⁰ K. Moszczyński, *Kultura ludowa Słowian* – jest monumentalną pracą naukową, które w dekadzie 1929-1939 było wydawane w Krakowie; było to pierwsze w Europie syntetyczne opracowanie dotyczące kultury wielkiej grupy społecznej i etnicznej; dzieło składa się z dwóch tomów; pierwszy to *Kultura materialna*, zaś drugi (cz.1 i cz.2) – *Kultura duchowa*.

⁸¹ Zob. M. Golka, *Kultura jako system*, Ośrodek Wydawnictw Naukowych, Poznań 1992, s. 95.

wzajemnego przenikania się w zjawiskach kulturowych tych wymiarów, jednak podkreśla, jako główną zaletę tej typologii, jej przejrzystość oraz fakt odzwierciedlenia najbardziej charakterystycznych cech kultury. Dochodzi tu przydatność dla identyfikacji zagrożeń *tożsamości kulturowej społeczeństw* oraz *bezpieczeństwa kulturowego*.

Jak wyjaśnia J. Czaja, *kulturę duchową* często rozumie się jako kulturę znaczeń. Ten jej zakres nazywa się *kulturą semiotyczną*. Duchowa sfera *kultury* to wartości, znaczenia i symbole do których zaliczamy język, sztukę, wiedzę, moralność, religię i idee. Sferę duchową *kultury* traktuje się jako najwyższe twórcze osiągnięcie ludzkości, naukowo identyfikowane jako kategoria z obszaru *nauk społecznych*. W tym sensie *kultura duchowa* to należący do ludzkiej *zbiorowości społecznej* zespół umiejętności – intelektualne dzieło *narodu* tworzącego kolektywny *podmiot*. J. Czaja zwraca uwagę, że w *rzeczywistości społecznej* napotykamy też dobra (wytwory) ze sfery materialnej *kultury* (część z nich to *III-ci filar kbn.*), np. antyki, zbiory z różnych dziedzin sztuki, cenne obrazy, rękopisy, starodruki, pałace, zamki, inne wyjątkowe budowle itp. *Dobra kultury* podlegają międzynarodowej ochronie prawnej. Pojęcie to zdefiniowano w Konwencji haskiej o ochronie *dóbr kultury* w razie konfliktu zbrojnego (1954 r.). Polska ustawa o ochronie dóbr kultury z 15 lutego 1962 r. w art. 2 stanowi, iż *dobro kultury* to „(...) każdy przedmiot ruchomy lub nieruchomy, dawny lub współczesny, mający znaczenie dla dziedzictwa i rozwoju kulturalnego ze względu na jego wartość historyczną, naukową lub artystyczną”⁸². Akty prawne wprowadzają pojęcie *dziedzictwo kulturalne*, kluczowe dla *dóbr kultury* (w innych aktach prawnych występuje określenie *dziedzictwo narodowe*). Pojęcie *dziedzictwa narodowego* jest związane z jednej strony ze szczególnie cennymi dla narodu *dobrami kultury*, jak i przekazywaniem następnym pokoleniom tradycyjnych *narodowych wartości*.

ZAKOŃCZENIE

Jan Czaja zwraca uwagę iż konieczne jest, by dostrzec istotną różnicę, jaką stanowi fakt, że **definicja kultury materialnej nie jest identyczna z definicją materialnych dóbr kultury**. Jak zostało to ujęte w *Encyklopedii PWN*, „*kultura materialna* to ogół dóbr materialnych oraz środków i umiejętności produkcyjno-technicznych społeczeństwa w danym okresie historycznym”⁸³. Stałym elementem *kultury*, są utrwalone elementy dorobku ludzkiego niezbędne

⁸² Dz. U. 1962, nr 10, poz. 48 – późniejsze nowelizacje nie zmieniły definicji *dobra kultury*.

⁸³ *Wielka Encyklopedia PWN*, J. Wojnowski (red.), Warszawa 2001.

do jej tworzenia, funkcjonowania i ochrony – to czynniki gospodarczo-finance, techniczne, zdolności wytwórcze zawarte w definicjach *kultury materialnej*.

J. Czaja wskazuje za M. Cieślarczykiem, że w celu percypowania aktualnego stanu *bezpieczeństwa*, *podmiot bezpieczeństwa* stosuje czynnik obiektywny, który związany jest zapewne również z doniesieniami bazującymi na ustaleniach innych *podmiotów* dla określenia realnych *zagrożeń bezpieczeństwa*, jak również czynnik subiektywny, który związany z kolei jest z uświadamianiem sobie *zagrożeń* przez określony *podmiot bezpieczeństwa*. W tym kontekście, wydaje się, że oczywiste jest dla wspomnianego badacza, iż *kultura bezpieczeństwa* zawiera się w tych czynnikach, chociaż nie wyczerpuje to jej zakresu znaczeniowego. Według Jana Czai należy zatem interpretować elementy *kultury bezpieczeństwa* zgodnie z koncepcją proponowaną przez Mariana Cieślarczyka, jako rodzaj filarów tworzących trzy dopełniające się sfery:

1. Sferę *kultury świadomościowej, duchowej* mającej wymiar subiektywny i odnoszącej się do *bezpieczeństwa* (*I-szy filar kbn*),
2. Odnoszące się do elementów *kultury organizacyjnej* różnych *podmiotów bezpieczeństwa* (*II-gi filar kbn*)
3. Elementy *kultury materialnej*, związanej na przykład z obronnością czy środkami produkcji niezbędnymi do wytwarzania potrzebnych człowiekowi w jego rozwoju oraz w codziennej egzystencji, wielu różnych dóbr materialnych (*III-ci filar kbn*)⁸⁴.

Na zakończenie warto przywołać szeroką definicję *kultury bezpieczeństwa i obronności*, utworzoną przez obchodzącego niebawem swoje siedemdziesiąte urodziny lidera polskich badań kulturalistycznego podejścia do nauk o bezpieczeństwie, profesora Marian Cieślarczyk, które w jego przypadku zapewne przebiegać będą w dodatkowo towarzyszącej temu wydarzeniu, wielce podniosłej atmosferze naukowej. Autor czuje się zobowiązany, aby w tym miejscu zastrzec, że termin *kulturalistyczny* jest tu użyty w rozumieniu szerokim, nie ograniczonym do znaczenia wąskiego, które mogłoby dotyczyć wyłącznie *kultu-*

⁸⁴ M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa w realiach XXI wieku*, [w:] *Czynić świat bardziej bezpiecznym*, A. Cudowska, J. Kunikowska (red.), t. 1, Siedlce 2007, s. 105–109.

ralistycznej teorii obecnej w socjologii uprawianej metodą takich badaczy jak Florian Znaniecki⁸⁵ czy Alfred Louis Kroeber⁸⁶, ze szkoły Franza Boasa⁸⁷. Definicja, która została sformułowana przez Mariana Cieślarczyka mówi, co następuje:

Kultura bezpieczeństwa i obronności stanowi szczególny rodzaj społecznej matrycy, która tworzy czy wręcz generuje „wzór podstawowych założeń, wartości, norm, reguł, symboli i przekonań, wpływających na sposób postrzegania wyzwań, szans i (lub) zagrożeń, a także sposób odczuwania bezpieczeństwa i myślenia o nim oraz związany z tym sposób zachowania i działań (współdziałania) podmiotów, w różny sposób przez te podmioty *wyuczonych* i wyartykułowanych w procesach szeroko rozumianej edukacji, w tym również w naturalnych procesach wewnętrznej integracji i zewnętrznej adaptacji oraz w innych procesach organizacyjnych, a także w procesie umacniania szeroko (nie tylko militarnie) rozumianej obronności, służących w miarę harmonijnemu rozwojowi tych podmiotów i osiągnięciu przez nie najszerzej rozumianego bezpieczeństwa, z pożytkiem dla siebie, ale i dla otoczenia.”⁸⁸

BIBLIOGRAFIA

- [1] Casson M., *Cultural determinants of economic performance*, „Journal of Comparative Economics”, 1993, no. 17.
- [2] Casson M., *Economics of Business Culture: Game Theory, Transaction Costs and Economic*, Oxford University Press, Oxford 1991.
- [3] Cieślarczyk M., *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2011.
- [4] Cieślarczyk M., *Kultura bezpieczeństwa w realiach XXI wieku*, [w:] *Czynić świat bardziej bezpiecznym*, red. A. Cudowska, J. Kunikowska, t. 1, Siedlce 2007.

⁸⁵ F. Znaniecki, *Cultural Reality*, Kissinger Publishing, New York 2008; Idem, *Florian Znaniecki on Humanistic Sociology (Heritage of Sociology)*, University of Chicago Press, Chicago 1969.

⁸⁶ A. L. Kroeber, *The Nature of Culture*, University of Chicago Press; Cambridge University Press, Chicago 1952.

⁸⁷ *Podjęście kulturalistyczne* – jedna z głównych orientacji w socjologicznej szkole Franza Boasa, reprezentowana między innymi przez Alfreda Louisa Kroebera, postulująca traktowanie *kultury* jako „bytu ponadorganicznego”.

⁸⁸ M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2010, s. 210.

- [5] Cieślarczyk M., *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania problemów bezpieczeństwa i obronności państwa*, Uniwersytet Przyrodniczo – Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2009.
- [6] Cieślarczyk M., *Tożsamość służb reagowania kryzysowego w świetle socjologicznego modelu kultury bezpieczeństwa*, „Acta Universitatis Vratislaviensis”, 2009, nr 3096 Socjologia XLV.
- [7] Ciupiński A., *Wczesne ostrzeganie i zapobieganie konfliktom zbrojnym w strategii Sojuszu Północnoatlantyckiego*, Warszawa 2002.
- [8] Cudowska A., *Bezpieczeństwo w planie rozwoju psychospołecznego jednostki*, [w:] *Edukacja do bezpieczeństwa w obliczu wyzwań XXI wieku*, red. R. Rosa, cz. I, Wyd. Akademii Podlaskiej, Siedlce 2001.
- [9] Cudowska A., *Kształtowanie orientacji życiowych w procesie edukacji*, Wyd. Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 2004.
- [10] Cudowska A., *Poczucie bezpieczeństwa personalnego*, [w:] *Edukacja do bezpieczeństwa w obliczu wyzwań XXI wieku*, red. R. Rosa, Wyd. Akademii Podlaskiej, Siedlce 2001.
- [11] Czaja J., *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2003.
- [12] Czaja J., *Bezpieczeństwo kulturowe. Aspekty pojęciowe*, „Państwo i społeczeństwo”, 2004, nr 3, s. 5–25.
- [13] Czaja J., *Kulturowy wymiar bezpieczeństwa. Aspekty teoretyczne i praktyczne*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2013.
- [14] Czeżowski T., *Trzy postawy wobec świata*, [w:] *Pisma z etyki i teorii wartości*, red. P. Smoczyński, Ossolineum, Wrocław 1989.
- [15] Depo J., Piwowarski J., *Bezpieczeństwo informacyjne. Część Pierwsza i Część Druga*, Kraków 2012.
- [16] *Dialektyka bezpieczeństwa wojny i pokoju*, red. R. Rosa, Fund. Rozw. Eduk. Europejskiej **i Bezpieczeństwa**, Warszawa 2003.
- [17] *Duchowy rozwój człowieka*, red. P. Socha, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000.
- [18] *Edukacja dla bezpieczeństwa w jednoczącej się Europie*, red. R. Rosa, Siedlce-Chlewiska 1998, s. 16–17.
- [19] Fehler W., *Percepcja zagrożeń*, [w:] *Bezpieczeństwo w teorii i badaniach naukowych*, red. B. Wiśniewski, WSPol, Szczytno 2011.

- [20] Filipek A., *Poziom i charakter kultury bezpieczeństwa młodzieży akademickiej*, Akademia Podlaska, Siedlce 2008.
- [21] Golka M., *Kultura jako system*, Ośrodek Wydawnictw Naukowych, Poznań 1992.
- [22] Haliżak E., *Ekonomiczny wymiar bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX w.*, red. D. B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba, Warszawa 1997.
- [23] Hanerz U., *Cosmopolitans and Locals in World Culture*, Columbia University Press, New York 1992.
- [24] Hanerz U., *Cultural Complexity: Studies in the Social Organization of Meaning*, Columbia University Press, New York 1992.
- [25] Huntington S., *The Clash of Civilizations*, Simon and Schuster, New York, 2007.
- [26] Huzarski M., *Polemologiczne aspekty badań bezpieczeństwa narodowego*, [w:] *Metodologia badań bezpieczeństwa narodowego*, red. P. Sienkiewicz, M. Marszałek, H. Świeboda, t. 3, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012.
- [27] Jakubczak R., Bronisława B. E., *Ewolucja funkcji sił zbrojnych w środowisku międzynarodowym*, [w:] *Wojsko wobec wyzwań współczesnego świata*, Cieślarczyk M., Dębska A., Warszawa 2003.
- [28] James W., *Pragmatism: A New Name for Some Old Ways of Thinking*, Barnes & Noble, New York 2003.
- [29] Jarmoszko S., *Nowe wzory kultury bezpieczeństwa a proces deterioracji więzi społecznej*, [w:] *Jedność i różnorodność. Kultura vs kultury*, red. E. Reklajtis, R. Wiśniewski, J. Zdanowski, ASPRA-JR, Warszawa 2010.
- [30] Jarmoszko S., *U źródeł naukowej tożsamości antropologii bezpieczeństwa*, [w:] *Elementy teorii i praktyki transdyscyplinarnych badań problemów bezpieczeństwa*, red. M. Cieślarczyk, A. Filipek, W. Świdorski, J. Ważniewska, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2013.
- [31] Kamiński S., *Jak filozofować? Studia z metodologii filozofii klasycznej*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1992.
- [32] Kant I., *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Państwowe Wydawnictwa Naukowe, Warszawa 1984.

- [33] Kiereś H., *Człowiek i sztuka*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2006.
- [34] Kitler W., *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania*. System, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2011.
- [35] Kitler W., *Uwarunkowania kulturowe*, [w:] Idem, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2011.
- [36] Koralewicz J., Ziółkowski M., *Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym 1988–2000*, Scholar, Warszawa 2003.
- [37] Kotarbiński T., *Myśli o dobrej robocie*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1962.
- [38] Koziej S., *Formułowanie i wyrażanie potrzeb obronnych*, „Rzeczpospolita” 4.01.1996.
- [39] Kozłowski S., *Gospodarka a środowisko przyrodnicze*, PWN, Warszawa 1991.
- [40] Krauze M., *Zagrożenia ekologiczne RP na tle problemów ekologicznych współczesnego świata*, [w:] Idem, *System bezpieczeństwa Polski*, Warszawa 1993.
- [41] Kroeber A. L., *Configurations of Culture Growth*, University of California Press, Berkeley 1944.
- [42] Kroeber A. L., *The Nature of Culture*, University of Chicago Press, Chicago 1952.
- [43] *Kultura bezpieczeństwa narodowego w Polsce i w Niemczech*, red. K. Malinowski, Instytut Zachodni, Poznań 2003.
- [44] Kuźniar R., *Globalizacja, geopolityka i polityka zagraniczna*, <http://www.gdnet.pl/warecka/sprawy/Kuźniar> (data dostępu 16.10.2013);
- [45] Maciejewski J., *Securitologia – uwagi socjologa. Bezpieczeństwo w kontekście społeczno-kulturowym*, [w:] *Bezpieczeństwo a bezpieczeństwo wada*, red. L. Hofreiter, Akademia ozbrojonych sił im. gen. Stefanika, Liptowski Mikołusz 2009.
- [46] Maciejewski J., *Socjologiczne aspekty bezpieczeństwa narodowego*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2001.

- [47] *Mała Encyklopedia PWN*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1996.
- [48] Mamdani M., *Beyond Rights Talk and Culture Talk: Comparative Essays on the Politics and Rights and Culture*, Palgrave Macmillan, New York 2000.
- [49] Matuszewska M., *Funkcjonowanie w rolach rodzicielskich jako źródło rozwoju młodych dorosłych*, [w:] *Rodzina a rozwój człowieka dorosłego*, red. B. Harwas-Napierała, Wydawnictwo Naukowe UAM Poznań, (2003).
- [50] Michałowska G., *Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji procesów społecznych*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX w.*, red. Bobrow D. B., Haliżak E., Zięba R., Warszawa 1997.
- [51] *Międzynarodowe bezpieczeństwo ekologiczne*, red. J. Pietraś, M. Pietraś, Lublin 1991.
- [52] Piwowarski J., *Police Officer's Ethics*, Eastern European Development Association, Podhajska 2012.
- [53] Piwowarski J., *Trzy filary kultury bezpieczeństwa*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje”, 2015, nr 19, s. 21–33.
- [54] Płaczek J., Górski P., *Bezpieczeństwo państwa a zasoby obronne*, [w:] *Zarządzanie zasobami osobowymi na rzecz bezpieczeństwa państwa*, red. R. Synowski, Warszawa 2007.
- [55] *Problemy badań nad konfliktami i pokojem*, red. W. Kosteczki, Warszawa 1990.
- [56] Prońko J., *Natura współczesnego bezpieczeństwa*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje”, nr.9, Kraków 2012.
- [57] *Przemiany społeczno-ekonomiczne a przedsiębiorczość i innowacyjność przedsiębiorstw w warunkach „nowej gospodarki”*, red. Z. Stachowiak Siedlce 2008.
- [58] Reykowski J., *Zmiany systemowe a mentalność polskiego społeczeństwa*, [w:] *Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe. Szkice z psychologii politycznej*, red. J. Reykowski, PAN, Warszawa 1993.
- [59] Rosa R., *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 1993.
- [60] Rosa R., *Filozofia i edukacja dla bezpieczeństwa*, WSRP, Siedlce 1998.
- [61] Rosa R., *Zarys polskiej filozofii bezpieczeństwa na tle europejskiej myśli polemologicznej i irenologicznej*, Akademia Podlaska, Siedlce 2009.

- [62] Sienkiewicz P., Nowak D., *Bezpieczeństwo energetyczne państwa*, „Zeszyty Naukowe AON”, 2004, nr 4 (57).
- [63] Śladkowski S., *Wojsko i środowisko*, Warszawa 1996.
- [64] Śmiałek W., *Zapobieganie i likwidacja skutków katastrof i klęsk żywiołowych w polskiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa*, [w:] *Zarządzanie bezpieczeństwem – wyzwania XXI wieku*, red. M. Lisiecki, Warszawa 2008.
- [65] Specjalski M., *Administracja w Japonii – fuzja konfucjanizmu z zachodnią biurokracją*, <http://www.polska-azja.pl/2010/02/26/administracja-w-japonii-fuzja-kon-fucjanizmu-z-zachodnia-biurokracja/> (18.03.2015).
- [66] *Stratyfikacja w grupach dyspozycyjnych – socjologiczne azymuty badawcze*, red. J. Maciejewski, W. Forsyjak, Z. Kuźniar, B. Stasiaczyk, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2012.
- [67] Sułek M., J. Świniarski, *Etyka jako filozofia dobrego działania zawodowego. Podręcznik akademicki*, Bellona, Warszawa 2001.
- [68] Świniarski J., *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego próbą kompleksowego ujęcia wyzwań współczesności*, [w:] *Materiały z konferencji naukowej AON*, red. R. Rosa, Warszawa 1993.
- [69] Świniarski J., *Filozoficzne ujęcie możliwości uczynienia świata bezpiecznym*, [w:] A. Cudowska, J. Kunikowski, *Czynić świat bardziej bezpiecznym*, t. 1, wyd. Akademii Podlaskiej, Siedlce 2007.
- [70] Świniarski J., *O naturze bezpieczeństwa Prolegomena do zagadnień ogólnych*, Warszawa–Pruszków 1997.
- [71] Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków 2003.
- [72] Szyjko C. T., *Gospodarcze podstawy bezpieczeństwa państwa a kultura zarządzania zasobami ludzkimi w kryzysie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach”, 2011, nr. 89 (16), s. 147–162.
- [73] Tatarczuk C., *Usytuowanie środowisk akademickich prowadzących badania nad bezpieczeństwem narodowym a możliwości ich integracji*, [w:] *Metodologia badań bezpieczeństwa narodowego*, red. P. Sienkiewicz, M. Marszałek, H. Świeboda, t. 3, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012.
- [74] Templar R., *The Rules of Management, Expanded Edition: A Definitive Code for Managerial Success (Richard Templar's Rules)*, FT Press Publ., New Jersey, 2011.

- [75] Tylor E. B., *Primitive Culture*, Vol. 1, Vol. 2, John Murray, London 1871.
- [76] Weber M., *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- [77] *Wielka Encyklopedia PWN*, red. J. Wojnowski, Warszawa 2001.
- [78] Wiszowaty E., *Etyka policji: między prawem, moralnością i skutecznością*, Łośgraf, Warszawa 2011.
- [79] Wojtyła K., *Elementarz etyczny*, KUL, Lublin 1999.
- [80] Wróblewski R., *Operacje reagowania kryzysowego*, Warszawa 2002.

**POLISH CONCEPT OF SECURITY CULTURE.
REMINISCENCES ON THE 70TH ANNIVERSARY
OF BIRTHDAY OF PROFESSOR
MARIAN CIEŚLARCZYK**

ABSTRACT

The article aims to show the Polish school of a *security culture*, the leader of which is regarded Professor Marian Cieślarczyk. This research trend is through its holism to some extent compatible with the *Copenhagen school*, which author interprets as a *sectoral analysis of the national security culture*, which in this article is only signaled. This work mainly focuses on selected forms of the Polish "personal maps of authors" and selected views of scholars and researchers, whose activity concerns problems of security culture.

dr Marek POGONOWSKI
Politechnika Koszalińska

WPŁYW POLITYKI SENIORALNEJ NA BEZPIECZEŃSTWO SOCJALNE OSÓB STARSZYCH

STRESZCZENIE

W artykule opisano cele strategiczne i najważniejsze dokumenty stanowiące podstawę opracowania założeń polityki senioralnej w Polsce. Polityka senioralna rozumiana jako polityka dotycząca osób starszych oraz dla osób starszych, ma dwa główne aspekty: opieka i aktywizacja. W aspekcie opieki artykuł koncentruje się na opiece zdrowotnej dedykowanej osobom starszym oraz szeroko rozumianej opiece pielęgnacyjnej, obejmującej również wsparcie dla członków rodzin zajmujących się osobami niesamodzielnymi. W aspekcie aktywizacji podkreśla konieczność traktowania seniorów jako współtwórców a nie odbiorców. Poprzez różnego rodzaju inicjatywy zagospodarowujące czas wolny w sposób twórczy włącza potencjał osób starszych w obszar aktywności społecznej, przynosząc pożytek lokalnej społeczności i jednocześnie satysfakcję seniorom. Artykuł wskazuje zależność między bezpieczeństwem socjalnym obywateli w starszym wieku a skutecznością realizacji przez państwo polityki senioralnej.

Słowa kluczowe:

bezpieczeństwo socjalne, wiek emerytalny, polityka senioralna

WSTĘP

Bezpieczeństwo socjalne osób starszych ma inny wymiar niż bezpieczeństwo socjalne całego społeczeństwa. Osoby starsze najczęściej mają ustalone prawo do świadczenia z ubezpieczenia emerytalnego, bądź innego źródła finansowania zabezpieczenia społecznego w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego. Jednak często regularnie wypłacane świadczenie nie gwarantuje dochodu na poziomie zapewniającym bezpieczeństwo socjalne. W Polsce najczęściej be-

neficjentami pomocy społecznej są osoby starsze¹. Głównymi powodami są problemy ze zdrowiem, niepełnosprawność, wykluczenie społeczne, ale także ubóstwo.

Bezpieczeństwo socjalne jest pojęciem subiektywnym, choć w niektórych jego wymiarach, można dokonywać obiektywnej oceny opartej o mierzalne wskaźniki. Na przykład w wymiarze finansowym poddaje się analizie wskaźniki, takie jak: dochód narodowy, dochód narodowy na jednego mieszkańca, siła nabywcza oraz udział w światowej sile nabywczej². Można też monitorować zagrożenia w wymiarze zdrowotnym, mierząc na przykład poziom nakładów na system opieki zdrowotnej, dostęp do świadczeń medycznych czy czas oczekiwania na wizytę u lekarza. Zdefiniowane wskaźniki można porównywać do wskaźników innych krajów, obserwować w czasie ich zmienność i wyciągać wnioski. Dobrym przykładem są zbiory mierników zdrowotnościowych, tzw. Międzynarodowe Kompendium Mierników Zdrowia (International Compendium of Health Indicators – ICHI). Porównywalne mierniki ilościowe i jakościowe są gromadzone, analizowane i upowszechniane, na poziomie Unii Europejskiej, tworząc zgodną informację w sprawie zdrowia populacji. W ramach tego projektu uruchomiono internetową aplikację, pozwalającą na bezpośrednie porównanie definicji i wartości mierników. Dla każdego kraju sporządzono raport dostępności i porównywalności 82 mierników z listy w międzynarodowych bazach danych³.

Jednak zdecydowanie trudniej analizować osobiste odczucia poszczególnych obywateli, które nie zawsze pokrywają się z obserwacją obiektywnie określonych kryteriów. Można porównywać poziom życia po przejściu na emeryturę i analizować czynniki warunkujące wysokość świadczenia stanowiącego najczęściej podstawowe źródło utrzymania, a także mechanizmy instytucjonalne i wsparcie polityki społecznej.

CZYNNIKI DETERMINUJĄCE POZIOM ŻYCIA OSÓB STARSZYCH

Każdy obywatel ma konstytucyjne prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po

¹ M. Raclaw, „Zarządzanie” osobami starszymi – przyczynek do dyskusji o lokalnej polityce społecznej, [w:] *Publiczna troska, prywatna opieka. Społeczności lokalne wobec osób starszych.*, Warszawa 2011, s. 25.

² Z. Nowakowski, I. Protasowicki, *Bezpieczeństwo ekonomiczne jednostki a bezpieczeństwo ekonomiczne państwa*, www.researchgate.net (data wglądu 28.12.2015).

³ P. Ucieklak-Jeż, *Analiza stanu oczekiwanej długości życia bez niepełnosprawności w Polsce*, <http://dlibra.bg.ajd.czest.pl:8080/Content/443/Pragmata5-13.pdf> (data wglądu 22.01.2016).

osiągnięciu wieku emerytalnego⁴. Prawo to jest również obecne w uregulowaniach międzynarodowych, w takich dokumentach jak konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 102 z 1952 o minimalnej normie zabezpieczenia społecznego czy Europejska Karta Społeczna sporządzona w Turynie w 1961 roku⁵.

Oznacza to, że do pewnego stopnia państwo bierze odpowiedzialność za sytuację życiową obywateli, w związku z osiągnięciem przez nich wieku emerytalnego. Nie zdejmuje to jednak odpowiedzialności osobistej za własną przyszłość.

W obowiązującym systemie emerytalnym zdefiniowana jest wysokość składki, co oznacza, że wysokość emerytury jest uzależniona od wysokości składek, odkładanych przez całe życie zawodowe na swoim indywidualnym koncie. Zebrany w ten sposób kapitał dzielony jest przez liczbę miesięcy wynikającą z obowiązującej w dniu osiągnięcia wieku emerytalnego lub w dacie ustalenia uprawnień emerytalnych, tablicy oczekiwanej dalszej długości trwania życia. Tablice publikowane są cyklicznie przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w komunikatach⁶. Obserwuje się stopniowe wydłużanie tej długości dla określonej grupy wiekowej. Oznacza to, że zgromadzony kapitał dzieli się na coraz więcej miesięcy, co w efekcie daje coraz niższą kwotę świadczenia. Dodatkowo podczas kariery zawodowej nie zawsze podejmuje się zatrudnienia gwarantujące odprowadzanie składek.

Negatywny wpływ na wysokość przyszłych świadczeń, ma także struktura wiekowa społeczeństwa. Świadczenia finansowane są bowiem z Funduszu, który się nie bilansuje i wymaga dotacji z budżetu państwa. Owo dofinansowanie jest możliwe dzięki składkom z pracy (zasada solidaryzmu)⁷.

Innym czynnikiem determinującym wysokość emerytury jest wiek emerytalny. Systemy emerytalne przyjmując ustawowy wiek przechodzenia na emeryturę, muszą uwzględniać analizy demograficzne. Dominującym zjawiskiem obserwowanym we współczesnej Europie jest starzenie się społeczeństwa, przede wszystkim za sprawą niskiego wskaźnika dzietności kobiet oraz wydłużającej się długości życia. Wzrost liczby osób po sześćdziesiątym roku życia powoduje odwrócenie tradycyjnej piramidy demograficznej, która zapewnia bezpieczeństwo socjalne kolejnym pokoleniom⁸. Wzrost odsetka osób w wieku

⁴ Art. 67 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 (Dz.U. z 1997, nr 78, poz. 483).

⁵ T. Bińczycka-Majewska, *Koordinacja systemów zabezpieczenia społecznego w Unii Europejskiej*, Zakamycze, Kraków 1999.

⁶ Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 26 marca 2015 w sprawie tablicy średniego dalszego trwania życia kobiet i mężczyzn, (M.P. z 2015, poz. 296).

⁷ M. Pawlak, *Polska na przekór demografii*, Rzeczpospolita 25.11.2015.

⁸ R. Gwiazdowski, *Emerytalna katastrofa i jak się chronić przed jej skutkami*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2012, s. 84.

poprodukcyjnym, przy spadku liczby osób w wieku produkcyjnym, spowoduje albo konieczność obniżenia drastycznie świadczeń tym pierwszym, albo podwyższenia składek tym drugim. Stan ten nieco łagodzi podwyższenie wieku emerytalnego, stąd zapewne analiza 29 europejskich krajów pod względem obowiązującego wieku emerytalnego, wykazuje tendencję wzrostową. Szczegółowe dane przedstawia demograficzny raport Komisji Europejskiej „The 2015 Ageing Report”⁹. 16 państw podwyższyło ustawowy wiek emerytalny, osiem powiązało wiek emerytalny ze zmianami trwania życia. Tylko pięć krajów (Belgia, Luksemburg, Finlandia, Szwecja i Norwegia) nie planuje zmian w tym zakresie, ponieważ już teraz wiek przechodzenia na emeryturę wynosi od 65–67 lat dla obu płci¹⁰. W Polsce od 1 stycznia 2013 powszechny wiek emerytalny podwyższony był stopniowo o jeden miesiąc co kwartał, aż do 2040 roku, kiedy wyrównać miał się dla kobiet i mężczyzn na poziomie 67 lat. W ostatnim czasie, wbrew europejskim trendom, ustawodawca zapowiedział jednak powrót do wieku emerytalnego 60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn i stosowne przepisy w tym zakresie są już procedowane. Skutki zrealizowania tej obietnicy będą miały negatywny wpływ nie tylko na system ubezpieczeń społecznych, ale także na finanse państwa. A przecież społeczeństwo czuje się bezpieczne, gdy bezpieczny jest skarb państwa.¹¹

Trudna sytuacja częściej dotyczy kobiet. Przede wszystkim dlatego, że kobiety z reguły pracują krócej ze względu na przerwy związane z rodzicielstwem, czy opieką nad chorymi członkami rodziny. Krótsze okresy opłacania składek oraz dłuższe okresy życia po przejściu na emeryturę muszą nieuchronnie prowadzić do niższych emerytur. Dlatego podnoszenie wieku emerytalnego kobiet jest podstawowym warunkiem ich ochrony przed ubóstwem¹². Dodatkowo cechą charakterystyczną procesu starzenia się w Europie jest tzw. singularyzacja starości, czyli wysoki odsetek osób starszych prowadzących jednoosobowe gospodarstwa domowe, w których częściej pozostają kobiety. Prowadzi to do zjawiska feminizacji starzenia, co oznacza, że w starszych grupach wiekowych obserwuje się nadwyżkę liczby kobiet nad liczbą mężczyzn. Tendencja ta systematycznie wzrasta, np. w grupie 70–74 lata wskaźnik feminizacji wynosi 147, podczas gdy w grupie 85+ już 284¹³.

⁹ *The 2015 Ageing Report Economic and budgetary projections for the 28 EU Member States (2013-2060)*, European Economy 3/2015, <http://www.aal-europe.eu/wp-content/uploads/2015/08/Ageing-Report-2015.pdf> (data wglądu 30.11.2015).

¹⁰ M. Pawlak, *Polska na przekór...*, op. cit.

¹¹ Z. Nowakowski, I. Protasowicki, *Bezpieczeństwo ekonomiczne ...*, op. cit.

¹² I. Wójcicka, *Bieda starych kobiet*, „Wyborcza.biz” 14.12.2015.

¹³ Uchwała nr 238 Rady Ministrów z 24 grudnia 2013 w sprawie przyjęcia dokumentu Założenia Długofalowej Polityki Senioralnej w Polsce na lata 2014–2020, op. cit.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA POZIOM ŻYCIA NA EMERYTURZE

Wraz z przejściem na emeryturę i wycofaniem się z aktywności zawodowej często następuje diametralna zmiana poziomu życia. Specjaliści posługują się pojęciem: kwota zastąpienia, która jest relacją wysokości wypłaconego świadczenia do ostatniej pensji. Jej analiza potwierdza, że wraz z przejściem na emeryturę poziom życia obniża się. Spadek dochodu bywa zaskakujący, mimo prowadzonych akcji informacyjnych (w Polsce przesyłana do każdego ubezpieczonego informacja o hipotetycznej emeryturze).

Sytuacja ekonomiczna osób po przejściu na emeryturę może okazać się problemem i jednocześnie wyzwaniem dla państwa, które pobierając obowiązkowo składkę emerytalną, bierze na siebie odpowiedzialność za zabezpieczenie emerytalne, by było rzeczywiste, a poziom emerytur chronił przynajmniej przed ubóstwem¹⁴. Niestety obecna konstrukcja systemu emerytalnego w praktyce dopuszcza sytuację, w której świadczeniobiorca otrzymuje emeryturę w wysokości 99 groszy miesięcznie¹⁵. Taki poziom dochodów nie gwarantuje poczucia bezpieczeństwa, nawet w stopniu minimalnym. Kluczowe zatem jest wsparcie w ramach szeroko rozumianej polityki społecznej. Ustawa o pomocy społecznej¹⁶ wśród powodów stanowiących podstawę udzielania pomocy wymienia, m.in. ubóstwo, bezdomność, niepełnosprawność, długotrwałą chorobę czy bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych. W rozumieniu ustawy podstawą ochrony są świadczenia pochodzące ze źródeł publicznych, najczęściej przyznawane okresowo, o charakterze zróżnicowanym odpowiednio do indywidualnych potrzeb, według oceny dokonanej osobiście przez pracownika socjalnego, który uznaje, czy faktycznie osoba nie jest w stanie samodzielnie przezwyciężyć swojej trudnej sytuacji.

W ramach polityki społecznej prowadzone są też inne działania ukierunkowane na walkę z ubóstwem, w tym ze szczególnym uwzględnieniem osób starszych. Przykładem jest wprowadzony uchwałą Rady Ministrów w 2014 roku "Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Nowy wymiar aktywnej integracji"¹⁷. Program wskazuje cele i kierunki przeciwdziałania ubóstwu i wykluczeniu społecznemu, przy wykorzystaniu wskazanych możliwości i źródeł finansowania. Znaczna część dokumentu poświęcona jest osobom starszym. Zakwalifikowanie do określonej w ten sposób grupy, opiera się na kryterium wiekowym wynikającym z powszechnego wieku emerytalnego.

¹⁴ I. Wójcicka, *Bieda ...*, op. cit.

¹⁵ G. Osiecki, *Emerytury stażowe? Dlaczego nie*, DGP 2.12.2015.

¹⁶ Ustawa z 12 marca 2004 (tekst jedn.: Dz.U. z 2013, poz. 182).

¹⁷ Uchwała Nr 165 Rady Ministrów z 12 sierpnia 2014 w sprawie przyjęcia programu pod nazwą "Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Nowy wymiar aktywnej integracji" (Dz.U. z 2014 poz. 787).

Analiza sytuacji socjalnej osób starszych pozwoliła określić przyczyny zagrożenia ubóstwem. Zagrożenie to oceniane jest jednak w powiązaniu z odpowiedzialnością za swoją sytuację socjalną, czy szerzej ekonomiczną. Zatem największym zagrożeniem będzie brak własnej zapobiegliwości w postaci oszczędności, inwestycji czy nieruchomości. Dalej wskazano brak potomstwa lub brak wsparcia ze strony dorosłych dzieci, ale również brak wypracowania uprawnień do emerytury lub za niską w stosunku do potrzeb wysokość przysługującej emerytury. Niezależną przyczyną jest np. brak możliwości podjęcia dodatkowej pracy w celu uzupełnienia dochodów. Mimo tego, ubóstwo relatywne osób na emeryturze w wieku powyżej 65 lat jest w Polsce nadal dość niskie, choć należy zauważyć że, porównując rok 2011 do 2005 ubóstwo relatywne emerytów zmniejszyło się w Europie, a w Polsce wzrosło. Nadal jednak w tym okresie, średnie ubóstwo relatywne emerytów było w Polsce niższe od średniego dla Unii Europejskiej o około 9 punktów procentowych¹⁸.

Polityka dedykowana osobom ubogim i zagrożonym ubóstwem obejmuje zróżnicowany obszar działań i zawarta jest w szeregu dokumentów odnoszących się do strategii "Europa 2020". W Polsce najważniejszym dokumentem jest *Strategia Rozwoju Kraju 2020*, której głównym celem jest zmniejszenie ubóstwa w grupach najbardziej nim zagrożonych, wśród których wymienione są osoby starsze i zależne. Wskazane działania obejmują promocję aktywności zawodowej i społecznej seniorów, w szczególności poprzez stworzenie modelu aktywności zawodowej osób starszych, opartego na wykorzystaniu ich potencjału. Zapobieganie wykluczeniu społecznemu przez podwyższenie dochodu opartego na świadczeniach emerytalnych oraz wynagrodzeniu z pracy. Podkreślono konieczność stworzenia systemu opieki nad osobami niesamodzielnymi i w podeszłym wieku, m.in.: tworzenie dziennych domów pomocy, placówek opieki całodobowej, dla osób które wymagają pobytu w przypadku okresowego braku możliwości sprawowania opieki przez rodzinę (np. choroba opiekującego się członka rodziny czy konieczność odpoczynku). Strategia zwraca też uwagę na potrzebę przebudowy istniejącego systemu ochrony zdrowia, z uwzględnieniem procesu starzenia się społeczeństwa. Niezbędny w tym celu jest rozwój dziedzin medycyny dedykowanych osobom starszym, w tym przede wszystkim geriatry, ale także wspieranie inicjatyw, takich jak tworzenie wypożyczalni sprzętu pielęgnacyjnego, wsparcie teleopieki, szkolenia oraz doradztwo w zakresie dostosowania szpitali do standardu hospitalizacji osób starszych. Rozwój aktywności i wolontariatu seniorów, wykorzystujących ich potencjał dla dobra lokalnych społeczności: klubów seniora, organizacji seniorskich, miejsc i usług przyjaznych seniorom, inicjatyw wspierających dostęp do nowych technologii, "banków

¹⁸ Ibidem.

czasu", wspieranie aktywnych form spędzania czasu. Edukacja i tworzenie pozytywnego obrazu starości, poprzez kampanie informacyjne i promocję potencjału osób starszych oraz współpracy międzypokoleniowej.

Cele Strategii wynikają z systemu polityki społecznej i dały podstawę do opracowania założeń polityki senioralnej w Polsce, czyli polityki dotyczącej osób starszych oraz dla osób starszych. Polityka senioralna jako istotny element systemu polityki społecznej została sformułowana w *Rządowym Programie na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014–2020*¹⁹ tzw. program ASOS (jest kontynuacją Programu ASOS 2012–2013), którego zobowiązania wykonane są w dokumencie *Założenia Długofalowej Polityki Senioralnej w Polsce na lata 2014–2020*²⁰.

Założenia mają charakter ramowy, jednak wskazują konieczne wielokierunkowe działania w obszarze polityki senioralnej w Polsce. Adresatem tych działań jest społeczeństwo, władze publiczne, sektor prywatny oraz pozarządowy i partnerzy społeczni. Dokument identyfikuje wyzwania i kierunki interwencji, do których należą: zwiększający się udział osób starszych w populacji, wydłużenie okresu aktywności zawodowej, włączenie potencjału osób starszych w obszar aktywności społecznej i obywatelskiej.

POLITYKA SENIORALNA

Skuteczność wprowadzenia polityki senioralnej, rozumianej jako polityki aktywnego starzenia się wymaga czasu i musi być realizowana w perspektywie wieloletniej. Polska dopiero rozpoczyna proces tworzenia rozwiązań systemowych, instytucjonalnych i prawnych na poziomie kraju i w lokalnym środowisku. Systemowa poprawa sytuacji osób starszych wymaga wprowadzenia sekwencji powiązanych ze sobą zmian, przy aktywnym udziale reprezentacji środowisk seniorskich i wypracowania założeń regionalnej polityki senioralnej, skierowanej na rozwój usług społecznych dla seniorów i wzmocnienie roli organizacji pozarządowych w ich realizacji²¹. Opracowywanie regionalnych polityk

¹⁹ Uchwała nr 237 Rady Ministrów z 24 grudnia 2013 w sprawie ustanowienia Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014–2020 (M.P. z 2013, poz. 52).

²⁰ Uchwała nr 238 Rady Ministrów z 24 grudnia 2013 w sprawie przyjęcia dokumentu Założenia Długofalowej Polityki Senioralnej w Polsce na lata 2014–2020, M.P. 4 lutego 2014, poz. 118.

²¹ B. Głuszak, *Rozwiązania na rzecz wsparcia środowisk osób starszych w aktywnym udziale w życiu społecznym regionów i społeczności lokalnych*, Ekspertyza opracowana na potrzeby projektu „W stronę skutecznego modelu partycypacji obywatelskiej”, realizowanego w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG, http://www.wrzos.org.pl/download/polityka_senioralna.pdf (data wglądu 19.02.2016).

senioralnych i wprowadzanie konkretnych dokumentów, poprzedzonych debatą i konsultacjami społecznymi, pozwoli usystematyzować działania często już wcześniej podejmowane, tyle że w sposób chaotyczny i niespójny, o czym świadczą wyniki porównawcze, które uzyskano dzięki wprowadzonemu w programie ASOS narzędziu, jakim jest Wskaźnik Aktywnego Starzenia się (Active Ageing Index – AAI). Wyznaczony przez Komisję Europejską w ramach Europejskiego Roku Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej 2012 wskaźnik identyfikuje potencjał osób starszych w obszarze zatrudnienia, życia społecznego, samodzielnej egzystencji oraz możliwości aktywnego starzenia się. Na wskaźnik AAI składa się 22 indywidualnych wskaźników. W rankingu ogólnym krajów Unii, Polska zajmuje 27 – ostatnie miejsce²².

Za koordynację działań w skali kraju odpowiada Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Od 2012 roku w jego strukturze funkcjonuje Departament Polityki Senioralnej, a w 2013 powołano organ pomocniczy: Radę do Spraw Polityki Senioralnej. Departament współpracuje z organizacjami i instytucjami, w tym międzynarodowymi²³.

Polityka senioralna ma dwa główne aspekty: opieka i aktywizacja. W zakresie opieki najważniejszym elementem jest ochrona zdrowia dedykowana osobom starszym, które częściej korzystają ze świadczeń zdrowotnych. W tym zakresie zidentyfikowano wiele problemów. Najpoważniejszym jest niewystarczająca liczba specjalistów geriatry (ok. 270) oraz niedobór oddziałów geriatrycznych (34 oddziały - 728 łóżek). Konieczne jest zatem zwiększenie kompetencji innych lekarzy, ale także członków rodziny, którzy w Polsce najczęściej opiekują się niedołączonymi i poważnie chorymi osobami starszymi. System opiekuńczy państwa powinien się rozwijać w kierunku odciążenia członków rodziny i ułatwienia funkcjonowania na rynku pracy. Dla osób w lepszej kondycji fizycznej, pojawiają się nowe rozwiązania. Na przykład pod patronatem Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej utworzono dedykowany seniorom portal: senior.gov.pl²⁴, z wieloma odniesieniami, np. do wieloletniego programu „Senior-WIGOR” na lata 2015–2020, który ma wspierać seniorów poprzez dofinansowanie działań jednostek samorządu terytorialnego w rozwoju na ich terenie sieci Dziennych Domów „Senior-WIGOR”, ze szczególnym uwzględnieniem jednostek samorządu o niższych dochodach, wysokim udziałem seniorów w populacji, czy niedoborem infrastruktury pomocy społecznej²⁵.

²² Uchwała nr 237 Rady Ministrów z 24 grudnia 2013 w sprawie ustanowienia Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014–2020 (M. P. z 2013, poz. 52).

²³ <https://www.mpips.gov.pl/seniorzyaktywne-starzenie/departament-polityki-senioralnej/> (data wglądu 25.01.2016).

²⁴ http://senior.gov.pl/program_senior_wigor/pokaz/119 (data wglądu 25.01.2016).

²⁵ Uchwała nr 34 Rady Ministrów z 17 marca 2015 w sprawie ustanowienia programu wieloletniego „Senior-WIGOR” na lata 2015–2020 (M.P. z 2015, poz. 341).

Ważne jest również podkreślanie roli profilaktyki i promocja zdrowego trybu życia. Liczy się jakość życia w okresie starości oraz wydolność czynnościowa, której wymiernym wskaźnikiem jest samodzielność w codziennym funkcjonowaniu bez pomocy²⁶. Seniorzy cieszący się względnym zdrowiem, chętniej korzystają z kierowanych do nich usług i różnych form edukacji: formalnych, pozaformalnych i nieformalnych. System edukacji powinien być skierowany na edukację ustawiczną i uwzględniać konieczność przekwalifikowania się, nawet kilkakrotnie w ciągu życia, w zależności od bieżących potrzeb gospodarki. W Polsce dużym zainteresowaniem cieszą się działające licznie Uniwersytety Trzeciego Wieku, których aktualnie jest ponad 450²⁷. Oferta edukacyjna powinna obejmować też podnoszenie kompetencji cyfrowych osób starszych. W tym obszarze jest szczególnie dużo do zrobienia, gdyż w Polsce z Internetu korzysta zaledwie 20% osób w wieku emerytalnym²⁸.

Aspekt drugi odnoszący się do aktywizacji, powinien traktować seniorów jako współtwórców a nie odbiorców. Przykładem jest sfera gospodarki, która chętnie przyjmuje potencjał osób starszych. W 2005 roku w Niemczech, z inicjatywy europejskich regionów, zainicjowany został program określany nazwą srebrna gospodarka (silver economy). Program traktuje starzenie się społeczeństwa, nie jako zagrożenie, lecz wyzwanie i szansę dla wzrostu gospodarczego. Do realizacji srebrnej gospodarki zostali włączeni seniorzy, przedsiębiorcy i partnerzy gospodarczy, administracja, politycy i lokalne podmioty²⁹. Połączenie z odpowiednią polityką zatrudnienia promującą pracodawców zatrudniających seniorów oraz wprowadzającą narzędzia aktywizujące osoby w wieku powyżej 55 lat na rynku pracy, spowoduje zmianę relacji długości okresu aktywności zawodowej i okresu pobierania świadczeń. Obecnie statystyczny Polak pracuje tylko przez 55%, a Polka przez 45% życia³⁰.

Istotnym elementem aktywizacji w polityce senioralnej są kwestie związane z zagospodarowaniem czasu wolnego. Starsze osoby dysponują bowiem raczej nadmiarem czasu wolnego, ale w bardzo nieznacznym wymiarze wykorzystują ten czas na realizację swoich zainteresowań. Najpopularniejszą formą spędzania czasu wolnego jest oglądanie telewizji. Tak deklaruje aż 98% osób starszych. Poza tym spotykają się ze znajomymi (87%), chodzą do kościoła (81%) oraz czytają książki, gazety i czasopisma (80%). Na wolontariat decyduje

²⁶ Uchwała nr 237 Rady Ministrów z 24 grudnia 2013 w sprawie ustanowienia Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014–2020, op. cit.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Ibidem.

²⁹ H. Misiewicz, *ABC polskiej polityki senioralnej*, <http://www.zdaniemseniora.pl/abc-polskiej-polityki-senioralnej/>.

³⁰ I. Wójcicka, *Bieda ...*, op. cit.

się jedynie 5%³¹. W tym obszarze istnieje więc bardzo wiele możliwości stworzenia oferty wykorzystującej nadmiar czasu wolnego seniorów.

W założeniach polityki senioralnej nie może zabraknąć takich obszarów jak: komunikacja, przyjazne miejsca i budynki publiczne, szacunek, partycypacja społeczna, transport, zatrudnienie oraz polityka mieszkaniowa uwzględniająca szczególne potrzeby ludności w starszych grupach wiekowych. Trzeba też podjąć pracę nad zmianą mentalności przedstawicieli administracji odpowiedzialnej za politykę senioralną. Ciągłe funkcjonuje przekonanie, że stroną odpowiedzialną za troskę o starszą część społeczności jest rodzina, a ingerencja instytucjonalna powinna wkraczać jedynie w przypadkach niewydolności rodziny³². Wartościowym uzupełnieniem działań publicznych jest współpraca z sektorem pozarządowym, organizacjami non profit, lokalnymi wspólnotami religijnymi, ale także integracja międzypokoleniowa i nieformalna samopomoc sąsiedzka.

PODSUMOWANIE

Przedstawione argumenty wskazują, że istnieje zależność między działaniami państwa, własną zapobiegliwością i poziomem życia na emeryturze. Wykazują jednak również, że istnieją uwarunkowania na które obywatel może nie być w stanie się przygotować. Niezależnie czy są to uwarunkowania zewnętrzne, jak np. struktura demograficzna kraju czy wewnętrzne, związane np. z nagłym pogorszeniem stanu zdrowia, konieczne są działania systemowe minimalizujące negatywne konsekwencje tych uwarunkowań. Działania prowadzone są w ramach polityki społecznej, a w odniesieniu do grupy wiekowej osób starszych w ramach polityki senioralnej. W Polsce dotychczas uwaga skupiała się na zaspokajaniu potrzeb bytowych, bezpośrednio wpływających na poczucie bezpieczeństwa socjalnego, pomijając zagadnienia nowe, które pojawiają się wraz z przemianami cywilizacyjnymi i faktem, że w wiek starszy wkraczają coraz liczniejsze roczniki (tzw. pokolenie baby boom), częściej lepiej wykształcone i mające większe oczekiwania w społeczno-kulturowych sferach życia.

Opisane działania są początkiem drogi, którą współczesne społeczeństwa muszą podążać, ale zachowując racjonalność wprowadzanych rozwiązań. Jeżeli bowiem państwo ma zbyt rozbudowane świadczenia socjalne i przymusowe ubezpieczenia emerytalne, to ogranicza niepewność jutra, co prowadzi do zmniejszenia oszczędności gospodarstw domowych i ograniczenia diety kobiet³³.

³¹ *Seniorzy wolą serial niż pracę*, „Rzeczpospolita”, nr 63 z 16.03.2016, s. A3.

³² M. Rosochacka - Gmitrzak, „*Miasto nie traktuje tego jako zło konieczne*”. *Wzorce działań na rzecz osób starszych w gminie C*, [w:] *Publiczna troska, prywatna opieka. Społeczności lokalne wobec osób starszych*, Warszawa 2011, s. 208.

³³ R. Gwiazdowski, *Emerytalna katastrofa ...*, op. cit., s. 61.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Bińczycka-Majewska T., *Koordinacja systemów zabezpieczenia społecznego w Unii Europejskiej*, Zakamycze, Kraków 1999.
- [2] Głuszak B., *Rozwiązania na rzecz wsparcia środowisk osób starszych w aktywnym udziale w życiu społecznym regionów i społeczności lokalnych*, <http://www.wrzos.org.pl>.
- [3] Gwiazdowski R., *Emerytalna katastrofa i jak się chronić przed jej skutkami*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2012.
- [4] Misiewicz H., *ABC polskiej polityki senioralnej*, <http://www.zdaniemseniora.pl/abc-polskiej-polityki-senioralnej>.
- [5] Nowakowski Z., Protasowicki I., *Bezpieczeństwo ekonomiczne jednostki a bezpieczeństwo ekonomiczne państwa*, www.researchgate.net.
- [6] Osiecki G., *Emerytury stażowe? Dlaczego nie*, DGP 2.12.2015.
- [7] Pawlak M., *Polska na przekór demografii*, Rzeczpospolita 25.11.2015.
- [8] Raclaw M., *„Zarządzanie” osobami starszymi – przyczynek do dyskusji o lokalnej polityce społecznej*, [w:] *Publiczna troska, prywatna opieka. Społeczności lokalne wobec osób starszych.*, Warszawa 2011.
- [9] Rosochacka-Gmitrzak M., *„Miasto nie traktuje tego jako zło konieczne”. Wzorce działań na rzecz osób starszych w gminie C*, [w:] *Publiczna troska, prywatna opieka. Społeczności lokalne wobec osób starszych.*, Warszawa 2011.
- [10] *Seniorzy wolą serial niż pracę*, „Rzeczpospolita”, nr 63 z 16.03.2016, s. A3.
- [11] *The 2015 Ageing Report Economic and budgetary projections for the 28 EU Member States (2013-2060)*, European Economy 3/2015, <http://www.aal-europe.eu>.
- [12] Ucieklak-Jeż P., *Analiza stanu oczekiwanej długości życia bez niepełnosprawności w Polsce*, <http://dlibra.bg.ajd.czyst.pl>.
- [13] Wójcicka I., *Bieda starych kobiet*, „Wyborcza.biz” 14.12.2015.
- [14] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 (Dz.U. z 1997, nr 78, poz. 483).
- [15] Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 26 marca 2015 w sprawie tablicy średniego dalszego trwania życia kobiet i mężczyzn, (M.P. z 2015, poz. 296).

- [16] Ustawa o pomocy społecznej z 12 marca 2004 (tekst jedn.: Dz.U. z 2013, poz. 182).
- [17] Uchwała nr 34 Rady Ministrów z 17 marca 2015 w sprawie ustanowienia programu wieloletniego „Senior-WIGOR” na lata 2015–2020 (M.P. z 2015, poz. 341).
- [18] Uchwała Nr 165 Rady Ministrów z 12 sierpnia 2014 w sprawie przyjęcia programu pod nazwą "Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Nowy wymiar aktywnej integracji" (Dz.U. z 2014 poz. 787).
- [19] Uchwała nr 237 Rady Ministrów z 24 grudnia 2013 w sprawie ustanowienia Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014–2020 (M.P. z 2013, poz. 52).
- [20] Uchwała nr 238 Rady Ministrów z 24 grudnia 2013 w sprawie przyjęcia dokumentu Założenia Długofalowej Polityki Senioralnej w Polsce na lata 2014–2020 (M.P. 4 lutego 2014, poz. 118).
- [21] <https://www.mpips.gov.pl>.
- [22] <http://senior.gov.pl>.

ABSTRACT

The article describes the strategic objectives and the most important documents underpinning the development of policy guidelines the senior in Poland. The senior policy understood as a policy for older people and for the elderly, has two main aspects: the care and elicitation. In terms of care article focuses on healthcare dedicated to older people and the wider nursing care, which also includes support for the family members taking care of dependents persons. In terms of elicitation highlights the need to treat seniors as contributors rather than recipients. Through various initiatives and manages free time creatively turn the potential of older people in the area of social activity, benefiting the local community and at the same time rewarding seniors. Article shows the relationship between the social security of senior citizens and the effectiveness of the implementation of the state the senior policy.

kadm. dr Stanisław ZARYCHTA

STRATEGICZNE ZNACZENIE ARKTYKI

STRESZCZENIE

Arktyka w ostatnich latach stała się jednym z obszarów strategicznej rywalizacji mocarstw. Rywalizacji ta prowadzona jest na wielu płaszczyznach i związana jest z dostępem do nowych źródeł energii, które pojawiają się wraz ze zmianami klimatycznymi jakie zachodzą w tym rejonie świata. Zmiany klimatyczne w Arktyce przyniosły za sobą wyzwania dla eksploatacji nowych złóż ropy naftowej i gazu ziemnego oraz pozyskania nowej krótszej drogi żeglugowej z krajów wschodniej Azji do Europy i Ameryki Północnej przez Morze Arktyczne.

W artykule przedstawiono rozważania dotyczące Arktyki, jej statusu prawnego oraz militaryzacji tego regionu przez państwa arktyczne. Przyszłość Arktyki nie jest znana do końca i w znacznym stopniu uzależniona jest od zmian klimatycznych i działań państw leżących w granicach tego rejonu.

WPROWADZENIE

Wraz ze zmianami klimatycznymi i kurczeniem się pokrywy lodowej na Oceanie Arktycznym wzrosło zainteresowanie społeczności międzynarodowej regionem arktycznym. Dzięki możliwości pozyskania nowych obszarów do eksploatacji oraz wytyczenia nowych tras żeglugowych, a tym samym rozwoju międzykontynentalnego transportu morskiego i handlu wzrosła rywalizacja poszczególnych państw regionu do prawa eksploatacji bogatych złóż surowców energetycznych, znajdujących się pod dnem Oceanu Arktycznego. Główna rywalizacja rozgrywa się pomiędzy państwami mającymi bezpośrednią styczność geograficzną z Oceanem Arktycznym, czyli Rosją, Stanami Zjednoczonymi, Kanadą, Norwegią i Danią. Nie znaczy to jednak, że zainteresowanie Arktyką, ze względu na rosnące znaczenie gospodarcze, nie wyraża coraz więcej państw i organizacji niemających dotąd żadnych interesów w tym rejonie. Zainteresowanie wykazują państwa azjatyckie, w tym Chiny, Japonia i Korea Południowa, a także Unia Europejska. Dla państw azjatyckich nowe krótsze trasy żeglugowe (Przejście Północno-Wschodnie biegnące przez rosyjską strefę arktyczną i Przejście Północno-Zachodnie biegnące wzdłuż Kanady i Alaski) stwarzają możliwość

szybszego przewozu tysiące ton ładunków pomiędzy Pacyfikiem a Oceanem Atlantyckim.

Wzrasta także zaangażowanie militarne w regionie, które ma na celu zabezpieczenie interesów gospodarczych poszczególnych krajów arktycznych. Czołowym liderem aktywności militarnej w rejonie Arktyki pozostaje Rosja, która rozbudowuje system baz wojskowych na przyległych wyspach i stałym lądzie.

ARKTYKA

Arktyką nazywamy obszar Ziemi otaczający biegun północny. Obejmuje on Ocean Arktyczny z wyspami oraz północne obszary Ameryki i Euroazji. Powierzchnia Arktyki wynosi ok. 26 mln km², z czego aż 14 mln km² stanowi obszar wodny. Jej granice określa się w różny sposób. Posługując się kryterium astronomicznym za granice Arktyki przyjmuje się równoleżnik 66°33' N. Tak wyznaczony obszar ma powierzchnię 21 mln km², z czego terytorium lądowe stanowi 4,6 mln km². Według definicji klimatyczno-ekologicznej granicę regionu wyznacza lipcowa izoterma +10°C, która w przybliżeniu pokrywa się również z północną granicą wegetacji drzew. Innym wyznacznikiem jest klimat. Według niego strefa arktyczna znajduje się w obrębie izotermy +5°C, natomiast obszar między izotermami +5°C - +10°C obejmuje strefę subarktyczną. W skład Arktyki wchodzi terytoria lądowe 8 państw: Rosji, Kanady, Szwecji, Norwegii, Finlandii, Danii, Stanów Zjednoczonych oraz Islandii, a także liczne wyspy i archipelagi, w tym m.in. Grenlandia, Ziemia Baffina, Nowa Ziemia, Spitsbergen, Wyspa Ellesmere'a, Banksa, Wiktorii, Księcia Walii, Ziemia Franciszka Józefa, Wyspa Wrangla, Wyspa Niedźwiedzia. Najdłuższą linię brzegową posiada Rosja, która wynosi 16000 km¹.

Integralną częścią Arktyki jest Ocean Arktyczny o powierzchni około 14 056 000 km², w większości pokryty lodem i otoczony ze wszystkich stron przez lądy. Do Oceanu Arktycznego zalicza się morza: Baffina, Barentsa, Beauforta, Białe, Czukockie, Grenlandzkie, Karskie, Lincolna, Łaptiewów, Norweskie i Wschodniosyberyjskie².

Dno Morza Arktycznego jest bardzo zróżnicowane. Znajdują się na nim trzy grzbiety – Łomonosowa, Mendelejewa i Alpha, które dzielą je na dwa baseny: Amerazjatycki (zwany Basenem Kanadyjskim, Beauforta lub Północnoamerykańskim) oraz Euroazjatycki (inaczej Nansena).

¹ <http://antarctica.pl/arktyka/>

² <http://www.chelonia.com.pl/morza-i-oceany-/ocean-arktyczny/>

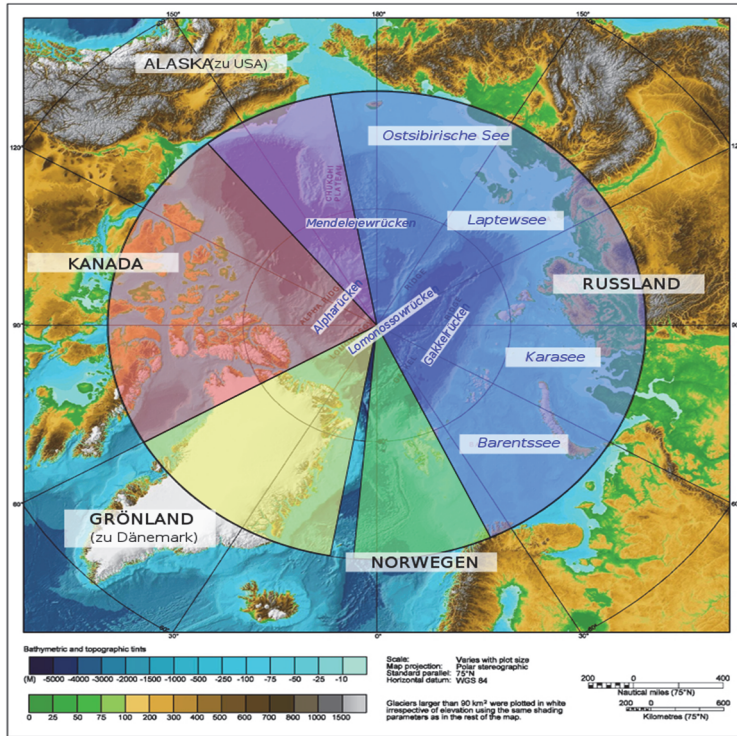
Aktualnie Arktykę zamieszkuje około 4 milionów mieszkańców, z czego jedna trzecia to ludność autochtoniczna. Arktykę porasta tundra oraz lasy borealne, a w regionach subarktycznych, występują olchy, wierzby, a nawet brzozy. Region ten jest domem dla wielu gatunków zwierząt, w tym niedźwiedzi polarnych, fok, lisów, reniferów oraz wołów piżmowych.

STATUS PRAWNY ARKTYKI

Aż do XX w. Arktyka nie była przedmiotem zainteresowania państw i była obszarem politycznie obojętnym. Generalnie zainteresowanie regionem było znikome, a status obszaru nie budził większych sporów. Państwa arktyczne nie czuły się ani zobowiązane, ani zmotywowane do nawiązania współpracy związanej z zagadnieniami dotyczącymi Arktyki. Dopiero, gdy okazało się, że Arktyka kryje w sobie znaczne bogactwa oraz że może stać się ważnym obszarem strategicznym i komunikacyjnym, zaczęły pojawiać się problemy, które zmusiły państwa arktyczne do rozmów i opracowania planów działania i współpracy. Pierwsze próby podziału obszarów wokół bieguna północnego podjął w 1907 roku kanadyjski senator P. Poirier, który zaproponował utworzenie sektorów podbiegunowych.

Zgodnie z tą teorią wszystkie państwa, których terytoria rozciągają się poza arktyczne koło polarne, powinny posiadać suwerenność do wszystkich regionów polarnych, lądu i mórz położonych w trójkącie, którego podstawę stanowiłaby linia łącząca końce wschodniej i zachodniej granicy państwa, boki zaś spotkałyby się na biegunie północnym. Takie rozwiązanie przyjęły formalnie tylko Rosja i Kanada³. Obecnie w regionie Arktyki mają zastosowanie krajowe ustawy prawne państw arktycznych oraz akty tworzone w ramach prac Rady Arktycznej. Jak dotąd status prawny Arktyki nie został uregulowany żadną umową międzynarodową. W obecnych kontaktach istnieją dwie teorie dotyczące statusu prawnego tych terenów: teoria morza pełnego, na podstawie której na terenie Arktyki panuje wolność żeglugi taka jak na morzu pełnym oraz teoria sektorów opisana powyżej. Podział Arktyki na sektory przedstawiono na rysunku 1.

³ https://pl.wikipedia.org/wiki/Arktyka#/media/File:Nordpolarmeer_Sektorenaufteilung.svg.



Rys.1. Podział Arktyki na sektory

źródło: <http://mailgrupowy.pl/shared/resources/12846,konkurs-z-geografii/39091,arktyka-arktyka>

Należy nadmienić, że państwa arktyczne graniczące z Oceanem Arktycznym (Rosja, USA, Kanada, Norwegia) wyznaczyły granice swoich obszarów morskich zgodnie z obowiązującą konwencją o prawie morza. Wszystkie one mają 12-milowe wody terytorialne, 24-milową strefę przyległą oraz 200-milową strefę ekonomiczną. W przypadku Grenlandii (duńskie terytorium autonomiczne) nie ma strefy przyległej, a szerokość wód terytorialnych wynosi 3 mile morskie. Pozostałe obszary wodne są otwarte dla wszystkich państw, które mogą korzystać z wolności do rybołówstwa, wolności do swobodnej żeglugi i przelotu, badań naukowych, układania kabli podmorskich i budowania instalacji. Dno Oceanu Arktycznego, poza jurysdykcją wymienionych państw nadbrzeżnych jest wspólnym dziedzictwem ludzkości i administruje nim Międzynarodowa Organizacja Dna Morskiego.

Z analizy prowadzonych prac w kwestii uregulowania podziału Arktyki wydaje się, że proces ustalania granic obszaru przez Komisję Granic Szelfu Kon-

tynentalnego na Oceanie Arktycznym będzie długi i żmudny, ze względu na różnice zdań w przebiegu granic między obszarem wspólnym a obszarem, na którym państwa nadbrzeżne mają swoje prawa suwerenne.

Ważnym elementem przy rozpatrywaniu sytuacji prawnej są również lody stałe i pływające. Lody stałe dotyczą lodów pokrywających obszary morskie, trwale połączonych z lądem i stanowiących niejako jego przedłużenie, natomiast lody pływające tworzą formacje lodowe swobodnie dryfujące po powierzchni wody, niemające stałego połączenia z lądem. Problem ten stanowi dyskusyjny temat na arenie międzynarodowej.

Przestrzeń powietrzna nad Oceanem Arktycznym jest uznawana za przestrzeń międzynarodową i mogą z niej korzystać wszystkie państwa. Status prawny przestrzeni powietrznej nie różni się od pozostałych części świata i jest uregulowany przez normy międzynarodowego prawa lotniczego.

RADA ARKTYCZNA

Współpraca regionalna w obszarze arktycznym opiera się na trzech instytucjach: Radzie Nordyckiej, Euroarktycznej Radzie Morza Barentsa oraz Radzie Arktycznej. Każda z tych organizacji stara się rozwiązywać powstające problemy natury politycznej, gospodarczej, ekologicznej i kulturowej. Ich zadaniem jest zapewnienie wielostronnej współpracy państw w wybranych dziedzinach co w dalszej perspektywie ma służyć utrzymaniu stabilności i bezpieczeństwa w określonym regionie.

Rada Arktyczna została utworzona w 1996 roku przez 8 krajów arktycznych: Rosję, Norwegię, USA, Kanadę, Danię, Islandię, Szwecję i Finlandię oraz kilka organizacji reprezentujących rdzennych mieszkańców Arktyki jako międzynarodowe forum wysokiego szczebla, mające zapewnić współpracę w regionie. W deklaracji ustanawiającej Radę Arktyczną stwierdzono, że Rada stanowi forum na wysokim szczeblu rządowym, do którego zadań należą: wspieranie współpracy, koordynacji i interakcji między państwami arktycznymi, rdzenną ludnością Arktyki i innymi jej mieszkańcami, nadzorowanie i koordynowanie programów ochrony środowiska, przyjęcie i wprowadzenie zasad koncepcji zrównoważonego rozwoju, upowszechnianie informacji, edukacji i promowanie zainteresowania regionem arktycznym⁴. Ponieważ Rada nie należy do organizacji posiadających osobowość prawną, dlatego stanowi ona jedynie forum do dyskusji nad sprawami związanymi z Arktyką, w szczególności tematyką zrównoważonego rozwoju oraz ochrony środowiska. Na poziomie politycznym państwa reprezentują ministrowie i wiceministrowie spraw zagranicznych, na

⁴ *Declaration on Establishment of the Arctic Council*, www.arctic-council.org.

poziomie wykonawczym wyżsi urzędnicy, natomiast na poziomie operacyjnym grupy robocze i zadaniowe.

W skład Rady Arktycznej wchodzi trzy kategorie uczestników. Pierwszą grupę tworzy osiem państw arktycznych, które jako jedyne mają prawo głosu. Drugą grupę tworzą organizacje zrzeszające rdzennych mieszkańców regionu, natomiast ostatnią grupę tworzą stali obserwatorzy, w skład których wchodzi 12 państw (Francja, Hiszpania, Holandia, Niemcy, Polska, Wielka Brytania, Chiny, Japonia, Korea Południowa, Włochy, Indie, Singapur) oraz organizacje międzynarodowe, zarówno rządowe, jak i pozarządowe. Obserwatorzy, czyli państwa niearktyczne nie mają realnego wpływu na decyzje Rady, mogą jednak uczestniczyć w grupach roboczych i spotkaniach ministerialnych, przedstawiać swoje stanowisko i odnosić się do bieżących problemów i kwestii⁵.

Rada Arktyczna jest istotnym czynnikiem pogłębiającym współpracę na szczeblu międzyrządowym i społecznym w rejonie arktycznym. Poprzez swoją działalność zwiększyła zainteresowanie Arktyką jako osobnym regionem na mapie świata oraz zwiększyła zainteresowanie społeczności międzynarodowej problemami klimatycznymi na dalekiej Północy. W 2014 roku Rada Arktyczna powołała Arktyczną Radę Gospodarczą, której zadaniem jest wspieranie i pomoc mieszkańcom północnych regionów w samodzielnym podejmowaniu decyzji w kwestii rozwoju Północy.

Drugą instytucją, której działania obejmują obszary arktyczne, jest Euroarktyczna Rada Morza Barentsa, która została utworzona w 1993 roku. W skład organizacji wchodzi: Rosja, Norwegia, Dania, Finlandia, Islandia, Szwecja i Komisja Europejska. W przeciwieństwie do Rady Arktycznej każde państwo może stać się członkiem organizacji i brać czynny udział w jej działalności. Współpraca w ramach Rady obejmuje współpracę gospodarczą oraz naukową, ochronę środowiska naturalnego i rdzennej ludności, a także wspieranie kontaktów kulturalnych. Rada działa na dwóch poziomach: międzyrządowym oraz regionalnym. Poziom regionalny jest reprezentowany przez Euroarktyczną Radę Regionalną. Jednym z ważniejszych programów współpracy państw w regionie Morza Barentsa jest program „Północny szlak morski” i „Program Morza Barentsa”⁶.

ARKTYKA W OKRESIE „ZIMNEJ WOJNY”

Arktyka miała wielkie znaczenie dla prowadzenia działań zbrojnych w czasie „zimnej wojny”. Także na tym obszarze miały toczyć się działania wojenne między dwoma przeciwnymi obozami. W wypadku wojny Arktyka miała

⁵ <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/rada-arktyczna-ma-nowych-stalych-obszatorow-decyzje-ws-ue-odlozono/ry3ev>.

⁶ http://www.ce.uw.edu.pl/pliki/pw/1-2000_Zieba.pdf.

stać się terenem operacji wojskowych, które zdecydowanie wpłynęłyby na przebieg działań wojennych. To w tym rejonie przebiegały najkrótsze trasy między przeciwnikami, a w zasięgu rakiet międzykontynentalnych znajdowały się ważne ośrodki przemysłu zbrojeniowego. Obok rakiet międzykontynentalnych ważne znaczenie strategiczne miało strategiczne lotnictwo bombowe i atomowe okręty podwodne⁷, które były przewidziane do działań w tym rejonie.

Z Arktyką graniczyły dwie strefy strategiczne działań wojennych, które były jednocześnie Teatrami Wojny: Atlantycki Teatr Wojny i Europejski Teatr Wojny⁸.

Kierownictwo NATO uważało Atlantycki TW za szczególnie ważny obszar strategiczny. W jego opinii, w wypadku wojny, na teatrze tym miały być prowadzone na szeroką skalę operacje NATO, których celem będzie utrzymanie panowania na morzu, niszczenie nawodnych i podwodnych sił przeciwnika, osłona przerzutu własnych sił wzmocnienia oraz zapewnienie kontroli własnych linii komunikacyjnych. Dlatego na obszarze tego teatru znajdowały się główne siły morskie Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Kanady i innych państw członków NATO. Zgodnie z planami NATO, dowództwu Atlantyku (ACLANT) została podporządkowana w okresie wojny większa część sił morskich i lotnictwa morskiego tych państw. W skład połączonych sił morskich mogło wchodzić około 500 okrętów różnych klas, w tym 4-5 amerykańskich lotniskowców wielozadaniowych, 2-3 brytyjskie lotniskowce zwalczania okrętów podwodnych, ponad 1300 samolotów i śmigłowców oraz samodzielne związki piechoty morskiej.

W skład połączonych sił podwodnych Atlantyku wchodziły wszystkie brytyjskie atomowe okręty podwodne z uzbrojeniem raketowym (4 typu Resolution z raketami Polaris A3 i typu Trafalgar i Swiftsure z raketami Sub-Harpoon, a także OOP typu Valiant, Churchill, Upholder i Oberon), wydzielone atomowe okręty podwodne Stanów Zjednoczonych z uzbrojeniem raketowym (typu Ohio, Los Angeles, Benjamin Franklin, Lafayette, Sturgeon), Holandii (typu Walrus i Zwaardvis), Portugalii, Norwegii (typu Kobben), Danii (typu Narhvalen) i RFN (typu 205 i 206). W sumie w skład połączonych sił podwodnych mogło wchodzić do 100 atomowych i klasycznych okrętów podwodnych.

⁷ Jako pierwszy na biegunie północnym wynurzył się 17 marca 1958 roku amerykański wielozadaniowy atomowy okręt podwodny USS Skate SSN 578 przebijając kioskem pole lodowe. Następnym był USS Nautilus SSN 571, który 3 sierpnia 1958 roku dotarł na Biegun Północny, a następnie udał się w kierunku wyspy Grenlandii, kończąc rejs bojowy w Isle of Portland w Wielkiej Brytanii. 29 października okręt zawiązał do swojej bazy macierzystej w New London. USS Skate w marcu 1959 roku ponownie udał się na wody Arktyki w czasie których przeprowadzono pomiary grubości pokrywy lodowej. Podczas całej misji pod lodami okręt przepłynął 3900 mil morskich oraz wynurzył się 10 razy.

⁸ S. Zarychta, *Struktury Militarne NATO 1949-2013*, Bellona, Warszawa 2013.

W planach użycia sił morskich na Atlantyckich TDW specjalne miejsce zajmowały wielozadaniowe okręty podwodne, a zwłaszcza okręty o napędzie atomowym. Dzięki zastosowaniu reaktorów atomowych do ich napędu, okręty podwodne uzyskały duże prędkości pływania podwodnego i nawodnego, nieograniczony zasięg oraz nielimitowany czas przebywania w zanurzeniu, który praktycznie zależał jedynie od wytrzymałości psychicznej załogi i ilości prowiantu. Dzięki nowemu napędowi i zastosowaniu nowych rozwiązań technicznych, które zwiększyły możliwości taktyczno-techniczne OOP oraz uzbrojeniu tych jednostek w torpedy, balistyczne pociski raketowe, przeciwokrętową broń raketową, a także możliwości skrytego działania spowodowały, że atomowe okręty podwodne stały się uniwersalną siłą bojową na morzu, zdolną do działań samodzielnych lub wspólnych z innymi siłami. Okręty te mogły wykonywać różnorodne zadania bojowe, poczynawszy od niszczenia sił okrętowych różnych klas, aż do wykonywania uderzeń raketowo-jądrowych na cele lądowe, znajdujące się na terytorium przeciwnika. Według specjalistów NATO, ówczesny wielozadaniowy okręt podwodny powinien być jednym z zasadniczych elementów zespołu operacyjnego lub grupy okrętów⁹.

Z kolei Europejski Teatr Wojny dzielił się na trzy Teatry Działań Wojennych: Północnoeuropejski, Centralny (Środkowoeuropejski) i Południowoeuropejski. Bezpośrednio do Arktyki przylegał Północnoeuropejski Teatr Działań Wojennych.

Północnoeuropejski Teatr Działań Wojennych (PłnE TDW) obejmował Skandynawię, w tym Norwegię z wodami przybrzeżnymi, terytorium Danii wraz z cieśninami bałtyckimi, niemiecki Szlezwik-Holsztyn, wschodnią część Morza Północnego oraz Morze Bałtyckie. Teatr ten charakteryzował się dużą rozciągłością (2800 km), różnorodnością terenową i klimatyczną. W rozważaniach strategicznych był uważany za dogodny przyczółek, z którego można było wykonywać uderzenia na siły zbrojne Układu Warszawskiego i ZSRR, który umożliwiał przetranszportowanie rezerw strategicznych ze Stanów Zjednoczonych i Kanady do Europy Zachodniej oraz pozwalał na kontrolowanie ruchu Floty Północnej przeciwnika, w tym monitorowanie rozwijania atomowych OOP do rejonów działań z Morza Barentsa i Morza Bałtyckiego na Atlantycki Teatr Wojny. Przez Skandynawię

⁹ Według terminologii stosowanej w NATO okręty podwodne z napędem jądrowym klasyfikowano następująco: okręt podwodny o napędzie atomowym SSN (Submersible Ship Nuclear) przeznaczony do zwalczania jednostek pływających przeciwnika, w tym okrętów podwodnych przeciwnika; okręt podwodny o napędzie atomowym przenoszący pociski balistyczne SSBN (Ship Submersible Ballistic Nuclear) wyposażony w wyrzutnie pocisków balistycznych SLBM, przeznaczony do wykonywania uderzeń strategicznych na obiekty przeciwnika; okręt podwodny o napędzie atomowym przenoszący pociski kierowane SSGN (Submersible Guided Missile Nuclear) przeznaczony do zwalczania zgrupowań sił morskich przeciwnika, w tym lotniskowców oraz rażenia celów na lądzie.

przebiegała również trasa powietrzna strategicznych sił jądrowych Stanów Zjednoczonych, które miały wykonać uderzenia jądrowe na siły i obiekty ZSRR. Siły Zbrojne państw NATO, przeznaczone do działań na tym teatrze, w okresie pokoju składały się z sił wydzielonych bezpośrednio dowództwu NATO oraz z sił podporządkowanych dowództwom narodowym. W skład sił zbrojnych TDW wchodziły niemieckie, duńskie i norweskie wojska lądowe, siły powietrzne i siły morskie. Ogółem wojska lądowe (Danii, Norwegii i RFN) na Północnoeuropejskim TDW liczyły 96000 żołnierzy, siły morskie około 400 okrętów, a siły powietrzne około 500 samolotów. Organizację obrony PłnE TDW powierzono sześciu państwom: Norwegii, Danii, RFN oraz Wielkiej Brytanii, Stanom Zjednoczonym i Kanadzie, które wydzielały siły wzmocnienia¹⁰.

W czasie „zimnej wojny”, Dowództwo Strategiczne Amerykańskich Sił Powietrznych (SAC) zainicjowało program, w którego ramach bombowce B-52 wykonywały loty patrolowe wzdłuż granic ZSRR pod nazwą kodową: *Head Start* (Przyspieszony Start), *Chrome Dome* (Chromowana Kopuła), *Hard Head* (Twarda Głowa), *Round Robin* (Okragły Robin) oraz *Operation Giant Lance* (Operacja Olbrzymia Lanca) i były elementem prowadzonej polityki odstraszenia Stanów Zjednoczonych. Bombowce dyżurowały w wyznaczonych rejonach lub prowadziły loty wzdłuż określonych tras poza granicami Związku Radzieckiego, aby zapewnić szybkie wykonanie pierwszego uderzenia w wypadku wojny nuklearnej.

W latach 1960-1968, Dowództwo Strategiczne Amerykańskich Sił Powietrznych prowadziło operację *Chrome Dome*, podczas której przez cały czas w powietrzu przebywało 12 samolotów B-52, które wykonywały loty patrolowe wzdłuż granic Stanów Zjednoczonych i zachodniej Grenlandii po trasie północnej oraz w kierunku Morza Śródziemnego na Morze Adriatyckie po trasie południowej. Samoloty startowały z bazy sił powietrznych Homestead z południowej Florydy i były uzbrojone w bomby termojądrowe, a podczas wykonywania tak długich lotów uzupełniały paliwo w powietrzu z samolotów K-135, które stacjonowały w bazach na Alasce (Eielson) i Hiszpanii (Torrejon, Moron Air Base). Bombowce B-52 posiadały zdolności ofensywne na wypadek pierwszego uderzenia radzieckiego¹¹.

Rok później, w roku 1961 bombowce B-52 wykonywały także tajne misje w ramach operacji *Hard Head* (zwane także Misjami Monitoringu Thule), podczas których patrolowały rejon bazy sił powietrznych Thule na zachodnim wybrzeżu Grenlandii i prowadziły nadzór nad znajdującym się tam Systemem

¹⁰ Ibidem.

¹¹ B. Yenne, *B-52 Stratofortress, The Complete History of the World's Longest Serving and Best Known Bomber*, Minneapolis, 2012.

Wczesnego Ostrzegania przed Rakietami Balistycznymi, który zapewniał wczesne ostrzeżenie o startach sowieckich rakiet¹².

W 1969 roku przeprowadzono tajną amerykańską operację wojskową *Operation Giant Lance*, która groziła atakiem nuklearnym na Związek Radziecki w czasie „zimnej wojny”. 27 października, w ramach operacji wysłało w powietrze serię bombowców B-52 uzbrojonych w bomby termojądrowe, aby zdemontować siłę przed ZSRR. W trakcie tej operacji, która trwała trzy dni, z baz w Kalifornii i Waszyngtonie, w powietrze wzbiło się osiemnaście bombowców B-52, które przeleciały nad Alaską, zostały zatankowane w powietrzu przez samolot-tankowiec KC-135 i przeleciały wzdłuż granicy ZSRR, następnie zawróciły, przeleciały nad biegunem północnym i powróciły do baz. Samoloty podczas całej operacji pozostawały w ciągłej gotowości do zrzucenia bomb po otrzymaniu rozkazu¹³. Na granicy sowieckiej przestrzeni powietrznej samoloty prowokowały wroga sprawdzając obronę i działania jego samolotów przechwytyjących. Plan Nixona pod kryptonimem *Operacja Giant Lance* był kulminacją strategii świadomego szaleństwa (premeditated madness), którą opracowali doradcy prezydenta Nixona i doradca bezpieczeństwa narodowego H. Kissinger.

O ważności tego rejonu świadczy utworzone w 1958 roku przez Stany Zjednoczone i Kanadę Dowództwo Obrony Północnoamerykańskiej Przestrzeni Powietrznej i Kosmicznej – NORAD (North American Aerospace Defense Command), którego głównym zadaniem była obrona powietrzna Ameryki Północnej, zapewnienie kontroli i obrony w przestrzeni powietrznej USA i Kanady, wykrywanie i ostrzeżenie przed atakiem raketowym i lotniczym na Amerykę Północną oraz wykrywanie, obserwację i szacowanie stopnia zagrożenia obiektów w przestrzeni kosmicznej. Obszar odpowiedzialności systemu NORAD został podzielony na trzy rejon: rejon Alaski, rejon Kanadyjski (obejmujący terytorium Kanady) i rejon Kontynentalny (obejmujący terytorium Stanów Zjednoczonych). Rejon Kanadyjski i Kontynentalny dodatkowo zostały podzielone na sektory wschodni i zachodni¹⁴.

Dla rejonów tych utworzono trzy regionalne dowództwa, które podlegają dowódcy NORAD:

- Dowództwo Regionu Alaski (The Alaskan NORAD Region), z siedzibą w bazie sił powietrznych w m. Elmendorf, Alaska;
- Dowództwo Regionu Kanadyjskiego (The Canadian NORAD Region), z siedzibą w bazie sił Winnipeg, stan Manitoba w Kanadzie;

¹² *Operation Chrome Dome*, <http://overedicated.blogspot.com/2013/11/operation-chrome-dome.html>.

¹³ S.A.D. Sagan, *The Madman Nuclear Alert*, Secrecy, Signaling, and Safety in October 1969.

¹⁴ <http://www.norad.mil/>.

- Dowództwo Regionu Kontynentalnego (The Continental NORAD Region), z siedzibą w bazie sił powietrznych w Tyndall, Floryda.

Dodatkowo w latach 1957-1961 zbudowano lądowy radarowy System Dalekiego Zasięgu (Distant Early Warning Line of Radars), którego zadaniem było wykrywanie nadlatujących od strony Arktyki samolotów bombowych. System ten zawierał stacje radarowe o zasięgu 300 km rozwinięte wzdłuż północnej granicy Ameryki Północnej, od Alaski (wysp Aleuckich), przez Kanadę, aż do Grenlandii. System ten pracował aż do połowy lat 80. W 1987 roku do użytku wprowadzono nowe stacje radarowe Północnego Systemu Ostrzegania (North Warning System – NWS)¹⁵.

Pod koniec lat 50. zbudowano także lądowy System Wczesnego Ostrzegania o nadlatujących Pociskach Balistycznych (Ballistic Missile Early Warning System), który stanowił uzupełnienie lądowego Systemu Dalekiego Zasięgu. W początkowym okresie wykorzystywał stacje rlok typu AN/FPS-50 i AN/FPS-92 o zasięgu ponad 5000 km. W latach 80. zastąpiono je wielofunkcyjnymi radarami matrycowo-fazowanymi (*phased array radar*) typu PAVE-PAWS, zdolnymi do wyszukiwania, automatycznego wykrywania, śledzenia oraz naprowadzania pocisków rakietowych na cele powietrzne i nawodne. Radary te rozmieszczono w pięciu miejscach: Clear (na Alasce), Thule (na Grenlandii), Fylingdales Moor (w Wielkiej Brytanii) oraz Cape Cod i Beale (w USA). Dzięki zasięgowi radarów, który wynosi 5500 km system pozwalał kontrolować cały obszar Ameryki Północnej, Arktyki i Europy Północnej¹⁶.

ARKTYKA DZISIAJ

Rywalizacja mocarstw w okresie „zimnej wojny” nie sprzyjała rozwojowi współpracy w Arktyce. Przełom w relacjach nastąpił w latach osiemdziesiątych, po przemówieniu sekretarza KPZR Michaiła Gorbaczowa w 1987 roku w Murmańsku, na którym wezwał do ustanowienia „arktycznej strefy pokoju”. W przemówieniu nawoływał on do zmniejszenia rywalizacji militarnej w tym rejonie, zmniejszenia aktywności marynarek wojennych, otwarcie Północnej Drogi Morskiej oraz do użytkowania zasobów naturalnych w zgodzie z pokojową i międzynarodową współpracą.

Najaktywniejszą politykę arktyczną prowadzi Rosja. Choć obszar ten jest słabo zaludniony to Rosja prowadzi na szeroką skalę inwestycje gospodarcze i wojskowe. W północnych regionach kraju wydobywa się 90% gazu, 60% ropy naftowej oraz takie metale jak kobalt, miedź, nikiel czy platyna. O ważności tego rejonu świadczy wydanie przez prezydenta Rosji Miedwiediewa w 2008

¹⁵ https://www.ll.mit.edu/publications/journal/pdf/vol12_no2/12_2distantearly.pdf.

¹⁶ <http://www.globalsecurity.org/space/systems/bmews.htm>.

roku dokumentu zatytułowanego, *Założenia polityki państwowej Rosji w Arktyce do 2020 r. i w dalszej perspektywie*. W dokumencie podkreślono, że rosyjska strefa arktyczna zostanie wykorzystana jako baza zasobów strategicznych. Rosja podkreśliła, że rejon ten będzie obszarem pokoju i współpracy, a wszystkie podejmowane działania będą zgodne z zasadami ochrony środowiska Arktyki. Ponadto Rosja zobowiązała się do aktywnego współdziałania z innymi państwami arktycznymi w celu rozgraniczenia przestrzeni morskich na podstawie norm prawa międzynarodowego, wzmocnienia działalności organizacji regionalnych, współpracy przy tworzeniu jednolitego systemu poszukiwania i ratownictwa oraz zapobiegania katastrofom środowiska naturalnego i likwidacji ich następstw. W dokumencie zadeklarowano także utworzenie zgrupowania wojsk ogólnego przeznaczenia Federacji Rosyjskiej, w celu zapewnienia ochrony i obrony granic państwowych i interesów narodowych Rosji na dalekiej Północy¹⁷.

Władze Rosji niejednokrotnie podkreślały, że w Arktyce krzyżują się interesy różnych krajów i w związku z tym należy uwzględniać dynamicznie zmieniającą się sytuację polityczną i gospodarczą na świecie. Dlatego postanowiono o wzmocnieniu infrastruktury wojskowej w tym rejonie.

Aktywna działalność wojskowa Rosji w Arktyce rozpoczęła się w 2012 roku, kiedy to podczas ćwiczeń po raz pierwszy piechota morska Floty Północnej dokonała desantu na wyspie Kotelnyj należącej do archipelagu Wysp Nowosyberyjskich. W następnym roku zespół okrętów bojowych, z krążownikiem rakietowym KRR *Piotr Wielki* na czele, dostarczył na wyspę sprzęt niezbędny do odbudowy bazy lotniczej Temp. W 2013 roku przy pomocy śmigłowców bojowych Mi-26 przerzucono na wyspę ponad 500 ton ładunków. W roku 2014 rozpoczęto budowę bazy dla wydzielonych sił zbrojnych „Северный Клевёр” (Północna Koniczyna), którą oddano do użytku w następnym roku, i którą przedstawiono na fotografii 1. Jest to zamknięty kompleks, w którym wszystkie obiekty są połączone siecią zamkniętych korytarzy, pozwalającymi przemieszczać się bez konieczności wychodzenia na zewnątrz, gdzie wieją arktyczne wiatry i burze śnieżne, a temperatura sięga minus 40-50 stopni. Baza jest samowystarczalnym obiektem wojskowym, z własnym blokiem energetycznym, stacją pozyskiwania i oczyszczania wody, obiektami sanitarnymi itd. Mieści również odpowiednią infrastrukturę wojskową: składy, magazyny i garaże dla sprzętu wojskowego. Zbudowano również port, który pozwala na bezpośredni pobór paliwa z przybyłych do bazy tankowców. Podobną bazę Rosja buduje na Ziemi Franciszka Józefa¹⁸.

¹⁷ http://gdansk.mid.ru/web/gdansk_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej.

¹⁸ <http://sdelanounas.ru/blogs/68123/>.



Fot. 1. Baza sił zbrojnych „Северный Клевер” (Północna koniczyna)
na wyspie Kotelnyj

źródło: <http://politikus.ru/army/58703-unikalnyy-kompleks-klever-dlya-rossiyskih-voennyh-poyavilsya-v-arktike.html>

25 grudnia 2014 roku prezydent FR Władimir Putin podpisał nową, czwartą Doktrynę Wojenną FR (The Military Doctrine of the Russian Federation), w której zawarto między innymi strategię rozwoju Strefy Arktycznej FR i bezpieczeństwa narodowego na okres do 2020 roku. Głównym zadaniem SZ pozostała ochrona suwerenności i integralności terytorialnej Federacji Rosyjskiej, jak również nienaruszalności jej terytorium; strategiczne (jądrowe i konwencjonalne) powstrzymywanie, w tym zapobieganie konfliktom militarnym; utrzymywanie zdolności Sił Zbrojnych oraz innych rodzajów wojsk i służb do przeprowadzenia w stosowym czasie rozwinięcia ugrupowań wojsk na potencjalnie niebezpiecznych kierunkach strategicznych; zapewnienie obrony powietrzno-kosmicznej najważniejszych obiektów Federacji Rosyjskiej oraz gotowości do odparcia uderzeń środków napaści powietrzno-kosmicznej; walka z piractwem, zapewnienie bezpieczeństwa żeglugi; obrona własnych obywateli poza granicami Federacji Rosyjskiej; zapewnienie bezpieczeństwa działalności gospodarczej FR i narodowych interesów Federacji Rosyjskiej w Arktyce. Po raz pierwszy wojskowa doktryna Rosji mówi o obronie rosyjskich interesów narodowych w Arktyce¹⁹.

¹⁹ <http://www.globalsecurity.org/military/world/russia/doctrine.htm>.

W latach 2014-16 Rosja znacząco wzmocniła swoją obecność w Arktyce rozbudowując bazy, lotniska i demonstrując światu, że zamierza kontrolować szlaki morskie i wydobywać surowce naturalne wykorzystując do pomocy wszystkie rodzaje sił zbrojnych.

W celu ochrony i obrony interesów w Arktyce Rosja planuje utworzyć do końca 2018 roku w pełni gotowe do działania wielorodzajowe zgrupowanie wojsk rosyjskich zlokalizowanych w ww. regionie. Siły i środki wchodzące w skład arktycznego zgrupowania będą patrolować strefę przybrzeżną, ochraniać obiekty wzdłuż brzegów mórz północnych i Oceanu Arktycznego, zabezpieczać rejsy statków na Północnym Szlaku Morskim.

Na wielu wyspach archipelagu Franciszka Józefa, Nowej Ziemi, wyspie Wrangla i przylądku Szmidt rozwinięto radiolokacyjne posterunki i punkty naprowadzania lotnictwa. Planuje się też wzmocnienie w Arktyce wojsk pogranicznych Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB). Do października 2015 roku na arktycznych wyspach zakończono prace związane z rewitalizacją infrastruktury obrony przeciwlotniczej.

Pod koniec grudnia 2014 roku utworzono Połączone Strategiczne Dowództwo Arktyczne „PÓŁNOC” zorganizowane na bazie Floty Północnej FR, któremu podporządkowano siły i środki dyslokowanych w strefie arktycznej ze składu Zachodniego, Centralnego i Wschodniego Okręgu Wojskowego. Siedzibą nowego dowództwa jest Siewieromorsk, a dowodzenie nim objął dotychczasowy dowódca FP FR. Utworzenie Połączonego Strategicznego Dowództwa Arktycznego „PÓŁNOC” świadczy o konsekwentnym realizowaniu przez FR planów przyszłej eksploatacji złóż w tym rejonie²⁰.

W marcu 2015 roku na polecenie Prezydenta FR przeprowadzono niezapowiedzianą kontrolę gotowości bojowej FP FR oraz wydzielonych jednostek ze składu sił arktycznych. Głównym celem kontroli było sprawdzenie gotowości sił i środków do realizacji zadań w Arktyce. Sprawdzeniem objęto również Strategiczno – Operacyjne Dowództwo „PÓŁNOC” pod względem przygotowania do kierowania podległymi siłami. Działania wydzielonych dowództw, sztabów i jednostek w ramach kontroli kierowane były przez Narodowe Centrum Obrony w Moskwie. W ćwiczeniach w ramach kontroli wzięło udział około 38000 żołnierzy, 3360 jednostek sprzętu wojskowego, 41 okrętów w tym 15 okrętów podwodnych oraz 110 samolotów i śmigłowców. W trakcie kontroli zrealizowano zadania związane m.in. z: przemieszczeniem wyznaczonych sił wzmocnienia na wyspy archipelagów: Nowa Ziemia i Ziemia Franciszka Józefa, połączone ze sprawdzeniem ich przygotowania do prowadzenia działań w warunkach arktycznych; rozwinięciem systemu zabezpieczenia logistycznego ćwiczących wojsk połączonym ze sprawdzeniem przygotowania do zabezpieczenia działań

²⁰ <http://dziennikzbrojny.pl/aktualnosci/news,2,6331,aktualnosci-z-europy,rosja-tworzy-polaczone-dowodztwo-dla-arktyki>.

w warunkach arktycznych; zabezpieczeniem wojsk przed działalnością grup dywersyjno-rozpoznawczych umownego przeciwnika; przemieszczeniem na duże odległości wyznaczonych pododdziałów wojsk specjalnych; obroną granicy państwowej FR na morzu, w powietrzu i na lądzie oraz zwalczaniem zespołu okrętów umownego przeciwnika.



Rys.2. Ważniejsze rosyjskie bazy wojskowe w rejonie arktycznym.

źródło: <http://www.nowastrategia.org.pl/rosja-rozpoczyna-cwiczenia-wojskowe-w-arktyce/>

Do chwili obecnej Rosja zakończyła wyposażanie 6 nowych baz wojskowych w rejonie Arktyki głównie dla odtworzenia pozycji militarnej w tym rejonie z okresu „zimnej wojny”. Bazy te zlokalizowane są wzdłuż północnego wybrzeża Rosji i na oddalonych wyspach Arktyki. Są one w pełni wyposażone i przygotowane do długoterminowego przebywania żołnierzy w tym rejonie, przebazowanie których rozpoczęto pod koniec 2015 roku. Ważniejsze bazy znajdują się w Tiksi, Narjan-Mar, Ałykel, Amderma, Anadyr, Nagurskoye, Rogachevo, Sredny Ostrov, Kotjelny Ostrov, Temp, Mys Shmidta i Zyvozny. Rozmieszczenie ważniejszych baz wojskowych w północnej części Rosji przedstawiono na Rys. 2.

Rosja planuje otworzyć w rejonie Arktyki stacje SAR, 16 portów dalekomorskich, 13 lotnisk, oraz 10 stacji radarowych obrony powietrznej, które mają

być w pełni operacyjne w 2017 roku. Rosyjskie ministerstwo obrony poinformowało o osiągnięciu gotowości operacyjnej na początku listopada 2015 roku przez pierwszy „arktyczny” dywizjon dronów. Jego stała baza znajduje się w okolicach miasta Anadyr w Autonomicznym Okręgu Czukockim. Obecnie dywizjon jest wyposażony w dwa typy statków powietrznych: „Orlan-10” i „Forpost”. Zgodnie z komunikatem rosyjskiego resortu obrony, drony te są wykorzystywane obecnie do realizacji zadań „szkolno-bojowych”. W pierwszej kolejności ma być to patrolowanie i nadzór nad przygotowaniem bojowym pododdziałów rozmieszczonych w strefie arktycznej oraz kontrola stanu wojskowej infrastruktury.

Na dalekiej Północy w ramach zwalczania sił okrętowych rozpoczęto proces wdrażania nowoczesnego systemu obrony przeciwokrętowej K-300P Bastion, którego przeznaczeniem ma być obrona „rosyjskiej” Arktyki. Jest to nowoczesny, mobilny system obrony raketowej wybrzeża (oznaczenie kodowe NATO SSC-5), opracowany wspólnie z Białorusią, przeznaczony do niszczenia okrętów nawodnych w warunkach silnego przeciwdziałania radioelektronicznego nieprzyjaciela. Wyrzutnie systemu są mobilne, elementem uderzeniowym są nadźwiękowe pociski przeciwokrętowe P-800 Oniks o zasięgu 300 km.

Jak ważna jest dla Rosji Arktyka może świadczyć ogromna aktywność militarna tego kraju w tym rejonie oraz instalacja najnowocześniejszych systemów bojowych. Podczas jednych z ćwiczeń w 2014 roku pododdział walki radioelektronicznej Floty Północnej Rosji podczas niezaplanowanych ćwiczeń po raz pierwszy użył najnowszy system „Murmańsk-BN”²¹, który może dezorganizować kierowanie siłami potencjalnego przeciwnika na zasięgu ponad 5000 km. Za pomocą systemu w pasmach KF prowadzony jest wywiad radiowy, przechwytywane i zagłuszanie sygnałów przeciwnika.

Prowadzone są także liczne ćwiczenia, których celem jest zwiększenie bezpieczeństwa rosyjskiej części Arktyki.

Także pozostałe państwa arktyczne nie pozostają bierne i zwiększają swoją obecność na Oceanie Arktycznym i w Arktyce. W przypadku USA za obszar Arktyki odpowiada Dowództwo Europejskie Stanów Zjednoczonych (United States European Command-EUCOM). Ponadto należy wymienić Dowództwo Alaski (United States Army Alaska-USARAK) z siedzibą w Fort Richardson podległe Dowództwu Pacyfiku (United States Army Pacific-USARPAC), które odpowiada za obronę instalacji amerykańskich na dalekiej Północy oraz posiada siły przygotowane do walki w ekstremalnych temperaturach. W jej skład wchodzi kilka wyspecjalizowanych jednostek oraz szkoła The Northern Warfare Training Center (NWTC) położona w Black Rapids na Alasce. Dodatkowo w skład USARAK wchodzi Forty: Richardson, Wainwright, Greely oraz baza lotnicza w Elielson położona w środkowej części stanu Alaska. W rejonie Arktyki działania operacyjne

²¹ <http://pl.sputniknews.com/swiat/20150321/148910.html#ixzz44yoIYEjS>

prowadzą atomowe okręty podwodne US Navy i okręty straży granicznej US Coast Guard (lodołamacze). Najbardziej zaangażowane ze strony USA są siły powietrzne, które operują z bazy sił powietrznych w Thule Air Base położonej w północno-zachodniej Grenlandii prowadząc rozpoznanie w rejonie Arktyki²².

Z kolei Dania 31 października 2012 roku utworzyła dowództwo Joint Arctic Command (Arktisk Kommando Issittumi Sakkutooqarfik) odpowiedzialne ze Wyspy Owcze i Grenlandię. W miejscowości Daneborg leżącej na półwyspie Wollaston, na Ziemi Króla Chrystiana X, w obrębie Parku Narodowego Grenlandii, stacjonuje elitarna duńska jednostka dalekiego rozpoznania Slædepatruljen Sirius (Sirius Sled Patrol). Do jej zadań należy prowadzenie patroli oraz monitorowanie i obserwacja sytuacji w regionie. Jednostka składa się z dwudziestu żołnierzy, rozdzielonych pomiędzy poszczególne, zlokalizowane na wyspie bazy wojskowe oraz stacje meteorologiczne. Dodatkowo w BM Grønnedal dyżurują siły morskie Danii, w tym cztery fregaty patrolowe typu Thetis oraz dwa okręty patrolowe typu Knud Rasmussen. Obydwa typy jednostek zostały zaprojektowane z myślą o służbie na wodach arktycznych. Okręty pełnią służbę patrolową, ratowniczą oraz bojową. Poza jednostkami morskimi duńskie siły zbrojne działają aktywnie w celu zabezpieczenia grenlandzkiej przestrzeni powietrznej. W tym celu loty patrolowe wykonują samoloty wielozadaniowe F-16 Fighting Falcon. Pomimo wieku, samoloty w dalszym ciągu wykonują przydzielane im zadania, do których należą misje rozpoznawcze, patrolowe i bojowe w rejonie Arktyki²³.

Norwegia z racji swojego położenia geograficznego pozostaje największą nacją po Rosji mającą wpływ na sytuację w Arktyce. Prawie wszystkie formacje zbrojne są dostosowane do walki w polarnym klimacie. Na dalekiej Północy Norwegia posiada wyspecjalizowany batalion do walki w warunkach arktycznych i miejskich. Ponadto w skład sił zbrojnych Norwegii wchodzi szkoła The Norwegian School of Winter Warfare (NSWW) prowadząca kursy SERE (Survival–Evasion–Resistance–Extraction) i będąca częścią NATO Centre of Excellence for Cold Weather Operations (COE-CWO). Największą aktywność i znaczenie w rejonie Arktyki ma norweska Straż Graniczna (The Norwegian Coast Guard), która jest elementem sił zbrojnych. Posiada 14 wyspecjalizowanych i nowoczesnych jednostek morskich przystosowanych do ciężkich działań w klimacie arktycznym²⁴.

Natomiast kanadyjska armia nie posiada specjalnie wydzielonej i wyspecjalizowanej jednostki do walki w klimacie polarnym. Wszystkie jednostki z 4 okręgów, plus Canadian Rangers są szkoleni do walni w klimacie polarnym.

²² <http://www.military.com/daily-news/2016/03/04/us-conducts-submarine-drill-in-arctic.html>.

²³ http://www.rocznikbezpieczenstwa.dsw.edu.pl/fileadmin/user_upload/wydawnictwo/RBM/RBM_artykuly/2014_1_07.pdf.

²⁴ http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw_38_norwegia_pl_net_0.pdf.

Corocznie dowództwo sił zbrojnych Kanady organizuje kilka ćwiczeń dla wszystkich swoich jednostek, które mogą być użyte w klimacie polarnym. Szkolenie żołnierzy w warunkach arktycznych odbywa się w ośrodku szkoleniowym Canadian Armed Forces Arctic Training Centre (CAFATC) w Resolute Bay, otwartym 16 kwietnia 2013 roku. Arktyka jest obszarem, któremu kanadyjski rząd poświęca szczególną uwagę od wielu lat. Służbę patrolowo-rozpoznawczą w rejonie Arktyki prowadzą wydzielone siły morskie i siły powietrzne. W ramach wzmacniania obecności na północy kanadyjski rząd zdecydował o otwarciu w 2017 roku całorocznej naukowej stacji arktycznej w Cambridge Bay na Wyspie Wiktorii. Kanada podjęła starania aby przejście Północno-Zachodnie było uważane jako szlak żeglugowy prowadzący przez wody terytorialne – co nie znalazło akceptacji innych krajów Rady Arktycznej²⁵.

PODSUMOWANIE

Analiza wydarzeń i poczynań państw arktycznych na obszarze Arktyki pozwala wnioskować, że sytuacja prawna i militarna jest skomplikowana i nasyca wiele pytań i wątpliwości co do dalszej przyszłości tego regionu. Przyczyną politycznych sporów są zmiany klimatyczne, które umożliwiają dostęp do nowych złóż ropy i gazu w Arktyce oraz otwierają nowe możliwości żeglugi przez kanadyjski i rosyjski rejon arktyczny. Ocieplający się klimat może znacznie ułatwić dostęp do tych zasobów. Strategiczne znaczenie Arktyki związane jest z jej ogromnym potencjałem gospodarczym. Ocenia się, że w Arktyce może się znajdować 13% nieodkrytych światowych złóż ropy naftowej i 30% złóż gazu ziemnego. Obecnie do złóż pod Oceanem Arktycznym swoje roszczenia wysuwają Rosja, Norwegia, Kanada, USA i Dania. Tak więc dalsze prace nad rozwiązaniem problemów granicznych w Arktyce są jednym z priorytetów politycznych.

Najaktywniejszym państwem w regionie jest Rosja, która rozbudowuje swoją infrastrukturę wojskową w Arktyce i wzmacnia zdolności rosyjskich sił do prowadzenia działań ofensywnych. **Nowa infrastruktura i zdolności wojskowe dodatkowo wspierają rozwój rosyjskiego potencjału w czasie pokoju.** Rosja wzmacnia **ochronę okrętów podwodnych z międzykontynentalnymi raketami na pokładzie operujących w Arktyce, które są fundamentem nuklearnego odstraszania, obronę radiolokacyjną i prowadzi rozmieszczenie i szkolenie sił w niesprzyjających warunkach arktycznych.**

²⁵ <http://www.politykaglobalna.pl/2012/03/kanada-wobec-rywalizacji-o-wplywy-w-arktyce/>.

Dlatego państwa arktyczne muszą zwiększać swoje zdolności obronne, aby skutecznie odstraszać potencjalne zagrożenia i odpierać rosyjskie naciski polityczno-wojskowe, jednocześnie utrzymując dotychczasową współpracę w celu ograniczania ryzyka przypadkowej eskalacji konfliktu.

BIBLIOGRAFIA

- [1] *Declaration on Establishment of the Arctic Council*, www.arctic-council.org.
- [2] *Operation Chrome Dome*, <http://overeducated.blogspot.com/2013/11/operation-chrome-dome.html>.
- [3] S.A.D. Sagan, *The Madman Nuclear Alert, Secrecy, Signaling, and Safety in October 1969*.
- [4] S. Zarychta, *Struktury Militarne NATO 1949-2013*, Bellona, Warszawa 2013.
- [5] B. Yenne, *B-52 Stratofortress, The Complete History of the World's Longest Serving and Best Known Bomber*, Minneapolis, 2012.
- [6] <http://antarctica.pl/arktyka/>.
- [7] <http://www.chelonia.com.pl/morza-i-oceany-/ocean-arktyczny/>.https://pl.wikipedia.org/wiki/Arktyka#/media/File:Nordpolarmeer_Sektorenaufteilung.svg.
- [8] <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/rada-arktyczna-ma-nowych-stalych-obszernow-odlozono/ry3ev>.
- [9] http://www.ce.uw.edu.pl/pliki/pw/1-2000_Zieba.pdf.
- [10] <http://www.norad.mil/>.
- [11] https://www.ll.mit.edu/publications/journal/pdf/vol12_no2/12_2distantearly.pdf.
- [12] <http://www.globalsecurity.org/space/systems/bmews.htm>.
- [13] http://gdansk.mid.ru/web/gdansk_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej.
- [14] <http://sdelanounas.ru/blogs/68123/>.
- [15] <http://www.globalsecurity.org/military/world/russia/doctrine.htm>.

- [16] <http://dziennikzbrojny.pl/aktualnosci/news,2,6331,aktualnosci-z-europy,rosja-tworzy-polaczone-dowodztwo-dla-arktyki>.
- [17] <http://pl.sputniknews.com/swiat/20150321/148910.html#ixzz44yoIYEjS>.
- [18] <http://www.military.com/daily-news/2016/03/04/us-conducts-submarine-drill-in-arctic.html>.
- [19] http://www.rocznikbezpieczenstwa.dsw.edu.pl/fileadmin/user_upload/wydawnictwo/RBM/RBM_artykuly/2014_1_07.pdf.
- [20] http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw_38_norwegia_pl_net_0.pdf.
- [21] <http://www.politykaglobalna.pl/2012/03/kanada-wobec-rywalizacji-owplywy-w-arktyce/>.

THE STRATEGIC IMPORTANCE OF ARCTIC REGION

ABSTRACT

The Arctic is a region where the climate changes take place more rapidly than in other parts of the world. The effects of global warming in the Arctic can increase shipping opportunities as well as access to natural resources (especially oil and gas) and could lead to significant geopolitical and geoeconomic changes in the region. That's why the Arctic become a region of strategic importance in international relations and increased competition among the states. The Arctic Council seems to have the greatest legitimacy to coordinate the cooperation in the region. The upcoming years are going to show whether the arctic countries will cooperate or increase tensions in the region.